Dzisiaj 14 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chełmikowski, wiadomości potocznych Witold Urbański, za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr 553 Wydanie P

Poznań, piątek dnia 3 grudnia 1937

Rok 32

Poznań, 2 grudnia.

Dwa światy

To, co się stało w Warszawie na walnym zgromadzeniu Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo - Gospodarczych, jest faktem wielkiej doniosłości. Jest nim mimo personalnego charakteru, jaki obradom nadała mniejszość delegatów, szturmująca radę główną Związku i jej prezesa za zdymisjonowanie dyrektora Kierzkowskiego. W rzeczywistości chodziło nie o osobę tylko p. Kierzkowskiego, lecz o zasadniczy kierunek pracy i dążeń spółdzielczości naszej, o tory, na jakie usiłowali ją wepchnąć pp. Kierzkowski, sen. Malski i tow.

Zasadniczy kierunek, reprezentowany przez tych radykałów zarówno „sanacyjnego" jak opozycyjnego autoramentu, nie ogranicza się do ogólnej tendencji wnoszenia do ruchu spółdzielczego polityki, lecz zmierza ponadto zasadniczo, celowo do zrobienia z niego taranu, torującego w Polsce drogę ustrojowi kolektywistycznemu, — nazwijmy rzecz po imieniu: ustrojowi komunistycznemu.

Czytelnicy przypomną sobie artykuły nasze na tym miejscu, w których już przed szeregiem miesięcy zdemaskowaliśmy ideową zarazę, idącą ze Wschodu, a wnoszoną systematycznie w polski ruch spółdzielczy i prącą ku zachodowi kraju naszego, by zalać zdrowe gospodarcze i społeczne podstawy naszej spółdzielczości.

Dążeniem i celem ruchu spółdzielczego na zachodzie Polski było zawsze i jest obecnie wzmacnianie i mnożenie średnich i drobnych indywidualnych warsztatów gospodarczych. Temu dążeniu zawdzięczają ziemie zachodnie rdzennie polski stan średni, zawdzięczają wyzwolenie społeczeństwa tutejszego z jarzma żydowskiego.

Ten program, zbawienny dla Polski, nie interesuje panów radykałów, od skrajnej lewicy „sanacji" począwszy, poprzez ludowców typu dawnego „Wyzwolenia", aż do socjalistów. Oni mają inne cele: tworzenie warsztatów kolektywnych i narzucenie społeczeństwu przez ich upowszechnienie ustroju komunistycznego na modłę wschodnią. Prostą, logiczną tego konsekwencją jest zastąpienie polskiej narodowej myśli przewodniej „ideałem" internacjonalistycznym, uważającym oczywiście negatywny stosunek do Żydów za „reakcję".

To była w gruncie rzeczy istota walki na ostatnim walnym zgromadzeniu Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo - Gospodarczych. Chodziło nie tylko o większe gospodarcze doświadczenie i umiejętność pracy, reprezentowaną przez Poznańskie i Pomorze, na co wskazuje artykuł „Polski Zbrojnej", organu sfer wojskowych; istota była głębsza: starły się tam bowiem dwa światy: kultura umysłowa i ideologia, że się tak wyrazimy, zachodnio-polska z mentalnością nie naszą, która do Polski wtargnęła ze Wschodu i rozpanoszyła się w województwach wschodnich, gdzie od początku wskrzeszonej państwowości polskiej grasowała i grasuje wśród włościaństwa ubogiego czerwona demagogia.

Cieszyć się należy, że większość delegatów stanęła na zdrowym, polskim stanowisku spółdzielczym, przy czym ze stanowiskiem Wielkopolan i Pomorzan zesolidaryzowali się przedstawiciele innych województw, nie opanowanych przez zarazę wschodnią. Nie należy się jednak łudzić, jakoby walka została już ostatecznie rozegrana. Agencja „Kabel" donosi, że na styczeń zwołany ma być do Warszawy z inicjatywy radykałów zjazd działaczy spółdzielczych i gospodarczych wsi.

Za głęboka jest przepaść między wzwyż scharakteryzowanymi dwoma światami, by skończyć się miało na jednej walnej rozprawie. Konieczna jest czujność i prężność zdrowych żywiołów spółdzielczych.

„Polska Zbrojna" pisze o dwóch „liniach podziału", jakie zaznaczyły się na zjeździe spółdzielczym w Warszawie, co następuje:

„Nie ulega żadnej wątpliwości, że obowiązkiem organizacji centralnej jest stać na straży tych zadań, które ruch spółdzielczy jako całość spełniać powinien w życiu ogólnopaństwowym. Jeśli zatem prawdą jest to, co oświadczył na zjeździe prezes rady głównej p. Seydlitz, że w oficjalnych wydawnictwach związku próbowano lansować np. specyficzne poglądy na sprawę hiszpańską lub sugerować konieczność jakiejś przebudowy politycznej w myśl haseł tej czy innej międzynarodówki — to fakty tego rodzaju winny być bezwzględnie potępione i uniemożliwione ich powtórzenie się w przyszłości.

„Druga linia podziału, która zarysowała się na zjeździe i która musi budzić poważne refleksje, biegnie pomiędzy wschodem i zachodem Polski. Bezstronność każe przyznać, że wystąpienia przedstawicieli Wielkopolski i Pomorza, nacechowane żywą troską o przyszłość ruchu spółdzielczego, wzywające do umiaru i odgraniczenia się od śliskich dróg politykomanii, wniosły do obrad nutę pozytywną...

„Kto szczerze pragnie rozwoju polskiej spółdzielczości, ten przyznać musi, że najwięcej mają tutaj do powiedzenia ci ludzie, którzy w ruchu spółdzielczym przodowali, przodują i do ogólnonarodowego dorobku wnieśli bogate plony swych wysiłków. Postęp gospodarczy szedł w Polsce od wieków z zachodu na wschód. Jednym z poważnych błędów, popełnionych w latach następujących po wskrzeszeniu państwa polskiego, było właśnie niedocenianie wartości, które dzielnice zachodnie wnosiły do naszego gospodarstwa. Nie potrafiliśmy wyzyskać na szerokich przestrzeniach Polski doświadczenia i rzetelnych umiejętności organizacyjnych Poznaniaków i Pomorzan. Dziś, gdy dziejowy proces pochodu cywilizacyjnego z zachodu na wschód znów się zarysowuje, trzeba naprawiać błędy popełnione w przeszłości. Względy lokalnej „konkurencji" muszą odejść na bok.

„Zadania spółdzielczości w Polsce — powiedzieliśmy — są jasno wytknięte. Ktokolwiek ją z tej prostej drogi usiłuje sprowadzić — ten szkodzi spółdzielczości i szkodzi krajowi."

„Musi decydować wola Polaka"

Protest adwokatów-Polaków przeciwko wyborom do Rady Adwokackiej w Warszawie, dokonanym głosami Żydów

Warszawa. (Tel. wł.) Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie warszawskiej Rady Adwokackiej, w którym wzięli udział również nowo wybrani członkowie Rady.

Przed porządkiem dziennym dotychczasowy dziekan adw. Leon Nowodworski w imieniu swoim, oraz członków Rady Blenaua, Suligowskiego, Tatarkiewicza i Zagrodzkiego złożył oświadczenie, iż o składzie Rady na zgromadzeniu walnym w dniu 27 listopada zdecydowała większość niepolska. Z listy, wystawionej przez Związek Adwokatów Polskich, który skupia olbrzymią większość adwokatury polskiej w całym kraju, nie został wybrany żaden kandydat. Adwokaci Żydzi nie poprzestali na wysunięciu i wybraniu własnych kandydatów, ale decydowali o kandydatach listy tzw. „porozumienia demokratycznego", na którą padła tylko nieznaczna liczba głosów Polaków. W ten sposób po raz pierwszy od wprowadzenia w państwie samorządu adwokackiego wytworzyła się większość, która mandaty swoje uzyskała wskutek głosów adwokatów-Żydów wbrew woli znakomitej większości adwokatów polskich.

„Stojąc na zasadniczym i niezłomnym stanowisku — mówi adw. Nowodworski — że o składzie władz samorządu adwokackiego w Polsce powinna i musi decydować wola Polaka oraz uważając, że w Radzie Adwokackiej, której większość została powołana wbrew tej zasadzie, pracować nie możemy, na znak protestu przeciwko nieposzanowaniu woli adwokatów-Polaków składamy nasze mandaty członków Rady Adwokackiej w Warszawie."

Po tym oświadczeniu wszyscy członkowie Rady, w których imieniu zostało ono złożone, opuścili posiedzenie. Pozostali ukonstytuowali Radę Adwokacką w składzie następującym: dziekan — Stefan Urbanowicz (ludowiec), wicedziekan — Stanisław Święcicki (socjalista), przewodniczący kolegium rzecznika dyscyplinarnego — Mieczysław Rudziński (PPS), sekretarz — J. Stopnicki (PPS), skarbnik — W. Barcikowski (ludowiec), zastępca — Zygmunt Kopankiewicz (PPS). (w)

Dzisiejsze posiedzenie Seimu

Warszawa (Tel. wł.) Dziś przed posiedzeniem Sejmu dokonano wyborów prezydiów poszczególnych komisyj.

Na ogół zmian w dotychczasowym składzie nie poczyniono. Jedynie z komisji budżetowej ustąpił z przewodnictwa pos. Świdziński, prezes Koła Parlamentarnego „Ozonu", nie chcąc widocznie łączyć obu tych stanowisk.

Natomiast sensacją polityczną były wybory w komisji wojskowej. Na czele stał dotychczas poseł Bogusław Miedziński. Po ostatnich jego wystąpieniach przeciwko obecnemu Sejmowi komisja wybrała przewodniczącym gen. Żeligowskiego.

O godz. 11,45 rozpoczęły się obrady sejmowe. Marsz. Car zakomunikował, że do głosu zapisało się 26 mówców. Wobec ograniczonego czasu zaproponował, aby zapisani zebrali się i ustalili kolejność przemówień.

Po przerwie marszałek udzielił głosu pos. Świdzińskiemu, który odczytał krótkie oświadczenie. W deklaracji tej komunikuje, że zostało zawiązane Koło Parlamentarne OZN, którego jest prezesem. Koło stoi na gruncie oświadczenia płka Koca, ustosunkuje się do budżetu rzeczowo i w komisji określi swoje poglądy na zagadnienia budżetowe, zachowując całkowitą niezależność polityczną. Koło ustosunkuje się wobec rządu w sposób rzeczowy.

Po krótkim oświadczeniu rozpoczęła się dalsza dyskusja ogólna, w której pierwszy zabrał głos pos. Hyla, również członek Koła Parlamentarnego. (w)

Mowa Goebbelsa

Berlin. (Tel. wł.) W Ministerze wygłosił wczoraj mowę dr Goebbels skierowaną głównie przeciw bolszewizmowi i charakteryzującą znaczenie zawartego paktu przeciwkomunistycznego.

Mord kapturowy

Wiedeń (PAT). Jak już donosiliśmy, w miasteczku Neustift w Burgenlandzie został zamordowany wystrzałem z pistoletu młody student Johann Weikselberger.

W wyniku śledztwa ujęto mordercę 27-letniego akademika Helmuta Breimana, który był już znany ze swej działalności nar. socjalistycznej na terenie Burgenlandu. Jednocześnie policja wykryła w mieszkaniu Breimana wielki skład bibuły propagandowej, powielaczy i pewną ilość broni.

Dochodzenie wykazało, że mordu kapturowego dokonano na rozkaz z góry, gdyż Weikselberger podejrzany był o wysłanie anonimu do policji, na skutek czego aresztowano szereg narodowych socjalistów w Burgenlandzie.

Komunizm wśród młodzieży żydowskiej

Wilno. (PAT) W początkach listopada policja natrafiła na ślad komórek organizacji komunistycznej wśród uczniów gimnazjów żydowskich. Aresztowano wówczas 17 osób.

W wyniku dochodzenia w nocy policja przeprowadziła dalsze rewizje. Aresztowano 14 uczniów narodowości żydowskiej pod zarzutem uprawiania działalności wywrotowej, bądź też należenia do gimnazjalnych komórek młodzieży komunistycznej. Są to synowie rodziców inteligentnych i b. zamożnych w wieku od lat 16 do 18.

Po rozmowach londyńskich

Zainteresowanie Londynu wizytami min. Delbosa — Anglii i Francji zależy na utrzymaniu status quo w basenie naddunajskim

Paryż. (Tel. wł.) Wczoraj po południu premier Chautemps oraz min. Delbos udali się do prezydenta Lebruna celem zdania sprawozdania z rozmów swych w Londynie.

Prasa francuska w dalszym ciągu omawiając wizytę londyńską zajmuje się wpływem, jaki ma wywrzeć na podróż min. Delbosa do Polski i państw Małej Ententy.

Podkreśla się, iż ministrowie francuscy i angielscy nie ograniczyli się tylko do wymiany zdań na ten temat, ale że uzgodnili pewne wspólne wytyczne dla min. Delbosa. Przez to wizyty min. Delbosa nabiorą specjalnego charakteru.

W francuskich kołach politycznych twierdzi się„ że Chamberlain osobiście prosił min. Delbosa, aby w czasie swej podróży był rzecznikiem nie tylko Francji, ale również Anglii. Zdaniem „Information" słowa te należy rozumieć następująco: Chamberlain apropował powody podróży min. Delbosa w tym zrozumieniu, że francuski min. spraw zagranicznych poinformuje swych kolegów w Warszawie i stolicach państw Małej Ententy o rozmowach londyńskich, poczem zda angielskim mężom stanu sprawę z wrażeń, które z tej podróży odniósł.

W ten sposób zakończy się pewien cykl rozmów międzynarodowych rozpoczętych przez lorda Halifaxa.

Pisząc o wizycie min. Delbosa w Pradze „Journal des Debats" nawiązuje do artykułu w „Timesie", w którym dano do zrozumienia, iż Czechosłowacja ponosi odpowiedzialność za zaognienie swych stosunków z Niemcami i że powinna poczynić ustępstwa Niemcom sudeckim. W związku z tym „Journal des Debats" wyraża obawę, czy podróż min. Delbosa do Pragi została dostatecznie przygotowaną.

Jednakowoż w tutejszych kołach politycznych obawy takie uważa się za płonne wobec uznania przez Anglię szczególnych interesów Francji w Europie środkowej. Anglia nie żąda wcale, by Francja wyrzekła się swoich sojuszników w środkowej i południowowschodniej Europy, gdyż sama jest żywo zainteresowana w utrzymaniu status quo w tej części kontynentu europejskiego. Oba mocarstwa zgodne są w przekonaniu, że nie wolno dopuścić do niczego, co mogłoby naruszyć integralność granicy i suwerenność państw naddunajskich.

Podróż „Daru Pomorza"

Gdynia (PAT). „Dar Pomorza", z którego ostatnia wiadomość była z portu Para w Brazylii, po zaprowiantowaniu statku w dniu 29 listopada udał się do Port of Spain na wyspie Trynidad. Na statku wszystko w porządku. Załoga zdrowa.

Podczas postoju w Para władze brazylijskie okazały marynarzom polskim wszelkie względy.

Po kilkudniowym pobycie w Port of Spain „Dar Pomorza" winien zawinąć około 20 grudnia do Port-de France na Martynice, gdzie pozostanie przez cały miesiąc.

Wykrycie mordercy

Warszawa (Tel. wł.). Dnia 23 listopada zaginął Wacław Sitkowski.

Dzisiejszej nocy w jednej z knajp niejaki Kazimierz Przybylski, zamieszkały w tym samym domu, podczas pijatyki oświadczył, że zamordował Sitkowskiego. Policja znalazła w piwnicy poćwiartowane ciało.

Sitkowski był sublokatorem Przybylskiego, a nieporozumienie powstało na tle materialnym. (w)

Odznaczenia

Warszawa. (Tel. wł.) Na liście odznaczeń Złotym Krzyżem Zasługi znajdują się również dyrektor teatru bydgoskiego Władysław Stoma oraz znani w Poznaniu śpiewacy, a obecnie zamieszkujący w Wilnie Adam Ludwig i Wanda Hendrychówna. (w)

Wiadomości

Pogłoska o zamachu na ministra Bluma okazała się zwykłą mistyfikacją. Tajemnicza paczka, zawierająca jakiś proszek, zaadresowana na ręce b. premiera, została odrazu wstrzymana na poczcie przez urzędnika ekspedycji i oddana do zbadania władzom policyjnym.

Hitler zarządził, że sekretarz stanu oraz szef kancelarii prezydialnej w przyszłości nosić będzie tytuł ministra stanu oraz szefa kancelarii prezydialnej Führera i kanclerza. W myśl tego obecnie sekretarz stanu dr Meissner mianowany został ministrem stanu oraz szefem kancelarii prezydialnej.

DZIEŃ POLITYCZNY

Warszawa, 2 grudnia.

Exposé min. skarbu Kwiatkowskiego nie znalazło jeszcze dziś żadnego oddźwięku w prasie, która ogranicza się tylko do suchych sprawozdań.

*

Koło Parlamentarne „Ozonu" ogłosiło listę dotychczasowych członków, która obejmuje 101 posłów i 36 senatorów. Lista ta świadczy, że do Koła weszli przedstawiciele rozmaitych odcieni politycznych od konserwatystów aż do ONR. Nic dziwnego tedy, że nazywają już Koło małym BBWR. Jak słychać, marszałek decyduje się udzielić mu lokalu w gmachu Sejmu, a mianowicie odstąpi tzw. salę kolumnową (gdzie dawniej mieścił się klub Związku Ludowo-Narodowego, a później BBWR).

*

Duże wrażenie wywołało zrzeczenie się mandatów w Radzie Adwokackiej okręgu warsz. przez [illegible] członków Zw. Adwokatów Polskich (donosimy o tym osobno na pierwszej stronie — przyp. red.). Jak wiadomo, o wyborach członków Rady zdecydowała większość żydowska. Kandydaci Związku otrzymywali na zgromadzeniu przeciętnie około 680 głosów, dwaj żydowscy — około 720 głosów, a czterech „porozumienia demokratycznego" — około 840. Z tych cyfr widać, że kandydaci demokratyczni faktycznie posiadali za sobą około 120 głosów polskich, a więc reprezentowali piątą część polskiej adwokatury. Mandaty swoje zawdzięczają bezwzględnemu poparciu przez Żydów. W warszawskiej Radzie Adwokackiej pozostali Żydzi, ludowcy i socjaliści. Usunięcie się członków Zw. Adwokatów Polskich wywołało wśród pozostałych ludowców i socjalistów wręcz konsternację.

Jakie to pociągnie za sobą następstwa, dziś trudno przewidzieć. Jednak, że jakieś konsekwencje będą musiały być wysnute — to nie ulega dla nikogo wątpliwości. Położenie tak się układa, że adwokaci polscy usunęli się z Rady Adwokackiej w Krakowie, Lwowie, a obecnie w Warszawie. Tolerowanie podobnego stanu, w którym żywioł polski nie posiada wpływu na samorząd adwokacki, jest na dalszą metę niemożliwe. W.

Duchowni koptyjscy u wicekróla Ab'synii

Addis Abeba (ATE). Główni przedstawiciele kościoła koptyjskiego z całego cesarstwa zostali uroczyście przyjęci przez wicekróla Abisynii. Zwrócili się oni do niego z prośbą o uznanie i zatwierdzenie mianowania nowego metropolity i biskupów. Przy tej uroczystości religijnej obecni byli wszyscy przedstawiciele wszystkich władz cywilnych i wojskowych stolicy.

Uroczystość ta miała niezwykle doniosłe znaczenie, albowiem 72 duchownych obrządku koptyjskiego, z wszystkich głównych kościołów, zerwało definitywnie wszelką zależność lokalnego kościoła koptyjskiego od patriarchy egipskiego.

Jak wiadomo, kościół koptyjski posiada dwie głowy: jedną z nich jest abuna, czyli metropolita, drugą zaś był zwierzchnik wszystkich zakonów czyli etchegue. Od czasów soboru nicejskiego kościół koptyjski zależał od Aleksandrii albowiem abuna czyli metropolita mianowany był przez patriarchę egipskiego. Wszystkie próby dokonywane przez duchowieństwo i naród abisyński uniezależnienia swej religii od wpływów obcych były bezskuteczne. Obecnie rząd włoski przez ułożenie statutu oraz zatwierdzenie metropolity dokonał unifikacji niezależnego kościoła koptyjskiego w Abisynii.

Japonia wypowie wojnę Chinom?

Waszyngton. (PAT). Rozwój położenia na Dalekim Wschodzie nie przestaje zajmować uwagi opinii amerykańskiej.

W kołach dyplomatycznych dawano wyraz zaniepokojeniu wobec wiadomości, jakie nadeszły z Tokio, z których wynika, że zbliża się chwila, gdy Japonia wypowie wojnę Chinom. Wyjaśniłoby to położenie i pozwoliło na ogłoszenie ustawy o neutralności Stanów Zjednoczonych.

Według wiadomości z dobrego źródła, prez. Roosevelt zdecydowany jest nie ogłaszać neutralności, aby pozwolić Chinom na dalsze zaopatrywanie się w broń i amunicję amerykańską.

Wojskowe koła japońskie liczą się z ogłoszeniem blokady wybrzeży z chwilą ogłoszenia wojny, co jednocześnie zwiększyłoby możliwości zajść pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Japonią, tym bardziej, że Ameryka niewątpliwie wydałaby zakaz zawijania do portów japońskich swym statkom handlowym.

W Tokio cesarska kwatera główna ogłosiła komunikat stwierdzający, że lotnicy japońscy zniszczyli od chwili zaczęcia się zatargu 417 chińskich samolotów. Z pośród tego 199 zostało strąconych w walkach powietrznych, a 218 zniszczonych na lotniskach. Japończycy utracili ogółem 60 samolotów.

Ten sam komunikat określa straty marynarki japońskiej na 839 ludzi, z czego 120 oficerów. Chińczycy na samym tylko froncie szanghajskim utracili 52 tys. ludzi, w czym 11.500 zabitych.

Londyn. (Tel. wł.) Donoszą z Szanghaju, że ambasador niemiecki w Chinach dr Trautmann prosił jakoby o audiencję u Czang-Kai-Szeka.

Ma on podobno pośredniczyć z ramienia Niemiec i Włoch, aby zatarg na Dalekim Wschodzie załagodzić, gdyż oba wspomniane państwa obawiają się nadmiernego osłabienia Japonii.

Na uczelniach lwowskich

Lwów. (Tel. wł.) Zostały zawieszone wykłady w Akademii Handlu Zagranicznego oraz na Akademii Weterynaryjnej. Na Politechnice je podjęto, ale Młodzież Wszechpolska urządziła piąty „dzień bez Żydów" i zablokowała wszystkie wejścia do tej uczelni.

Budżet Francji

Paryż. (PAT). Sprawozdawca generalny budżetu Jammy Schmidt ukończył swój raport.

Według danych tego raportu budżet Francji zamyka się po stronie dochodów cyfrą 54.251 milionów, a po stronie wydatków cyfrą 52.690 milionów; nadwyżka dochodów obejmuje więc 1.560 milionów. Należy zaznaczyć, iż nadwyżka ta jest w całości przeznaczona na podwyższenie płac urzędników państwowych.

Debata budżetowa na plenum izby rozpocznie się w piątek.

153 ofiary powodzi

Londyn. (PAT). Według wiadomości jakie nadeszły do Min. Kolonij, w czasie powodzi na Jamajce utonęło względnie zaginęło 153 osoby.

Straty materialne przekraczają 50 tys. funtów szterlingów. 300 osób pozostało bez dachu nad głową.

Sprawa „kagulardów"

Paryż (PAT). W śledztwie prowadzonym w sprawie „kagulardów" nastąpiło znaczne uspokojenie. Aresztowania ustały, a władze są zajęte badaniem zebranego materiału.

Z zestawienia dokonanego przez policję wynika, iż bilans dotychczasowy rewizyj w poszukiwaniu broni przedstawia się następująco: skonfiskowano karabin maszynowy, typu „Kotschkis", 103 ręczne karabiny maszynowe typu „Schmesser", 107 zwykłych karabinów wojskowych, 18 rewolwerów, 818 ładownic, 438 nabojów dynamitowych, 3.104 granaty ręczne, 137 tysięcy nabojów karabinowych oraz 158 kg różnego rodzaju nabojów.

Prasa prawicowa uważa, że wyniki dochodzeń nieproporcjonalne małe w stosunku do rozgłosu, jaki lewicowe dzienniki nadały całej aferze „kagulardów".

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 2. 12. 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. — za grube odcinki — 62,— oraz za średnie 60,50, natomiast ofiarowano drobne sztuki po 58,—; poza tym płacono za 4% premiówki dol. 39,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. płacono za 4½% złotowe listy zast. serii L. 55,75 oraz za 4% listy zast. konwert. 49,—; w końcu obiacano mniejszą ilość 4½% listów zast. złotych w złocie po 56,25 bez kwalifikacji do notowania.

Z akcyj bankowych poszukiwano Bank Polski po 107,50 — bez oddawców.

Ceduła Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery [illegible] towe

5% państw. poż. konwers. większe odc. 62,— P., średnie 60,50 P.
5% państw. poż. konwers. drobne odc. 58,— O.
4% poż. premj. dol., seria III 39,— P.
4½% złotowe listy zast. serii L. Pozn. Ziem. Kred. 55,75 P.
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 49,— P.
Tendencja utrzymana.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 2. 12. 1937 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowe dostawa bieżąca za 100 kg.

Standarty: 1) żyto 712 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies I. stand. 480 g/l., 4) owies II. stand. 450 g/l.

Ceny transakcyjne:

Owies I. stand. 45 tonn par. Poznań	21.30
Owies I. stand. 22,5 tonn par. Poznań	21.25

Ceny orientacyjne:

Żyto	22.00— 22.25
Usposobienie spokojne.	
Pszenica	27.50— 28.00
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień browarowy	21.50— 22.50
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 700—717 g/l.	20.00— 20.25
Jęczmień 673—678 g/l.	19.00— 19.50
Jęczmień 638—650 g/l.	18.75— 19.00
Usposobienie słabe.	
Owies I. stand.	21.00— 21.25
Usposobienie spokojne.	
Owies II. stand	20.00— 20.25
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia gat. I. 0-50%	31.25— 32.25
Mąka żytnia gat. I. 0—65%	29.75— 30.75
Usposobienie spokojne.	
Mąka pszen. gat. I. wyc. 0-30%	48.00— 48.50
Mąka pszenna gat. I. 0-50%	44.00— 44.50
Mąka pszen. gat. I-A 0-65%	42.00— 42.50
Mąka pszenna gat. II. 30-65%	38.50— 39.00
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	15.00— 15.75
Otręby pszenne grube stand.	16.00— 16.25
Otręby pszenne średnie stand.	14.75— 15.25
Otręby jęczmienne	15.75— 16.75
Rzepak zimowy	54.00— 56.00
Siemię lniane	49.00— 52.00
Gorczyca	34.00— 36.00
Groch Wiktoria	24.00— 26.00
Groch Folgera	24.00— 25.50
Łubin niebieski	12.75— 13.25
Łubin żółty	13.75— 14.75
Mak niebieski	77.00— 80.00
Ziemniaki fabr. za kilo %	18
Makuch lniany w taflach	22.50— 22.75
Makuch rzepak. w taflach	19.50— 19.75
Makuch słon. w taflach 42 43%	22.50— 23.25
Śrut Soja	23.50— 24.50
Słoma pszenna luzem	5.60— 5.90
„ pszenna prasowana	6.15— 6.40
„ żytnia luzem	6.00— 6.25
„ żytnia prasowana	6.75— 7.00
„ owsiana luzem	6.05— 6.30
„ owsiana prasowana	6.55— 6.80
„ jęczmienna luzem	5.75— 6.00
„ jęczmienna prasowana	6.25— 6.50
Siano zwykłe luzem	7.35— 7.85
„ zwykłe prasowane	8.00— 8.50
„ nadnoteckie luzem	8.45— 8.95
„ nadnoteckie prasowane	9.45— 9.95

Ogólne usposobienie spokojne.

Ogólny obrót: 2203,5 tonn, w tym żyta 831 tonn, pszenicy 98 tonn, jęczmienia 215 tonn, owsa 142,5 tonn.

Zwycięstwo decydujące Japonii

Pierwszy najtrudniejszy okres wojny w Chinach został przez Japończyków pod względem strategicznym i politycznym całkowicie wygrany. Dobrze przemyślana i metodycznie prowadzona ofensywa japońska na dwóch odrębnych i oddalonych frontach trwała trzy miesiące. Nie był to okres w danych warunkach zbyt długi. Obrona taktyczna armii chińskiej była często zacięta i uporczywa, szczególniej gdy walczyły dywizje zorganizowane na modłę europejską. Za to kierownictwo operacjami na skutek nieuctwa wyższego dowództwa wykazało zupełną słabość, ograniczało się wciąż do biernej obrony, chociaż nieunikniona rozciągliwość frontu japońskiego na północy zachęcała do szerokiej inicjatywy na jego skrzydła.

Również nieudolnie walczyli Chińczycy pod Szanghajem, gdzie w pierwszym zawsze krytycznym okresie wykonywania desantu energiczny kontratak mógł Japończyków zepchnąć do morza. Dopomogła ofensywie znakomicie przy rozgrywkach taktycznych ogromna przewaga techniki japońskiej, a w akcji strategicznej — lotnictwo, które po zniszczeniu nielicznych eskadr chińskich opanowało powietrzny teatr wojny i wykorzystało go szeroko.

Szczególniej metodycznie rozwijała się akcja pod Szanghajem. Miała ona charakter rozpalającej i gasnącej serii walk w celu utworzenia mocnej odskoczni na wybrzeżu przed dokonaniem decydującego a szerokiego uderzenia. Był to okres niebezpieczny dla koncesyj międzynarodowych, szczególniej francuskiej, o którą Chińczycy oparli jedną z linij obronnych. Lotnictwo japońskie brało w tych walkach duży udział, masakrując z dużym okrucieństwem bezbronne masy uciekającej ludności. Dopiero w końcu października dokonali Japończycy decydującego uderzenia frontalnego, popartego desantem wysadzonym w zatoce na południe od Szanghaju, który zagroził Chińczykom otoczeniem i zmusił ich do odwrotu ku Nankinowi. Szanghaj padł.

W północnych Chinach Japończyczycy opanowali w połowie października północne prowincje państwa aż do rzeki Żółtej, prowadząc na tyłach nieznaczne walki dywersyjne z partiami ochotników i żołnierzy z rozbitych dywizyj chińskich. Bitwa z ósmą (komunistyczną) armią skończyła się wzięciem do niewoli dwóch dywizyj, cała zaś komunistyczna armia cofnęła się nie na południe dla połączenia się z głównymi siłami chińskimi, ale na zachód, skąd spodziewała się pomocy sowieckiej.

Zawiodły zatem rachuby marsz. Czanga na dzielność tej armii; nie mogła ona wytrzymać starcia z wyborową armią japońską. Japończycy wstrzymali wkrótce pościg i zajęli się w Mongolii wewnętrznej organizacją drugiego państwa-buforu, które ich odgrodzi od bolszewików. Nazwano je „Mongolikau", a na czele stanął książę Teh Omai, który zapowiedział walkę z komunizmem pod protektoratem Japonii.

Nie ziściły się również nadzieje chińskie na materialną pomoc sowiecką. Musiała ona być nie duża. W walkach dotychczasowych udział po stronie chińskiej broni motorowej był nieznaczny. Najbardziej zaważył jednak na przebiegu walk brak „mongolskich" jednostek lotniczych, które w formacjach sowieckich osiągnęły wysoki poziom bojowy. Mogły one w pierwszym okresie wojny utrudnić znacznie ofensywę japońską, szczególniej pod Szanghajem, gdzie transporty i wojska lądujące przedstawiały liczne a bardzo wrażliwe cele.

Obecnie wywiad japoński podaje,

Ustępujące w Chinach Północnych wojska chińskie podpaliły trawy stepowe. Wojska japońskie przez kilka dni zajęte były gaszeniem pożaru.

jakoby armia chińska otrzymała świeżo 200 samolotów od Sowietów. Pomoc ta będzie bardzo spóźniona, gdyż Japończycy mają najtrudniejszy okres operacyj poza sobą. Nie mniejszy zawód spotkał również Chiny ze strony mocarstw anglosaskich. Uchyliły się one bowiem wbrew przewidywaniom nie tylko od jakiegokolwiek wkroczenia chociażby dla obrony własnych interesów, ale zachowały całkowitą bierność kosztem własnego prestiżu.

Prowadzenie operacyj pod Szanghajem dało Japończykom dużą przewagę strategiczną. Rozbite zostało jądro sił chińskich, dywizje zorganizowane przez Niemcy oraz nowocześnie uzbrojone i zaopatrzone. Surowca żołnierskiego mają Chiny dość, ale trudno przeprowadzić rekonstrukcję armii w krótkim czasie. Znaczna część kadry została wybita, a porażki musiały się odbić na duchu wojska i władz. Jednocześnie uzyskali Japończycy po zdobyciu Szanghaju, gospodarczej stolicy kraju, cenny zastaw nie tylko w stosunku do Chińczyków, ale i mocarstw zainteresowanych. Może więc Japonia, nie naruszając formalnie przywilejów koncesyj międzynarodowych, wpłynąć dotkliwie na ich interesy. Wystarczy utrzymać przez kilka miesięcy na zachód od Szanghaju linię frontu a koncesje będą izolowane od wewnętrznych rynków chińskich.

Ma zatem obecnie Japonia możność stosowania przeciwko mocarstwom sankcyj niebylejakich. Przebieg konferencji dziewięciu mocarstw wykazał to wyraźnie. Deklamowano na niej o poszanowaniu traktatów, o wierności danemu słowu, ale żadnej decyzji nie powzięto wobec wykazanego przez delegata Stanów Zjednoczonych braku specjalnego zainteresowania rozgrywającym się na Dalekim Wschodzie konfliktem, gdyż opinia amerykańska nie ma żadnej ochoty do angażowania się czynnego. Z Japonią handluje się znacznie lepiej niż z Chinami. Konferencja ograniczyła się zatem do potępienia napastniczej akcji Japonii, która zignorowała to zupełnie, wystąpiła natomiast obecnie z ultimatum japońskiego dowództwa, wprowadzającego kontrolę polityczną na terenie koncesyj zagranicznych w Szanghaju w celu uniemożliwienia jakiejkolwiek nieprzyjemnej Japonii akcji chińskiej. W Londynie ultimatum wywołało oburzenie, ale można przewidywać, że nie będzie ono dla Japonii groźne.

Japończycy rozpoczęli obecnie energiczną i doskonale prowadzoną ofensywę na Nankin. Należy oczekiwać rychłego upadku stolicy. Chińskie władze centralne ewakuowały ją, ale marsz. Czang zapowiada dalszą uporczywą obronę. Liczy chyba na to, że Japonia załamie się finansowo.

W perspektywie wydarzeń zarysował się jednak kompromis japońsko-chiński po nad głowami mocarstw anglosaskich, które tę wojnę przegrały gospodarczo i politycznie. Mocarstwa „totalne" będą chętnie pośredniczyły w układzie pokojowym, który zaprowadzi Chiny do grona państw antykomunistycznych. Sowiety, objęte wewnętrznym rozkładem szczytów, nie wkroczą.

E. DE HENNING-MICHAELIS
generał

Przeciw lżeniu ludności Pomorza

Echa niesłychanego wystąpienia p. Ginett-Wojnarowiczowej

Niesłychana napaść działaczki „sanacyjnej" p. Ginett-Wojnarowiczowej na ludność Pomorza wywołała na całych ziemiach zachodnich burzę protestów. Mnożą się oświadczenia rad miejskich, instytucyj i prasy.

Rada Miejska miasta Świecia w osobnej uchwale zgodnie potępiła prowokację Wojnarowiczowej wobec ludności pomorskiej i wyraziła swoje oburzenie na to, że mimo znanych zasług Pomorzan, położonych w ciężkiej walce z zaborcą o polskość naszej nadmorskiej ziemi, znajdują się przybyli do naszej dzielnicy ludzie, którzy śmią posądzać ludność pomorską o brak polskości.

Akademickie Koło Pomorskie przy Uniwersytecie Poznańskim uchwaliło rezolucję, w której „w odpowiedzi na lżenie najświętszych naszych uczuć przez elementy napływowe, solidaryzując się z kołem Związku Polskiego w Toruniu, potępia ostro podobne wystąpienia, powodujące w społeczeństwie polskim rozdrażnienie. Wobec tego uzasadnionym jest żądanie, aby miarodajne czynniki zapobiegły podobnym smutnym wypadkom na przyszłość."

„Słowo Pomorskie" w artykule wstępnym takie m. i. na powyższy temat wypowiada uwagi zasadnicze:

„Ci właśnie ludzie (w rodzaju p. Wojnarowiczowej — przyp. red. „K. P.") i ich niemądre postępki są źródłem wszelkiego wśród ludności tutejszej rozdrażnienia i uprzedzenia do „przybyszów". Pomorzanie bowiem nie są dzielnicowcami: od lat żyją w zgodzie z rodakami, którzy ich szanują i nie drażnią. Rodakom tym Pomorzanie nawet — co potwierdzają fakty — okazują zaufanie, powołując ich często na przodujące stanowiska w organizacjach społecznych czy instytucjach samorządowych. Żaden Pomorzanin dotąd nigdy jeszcze nie posunął się tak daleko, aby publicznie lżyć i o brak polskości pomawiać współrodaków, przybyłych tu z innych stron Polski. Dzielnicowcami natomiast są ci niegodni kontrahenci z drugiej strony; oni to, obrażając i prowokując Pomorzan, budzą na nowo dawne już wygasłe i zapomniane — dzięki Bogu! — uprzedzenia dzielnicowe, wyrządzając tym wielkie i bodaj nie dające się naprawić szkody sprawie polskiej na Pomorzu, tym wysuniętym bastionie Rzeczypospolitej."

Pisma pomorskie donoszą, że zgodne potępienie występku p. Wojnarowiczowej przez całą opinię publiczną Pomorza sprawiło, iż w dn. 25 ub. m. opuściła ona Toruń. Mąż jej p. Wojnarowicz, dyrektor Zakładów Kanalizacyjnych m. Torunia na razie pozostał.

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO OSIEDLE WARSZAWSKIE

Zebranie plenarne Koła w czwartek 2 grudnia o godz. 20 w lokalu własnym przy ul. Witkowskiej 21.

Młodzież Wszechpolska

ZEBRANIE DYSKUSYJNE

W czwartek, dnia 2 grudnia o godz. 20 w lokalu M. W. przy ul. św. Marcina 65 m. 9 odbędzie się zebranie dyskusyjne z referatem p. dr S. N. Pankowej na t.: „Azjatyzm w Polsce". Obecność członków i kandydatów obowiązkowa.

Na Św. Mikołaja

Słodkie niespodzianki
Figurki z na lepszej czekolady
Różne piękne upominki
Pierniki w wielkim wyborze

poleca Pg 34716-82748

E. WEDEL

FAKTY i OCENY

Plan zamachu na Studnickiego

Rozprawa Starzyńskiego i Studnickiego obfituje w liczne sensacje. Jedną z nich jest następujący fakt, który podał p. Studnicki w czasie swych zeznań:

Oto w 1917 r. zgłosiła się do niego pewna „peowiaczka" i ze łzami wyznała mu, iż planowany jest zamach w związku z wystąpieniem Studnickiego w Radzie Stanu przeciw POW.

Kierownikiem zamachu miał być Bogusław Miedziński.

Studnicki zdecydował się nie wyjeżdżać z Warszawy, ani też nie zabiegać o jakąś szczególną ochronę ze strony władz niemieckich, a oczekiwał w spokoju zamachu.

Później informował go na ten sam temat pewien młody „peowiak", lecz do zamachu nie doszło, a płk Miedziński przed kilku miesiącami miał się chwalić, iż jemu to Studnicki życie zawdzięcza.

Ciekawe, czy p. Miedziński zaprzeczy?

To brzmi, jak alarm!

Z Wilna donoszą, że policja wpadła na ślad dalszych jaczejek w szkołach średnich. W nocy z wtorku na środę funkcjonariusze policji dokonali szeregu rewizyj i aresztowań wśród uczniów gimnazjalnych. Wszyscy aresztowani są Żydami. Brzmi to na tle ostatnich procesów komunistycznych w Brześciu, Kielcach i Lublinie jak alarm!

Społeczeństwo polskie nie może dłużej patrzeć biernie, jak żydostwo po przez jaczejki, organizowane przez uczniów żydowskich, szerzy gangrenę komunistyczną wśród naszej młodzieży.

Salomonowy wyrok

Jak wiadomo, wczorajszego posiedzenia Sejmu nie zmącił żaden incydent. Jedyną jego pikanterią było odczytanie wyroku sądu marszałkowskiego w sprawie posła Pacholczyka, o czym donosiliśmy w sprawozdaniu. Są to echa romantycznego zajścia w wagonie pierwszej klasy pewnego pociągu. O wyroku można powiedzieć, że jest iście salomonowy.

Wycofanie z polityki?

Agencja „Echo" podaje wiadomość, że b. poseł Norbert Barlicki po zlikwidowaniu przez władze administracyjne „Dziennika Popularnego", którego był naczelnym redaktorem, wycofał się z życia politycznego i w pracach politycznych i organizacyjnych P. P .S. udziału nie bierze.

GOOD-BYE!

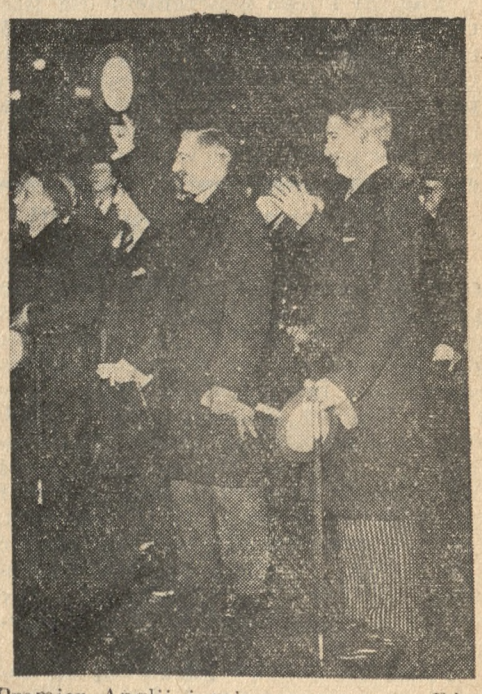

Premier Anglii i min. spraw zagr. Eden żegnają swych francuskich kolegów na dworcu Victoria w Londynie.

Ważne uchwały Rady Ministrów

Stopniowa likwidacja moratorium hipotecznego — Przedłużenie terminu obniżenia składek za ubezpieczenie emerytalne

Jak już pokrótce donosiliśmy, dnia 30 listopada rb. odbyło się pod przewodnictwem premiera Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów.

Rada Ministrów przyjęła m. i. projekt ustawy o ulgach w spłacie wierzytelności hipotecznych. Projekt ten umożliwi stopniową likwidację obowiązującego do dnia 1 stycznia 1938 r. moratorium hipotecznego, wprowadzonego ustawą z marca 1933 r., ustalając zasady spłaty wierzytelności hipotecznych objętych tym moratorium.

Następnie przyjęto projekt ustawy o umorzeniu prywatno-prawnych wierzytelności państwowych. Ponieważ dotąd w naszym ustawodawstwie nie istniały ogólne podstawy prawne do umarzania nieściągalnych prywatno-prawnych wierzytelności państwowych, projekt ten takie podstawy stwarza, przewidując, że sprawy umorzeń należeć będą zasadniczo do kompetencji ministra skarbu, który załatwiać je będzie na wniosek właściwego ministra.

Rada Ministrów przyjęła z kolei projekt ustawy o spółkach udziałowych o kapitale zmiennym, który stwarza nową formę prawną odpowiednią dla organizowania kapitałów drobnych, w szczególności odpowiednią dla drobnego handlu, przemysłu i rzemiosła. Projekt ten opracowany zostanie z inicjatywy organizacyj kupieckich, które niejednokrotnie zwracały się do rządu z memoriałami w tej sprawie.

W dalszym ciągu posiedzenia Rada Ministrów przyjęła projekt noweli do rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z listopada 1930 r. o ustroju m. Gdyni. Projekt ten m. i. przedłuża odrębny ustrój m. Gdyni do grudnia 1943 r. oraz zwiększa w składzie rady miejskiej liczbę członków z wyborów z ½ do ⅔ ogólnej liczby radnych, zmniejszając tym samym liczbę radnych nominatów do ⅓.

Następnie przyjęto projekt ustawy o mieniu byłych niemieckich osób prawnych prawa publicznego, których obszar działania przecięty został granicą państwową, projekt ustawy o zamianie niektórych należności b. pruskich władz i instytucyj agrarno-finansowych na pożyczki funduszu obrotowego reformy rolnej oraz projekt ustawy o zwalczaniu nierządu i projekt ustawy o pracy robotników portowych w Gdyni, który ma na celu poprawę warunków pracy robotników portowych oraz usprawnienie prac przeładunkowych w porcie gdyńskim.

Wreszcie Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy przedłużajacej terminy obniżenia składek za ubezpieczenie emerytalne robotników i pracowników umysłowych oraz za ubezpieczenie od wypadków i chorób zawodowych.

To ostatnie postanowienie ma szczególną wagę, bowiem w ten sposób odsunięto groźbę, wiszącą nad życiem gospodarczym, że od nowego roku obciążenia ubezpieczeniowe zarówno pracodawcy jak pracownika wzrosną o kilkadziesiąt milionów złotych rocznie.

Schorzeniom ślepej kiszki zapobiega się przez oczyszczenie jeden do dwóch razy w tygodniu przewodu pokarmowego naturalną wodą gorzką **Franciszka Józefa.**
Tg 21 907

„Zamki i miasta krzyżackie"

W ramach „Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich" wygłosił w środę, dn. 1 bm. gruntownie opracowany wykład p. dr Staszewski nt. „Zamki i miasta krzyżackie".

Wykładowca we wstępie uwydatnił rozbieżności narodowe i religijne, jakie panują w Prusach Wschodnich. Głównym problemem wiążącym w całość istniejące rozbieżności, to zamki krzyżackie, jako symbol przemocy, która ujarzmiała rządzoną ludność.

Następnie dr Staszewski dał przegląd zamków krzyżackich, ilustrując go przeźroczami.

W zakończeniu prelegent przeprowadził porównanie między dawnym Elblągiem i jego znaczeniem dla Rzeczypospolitej, a dzisiejszą Gdynią, która zmaga się z zachłannością gospodarczą Gdańska, jak ongiś wspomniany prusko-wschodni port Polski. Warto zaznaczyć, że w Elblągu budowany był pierwszy polski okręt wojenny. (jot)

„Bydgoszcz bez Żydów"

Koła lokalne S. N. w Bydgoszczy odbywają obecnie swoje zebrania plenarne dla omówienia szczegółów organizacji tygodnia „Bydgoszcz bez Żydów". Tydzień ten wprawdzie w zasadzie jest przygotowany przez specjalny komitet, składający się z przedstawicieli rozmaitych organizacyj społecznych i zawodowych, jednakowoż Stronnictwo Narodowe, jako inicjator tygodnia i ideowy jego kierownik, musi we własnym zakresie zmontować kadry tych, co akcji nadadzą odpowiedni akcent ideowy i dopilnują, aby wszystko w organizacji szło sprawnie.

Prócz tej sprawy aktualnej na zebraniach poszczególnych kół poruszane są również i inne zagadnienia z zakresu ogólnj polityki.

Głód i terror w Madrycie

Wywiad w „Le Jour"

Paryż. (Tel. wł.) Dzisiejszy „Le Jour" publikuje rozmowę swego współpracownika z pewnym młodym Hiszpanem, który zbiegł do Francji z Madrytu, gdzie służył w „czerwonej" milicji. Twierdzi on, że 90 procent ludności dawnej stolicy opowiada się za gen. Franco.

W Madrycie panuje głód. Rodzina z czterech osób otrzymuje jednego dnia pół kilograma soli, innego — 200 gr cukru, lub pół kilograma grochu. Zasadniczo każda osoba ma dostać dziennie 50 gramów chleba, lecz w rzeczywistości nie widzi go zupełnie.

Tylko członkowie międzynarodowej brygady są dobrze odżywiani. Brygada ta składa się przeważnie z Francuzów, którymi dowodzą jednak Rosjanie. Ci przewódcy skłonili rząd walencki do przeniesienia siedziby do Barcelony, aby przeciwdziałać grożącemu powstaniu w Katalonii.

W Madrycie w ciągu pierwszych siedmiu miesięcy wojny domowej wymordowano około 100.000 ludzi. Do zabicia 62.000 „czerwoni" przyznają się. Pewien milicjant powiedział z dumą informatorowi „Le Jour", że od chwili wybuchu wojny domowej sam zastrzelił 631 faszystów.

Produktów rolnych nie dowozi się do b. stolicy prawie zupełnie. Przed rokiem „czerwoni" milicjanci pokradli zbiory w całej okolicy, toteż teraz nic nie mogło skłonić chłopów do obsiania ziemi.

Międzynarodówka oficjalnym hymnem

Barcelona. (ATE). „Międzynarodówka" uznana została za jedyny urzędowy hymn armii republikańskiej. W teatrze „Wiktoria" odbył się uroczysty obchód na cześć armii republikańskiej, pod przewodnictwem ministra wojny. Obchód zakończono wykonaniem „Międzynarodówki".

Jugosławia uznała gen. Franco

Londyn. (PAT). Agencja Reutera donosi z Salamanki: Ogłoszono urzędowo, że Jugosławia uznała rząd gen. Franco. Jest to już 9 kraj. który uznał rząd narodowy.

Flota wojenna Niemiec

Berlin. (PAT) Po wykończeniu znajdujących się w budowie jednostek bojowych, niemiecka flota wojenna będzie się składała (poza przestarzałymi statkami): z dwóch krążowników po 35 tys. ton, uzbrojonych w armaty 381 mm; dwóch krążowników po 26 tys. ton z działami 280 mm; trzech krążowników (kieszonkowych) po 10 tys. ton, uzbrojonych w działa 280 mm; trzech krążowników pancernych po 10 tys. ton, uzbrojonych w działa 203 mm; dwóch krążowników po 10 tys. ton o działach 152 mm; ośmiu krążowników po 6 do 7 tys. ton z działami 152 mm; dwóch lotniskowców po 19.250 ton; 22 wielkich i 20 małych torpedowców oraz 62 łodzi podwodnych.

Stan ten stanowi 25 pct tonażu angielskiego, zgodnie z układem brytyjsko-niemieckim z 1935 r. Zaznaczyć należy, że jeżeli chodzi o łodzie podwodne, to układ upoważnia Rzeszę do podniesienia swego tonażu do 45 pct stanu brytyjskiego, a nawet do 100 pct za uprzednim porozumieniem się z admiralicją angielską.

Wzrost bezrobocia w Ameryce

Londyn. (Tel. wł.) Z Waszyngtonu donoszą:

Kierownik urzędu pracy Harry Hopkins odbył dłuższą rozmowę z prez. Rooseveltem w sprawie podtrzymania dotychczasowych robót doraźnych, oraz dla zapoznania się z polityką rządu w związku z pogarszającą się koniunkturą gospodarczą. Koła zainteresowane określają liczbę bezrobotnych, którzy ostatnio utracili pracę, na milion ludzi.

Instytut statystyczny utrzymywany przez przemysł ocenia liczbę bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych pod koniec października na 6.355.000. Liczba ta jest wyższa o około 300.000 w porównaniu z wrześniem.

ZE ŚWIATA

Ambasador Japonii w Warszawie wraz z małżonką p. Sakoh wydali pierwsze przyjęcie z okazji wręczenia przez nowego ambasadora listów uwierzetelniających Prezydentowi R. P.

*

Stan zdrowia ks. Bernarda jest względnie zadowalniający. Z kół miarodajnych podają jednakże, że ks. Bernard będzie musiał jeszcze przez kilka tygodni leżeć całkowicie unieruchomiony.

*

Stan zdrowia gen. Ludendorffa jest nadal bez zmian, czyli wciąż jeszcze poważny.

*

Nagroda Goncourtów przyznana została autorowi Charles Plisnier za jego książkę „Stare paszporty". Druga nagroda przyznana została Delavarenne za jego dzieło „Skórzany nos". Laureat nagrody niegdyś komunista urodził się w roku 1897 w Brukseli — Nagrodę pisma „Femina" otrzymała p. R. Vincent za powieść pt. „Wieś", a nagrodę międzyzwiązkową krytyków literackich p. R. Roussel za powieść pt. „Wąwóz bez wiosny".

*

Ogród zoologiczny berliński zamknął dla publiczności oddziały, w których znajdują się antylopy i bizony. Zarządzenie to stoi w związku z szalejącą obecnie w Niemczech zarazą pyska i racic.

Wielkie zebranie N. O. K. w Grudziądzu

Onegdaj w sali „Tivoli" w Grudziądzu odbyło się zebranie Narodowej Organizacji Kobiet, na które przybyło z górą 800 osób z różnych sfer. Zebranie zagaiła p. Teodora Majowa okolicznościowym przemówieniem, po czym p. Zofia Doerfferowa z Torunia wygłosiła referat na temat „Doniosłość i znaczenie rodziny chrześcijańskiej". Prelegentka wskazała na ideały rodziny chrześcijańskiej, na obowiązki matek w rodzinie, oraz ich zadania. Zebrani nagrodzili prelegentkę hucznymi oklaskami.

Następny mówca p. red. Matłosz z Pelplina mówił o najważniejszych zagadnieniach chwili obecnej, wskazując szczególnie na niebezpieczeństwo żydowskie. Również i tego mówcę nagrodzono oklaskami.

Po referatach przewodnicząca zebrania p. Majowa zaapelowała do zebranych kobiet, by w zrozumieniu potrzeby prowadzenia akcji antyżydowskiej i antykomunistycznej wstępowały w szeregi Narod. Organ. Kobiet, ta organizacja bowiem prowadzi skuteczną walkę z wszelkim złem w Polsce. Każda kobieta-Polka winna znaleźć się w szeregach N. O. K. Apel nie pozostał bez echa, po zebraniu bowiem kilkadziesiąt kobiet zgłosiło się w szeregi N. O. K.

Piękne to zebranie zakończono odśpiewaniem pieśni „Boże coś Polskę" i „Hymnu Młodych". Podczas zebrania rozdawano ulotki antyżydowskie nawołujące do popierania handlu chrześcijańskiego a omijania sklepów żydowskich.

Z kraju

AFERY PRZEMYTNICZE

W stolicy dokonano w porozumieniu ze strażą graniczną szeregu rewizyj w składach futrzarskich, okazuje się bowiem, że większość tego rodzaju skór przychodzi do Polski drogą nielegalną. W związku z tym aresztowano w okolicy Starogardu kilkanaście osób, które trudniły się tym procederem. Odbiorcami byli handlarze w większych miastach.

Na zielonej granicy w Pawłowie na Śląsku doszło do starcia między strażą a przemytnikami, którzy przenosili z Niemiec do Polski rozmaite towary. Przemytnicy po pojawieniu się strażników porzucili swoje towary i niestety zdołali jeszcze cofnąć się za granicę. Na miejscu znaleziono 80 dużych paczek tytoniu, 75 kg. drożdży w paczkach, 27 kg. Maggi oraz większą ilość kosmetyków.

O POMNIK DLA POWSTAŃCÓW

Na cmentarzu miasteczka Szydłowiec, w pow. koneckim odnaleziono przypadkowo mogiłę 18 powstańców z r. 1863; była ona zarośnięta chwastem i dopiero po odcyfrowaniu zatartego napisu na kamieniu zrozumiano, czyj to grób wspólny. W okolicy Szydłowa toczyły się boje między dowódcami powstania Langiewiczem i Jasińskim a Moskalami. Parafia zamierza obecnie wystawić godny pomnik dla poległych i w tym celu rozpoczęła już starania.

CZY BYŁ CZŁONKIEM CZEREZWYCZAJKI

Przed Sądem Grodzkim w Żywcu rozpoczął się proces wytoczony przez dyrektora fabryki „Solali" Żyda inż. Goldberga, któremu osk. Kazimierz Skrzypek zarzucił, iż był swego czasu komisarzem „czerezwyczajki" w Winnicy. Skrzypek podał cały szereg świadków, którzy w tej sprawie będą przesłuchiwani. Rzecz przedstawia się wręcz rewelacyjnie.

TURYŚCI ZAGRANICZNI W BIAŁOWIEŻY

Ruch turystyczny w Parku Narodowym w Białowieży przedstawiał się w minionym sezonie letnim nader imponująco. W okresie od 1 czerwca do 31 sierpnia rb. zwiedziło Białowieżę 9.910 osób, w czym 1.213 osób zza granicy. Również znaczny był ruch turystów w poprzednim okresie trzymiesięcznym, kiedy zwiedziło Park 10.283 osób, w czym jednak tylko 159 cudzoziemców.

NOWY KOŚCIÓŁ NA KRESACH

W Kopciowszczyźnie pod Grodnem odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę kościoła katolickiego. Uroczystość ta przypadła w setną rocznicę konfiskaty przez rząd zaborczy kościoła i jego majątku na Kopciowszczyźnie. Nowa parafia została założona w r. 1936. Liczba wiernych wynosi tu kilka tysięcy; nabożeństwa odbywały się dotychczas na sali.

ZGON UCZONEGO W WILNIE

W poniedziałek w godzinach rannych zmarł nagle prof. zwyczajny neurologii i psychiatrii U. S. B. dr Maksymilian Rose, jeden z najwybitniejszych badaczy mózgu.

Prof. dr Rose urodził się w r. 1883 w Przemyślu. Po ukończeniu studiów w Krakowie pracował w Berlinie i Warszawie, po czym powołany został do Wilna. Zmarły pozostawił szereg prac naukowych.

WOJSKO NA RZECZ OŚWIATY

Dzięki intensywnej pracy D. D. K. w Brześciu n. B. wespół z Polską Macierzą Szkolną na Polesiu uruchomiono w bieżącym roku szkolnym szkoły powszechne w kilkunastu rejonach dotychczas bezszkolnych. I tak z inicjatywy czynników wojskowych odpowiednie formacje wojskowe objęły szkoły: w Dębowym (pow. drohicki), Jukiewiczach (pow. kossowski), w Lasotach (powiat brzeski). Poza tym sztab D. O. K. przyczynił się do uruchomienia dwóch szkół w pow. pińskim — w Czapczach i Niegowiczach.

Ofiarność oficerów, podoficerów, cywilnych urzędników wojskowych, a często i szeregowych — przyczyniła się do tego, że w 22 miejscowościach powstały nowe szkoły powszechne dla przeszło 1000 dzieci, a kilkudziesięciu bezrobotnych nauczycieli znalazło pracę.

WYKOŃCZANIE MOSTU W ZALESZCZYKACH

Władze rumuńskie prowadzą w przyśpieszonym tempie roboty nad wykończeniem części mostu w Zaleszczykach, który stanowić będzie ważną arterię komunikacyjną pomiędzy Polską a Rumunią. Przypuszczalnie prace ukończone zostaną w połowie grudnia, tak, że jeszcze w bież. roku będzie mogło nastąpić uroczyste otwarcie mostu. Po polskiej stronie mostu przeprowadzono ostatnio badanie nośności mostu przez obciążenie wybudowanych przęseł żwirem rzecznym.

Polityka finansowo-gospodarcza państwa

Z przemówienia wicepremiera Kwiatkowskiego w Sejmie

Warszawa. (Tel. wł.) W drugiej części przemówienia min. Kwiatkowski stwierdza, że dwa elementy zaważyły na wzmocnieniu koniunktury światowej w r. 1937: 1) wyczerpanie zapasów światowych zbóż i wzrost cen agrarnych w krajach rolniczych, 2) powszechne zbrojenia.

W planie gospodarczym i finansowym na rok 1938/39 należało wziąć pod uwagę: 1) że całkowita trwałość dalszego rozwoju i potęgowania się koniunktury światowej nie jest zapewniona; 2) że większą uwagę należy skierować na nasz rynek wewnętrzny; 3) że na obcą pomoc finansową w szerszym zakresie na razie liczyć nie można; 4) że wszędzie tam, gdzie wyłoniły się w rb. rzetelne trudności i potrzeby — państwo, w granicach możliwości swoich, winno praktycznie te potrzeby uwzględnić, a trudności złagodzić.

Sformowanie preliminarza budżetowego, mającego odpowiadać trzem zasadniczym postulatom, tj. zasadzie realności, oszczędności i równowagi, okazało się w rb. szczególnie trudne. Rząd zajął jednak zdecydowane stanowisko, iż nie należy w chwili obecnej wydatków budżetowych rozbudowywać w oparciu o nowe tytuły obciążeń podatkowych społeczeństwa.

Kładąc obecnie nacisk na potrzeby inwestycyjne, rząd dał pierwszeństwo życiu gospodarczemu przed budżetem, w tym sensie, iż budżet państwowy w znakomicie mniejszej mierze skorzysta z poprawy niż gospodarstwo.

Na drodze ograniczenia poboru podatku specjalnego realizowany będzie postulat poprawy bytu gorzej uposażonych pracowników przy równoczesnym zmniejszeniu rozpiętości poborów i poważnej redukcji uposażeń wyższych. W zakresie zwiększenia wydatków stosowana będzie zasada największej celowości i oszczędności.

PLAN INWESTYCYJNY

Dając syntetyczny obraz zamierzeń na rok następny pan wicepremier wskazuje, że w okresie od 1 stycznia 1938 do 31 marca 1939 r., rozporządzać będziemy w przybliżeniu kwotą około 911 miln. zł. która przeznaczona zostanie w tym zakresie na roboty publiczne i inwestycje z budżetu państwowego (200 miln. zł), z własnych środków funduszu pracy (60 miln. zł), z nowego planu finansowo-inwestycyjnego (450 miln. zł), z własnych środków przedsiębiorstw państwowych i monopolów (45), z funduszów na rozbudowę kolei Śląsk—Gdynia (29), z kredytów towarowych i roboczych, krajowych i zagranicznych (100), z autonomicznych funduszów woj. śląskiego (15) i z kredytów zarezerwowanych dodatkowo dla samorządów (12). Po dołączeniu innych sum, które z mobilizacji finansowej rb. pozostaną na rachunkach w banku i będą wyzyskane dopiero w r. 1938, oraz m. i. sum, zawartych w budżetach samorządowych, łączących się z planem państwowym — suma inwestycyj publicznych w tym okresie napewno przekroczy miliard złotych.

„MAŁA REFORMA PODATKOWA"

W polityce podatkowej wysuwają się nast. zagadnienia: 1) ogólnie wysuwane zadanie reformy podatkowej w postaci daleko idących zmian; 2) kształtowanie psychologii urzędników skarbowych i płatników podatków, co jest ważną przesłanką do reformy; 3) prace nad ulepszaniem systemu i kasowaniem jego szczególnie wadliwych wybujałości.

W granicach aktualnych potrzeb i możliwości, rząd przedłoży projekt „małej reformy podatkowej".

Przed wszystkim więc rząd zamierza znieść od r. 1938/39 świadectwa przemysłowe. Dotychczasowy wpływ rozdzielony zostanie na dwie części: na karty rejestracyjne, które pokryją dotychczasowe dochody samorządu terytorialnego, gospodarczego i szkolnictwa zawodowego z dodatków do świadectw przemysłowych. Kwotę natomiast, którą z dotychczasowych świadectw otrzymuje skarb państwa, min. skarbu zamierza obniżyć o sumę, wynikającą z przewidzianej ustawowo zniżki podatku obrotowego o 0,1 pct i pozostałą część, tj. prawie połowę dotychczasowych wpływów skarbowych ze świadectw przenieść do podatku obrotowego, podwyższając jego stawkę o 0,1 pct dla niektórych kategoryj płatniczych.

W podatku dochodowym minister skarbu wystąpi o upoważnienie do zryczałtowania podatku dla drobniejszych płatników. Podwójne opodatkowanie — do czasu zasadniczej reformy — wicepremier zamierza uchylić przez zwolnienie u osób fizycznych dywidend wypłacanych przez spółki akcyjne i procentów od udziałów w spółkach z o. o. Wreszcie podatek specjalny zostanie wydatnie obniżony, a tym samym zachowana będzie dla obrotu gospodarczego kwota zwyż 70 miln. zł.

W dziale podatków pośrednich nastąpi obniżenie stawek, dotyczących piwa i drożdży oraz patentów od sprzedaży piwa. Nastąpi także obniżenie opłaty od przejścia nieruchomości z 6,4 pct na 5 pct drogą zmniejszenia państwowej części opłaty z 4,4 pct na 3 pct. Przy przejściu własności rolnej o wartości do 5 tys. zł stawka będzie szczególnie niska, bo zaledwie 1 pct.

Bezpośrednio z rozwojem ożywienia gospodarczego kraju i wzrostem inicjatywy prywatnej, łączy się problem ulg podatkowych dla inwestycyj gospodarczo celowych. W rozważaniu znajduje się sprawa ograniczenia ulg budowlanych do norm celowych i słusznych, protegujących budownictwo mieszkań małych. Z preferencji korzystać mają inwestycje przemysłowe w centralnym okręgu przemysłowym, a zmiana systemu przy wymiarze podatku dochodowego w zakresie odpisów amortyzacyjnych — ułatwi inwestycje w całym kraju. Ministerstwo wystąpi również o przedłużenie przepisów o ulgach motoryzacyjnych, zmierzając do podtrzymania osiągniętych w tej dziedzinie rezultatów.

ODDŁUŻENIE ROLNICTWA

W kwestii kryzysowych długów rolniczych minister stwierdził, że dalsze pogłębienie oddłużenia rolnictwa jest niemożliwe. P. minister zaproponuje natomiast pewne ułatwienia, wypływające ze ścisłego wykonania obecnie obowiązujących ustaw oddłużeniowych.

UREGULOWANIE FINANSÓW KOMUNALNYCH

W zakresie uregulowania finansów komunalnych głębszy program reform, mających posiadać trwalszy sens, nie da się wykonać w krótkim okresie czasu. P. wicepremier jest przeciwny, by w r. 1938 wprowadzać jakiekolwiek nowe, generalne podatki.

Na pełną reformę finansów komunalnych niezbędny jest trzyletni okres czasu. Aby samorządy mogły realnie odczuć już z wiosną 1938 r. poprawę, skarb corocznie dotować będzie związki samorządowe sumą 10 miln. zł, aż do zrealizowania zamierzonej reformy. Następnie rząd zamierza nadać miastom wydzielonym pobieranie specjalnych opłat drogowych, które do r. 1930 były pobierane na zasadzie ustawy o budowie i utrzymaniu dróg. Opłaty te byłyby wprowadzone przede wszystkim od nowowzniesionych budowli.

Poza bezpośrednim polepszeniem sytuacji finansowej samorządu terytorialnego przez podniesienie jego dochodu, skarb zamierza odciążać związki samorządowe od pewnych obowiązków, przerzuconych na nie w okresie kryzysu, zwłaszcza od najuciążliwszego obowiązku, obowiązku wypłaty dodatku mieszkaniowego nauczycielom szkół powszechnych.

ETATYZM I INICJATYWA PRYWATNA

Przechodząc do zagadnienia etatyzmu p. wicepremier wyraża przypuszczenie, że każdy obywatel posiadający dobrą wolę i trochę rozsądku nie może biadać nad przejęciem przez skarb państwa takich przedsiębiorstw, jak Wspólnota Interesów, lasy ks. Pszczyńskiego, czy Zakłady Żyrardowskie, gdyż źródłem decyzji nie były tu „namiętności filo-etatystyczne". W rb. B. G. K. sprzedał w ręce prywatne 16 objektów przemysłowych i 50 objektów w zakresie nieruchomości miejskich.

Nasz rozbudowany etatyzm, do tego rozbudowany niekoniecznie we właściwym kierunku, był wynikiem również słabej dynamiki gospodarczej społeczeństwa. Od pewnego czasu wieje inny wiatr, więc może i tu spotęguje się aktywność inicjatywy prywatnej. Chcąc pobudzić społeczeństwo do wysiłków rząd wysuwa wnioski o ulgach inwestycyjnych, by premiować tych, którzy pracują nad rozbudową naszego aparatu wytwórczego. Minister zamierza zrównać warunki działalności przedsiębiorstw państwowych i prywatnych, przede wszystkim w dziedzinie podatkowej. Ponadto zamierza wprowadzić specjalny „podatek od etatyzmu", zakładanie zaś nowych przedsiębiorstw etatystycznych wzgl. nabywanie udziałów uzależnić od zgody całego gabinetu.

W końcu minister stwierdza, że jakiekolwiek pomysły ograniczenia działalności gospodarczej państwa okażą się w praktyce nikłe, o ile społeczeństwo nie zwiększy swej aktywności gospodarczej.

Przy licznych dolegliwościach kobiecych naturalna woda gorzka **Franciszka Józefa,** stosowana na czczo przynosi znakomitą ulgę. Zapyt. się Waszego lekarza. Tg 21 908

Książka żywa
pełna błysków
Książka-drogowskaz —
tak Konstanty Szychowski w „Słowie" wileńskim nazwał najnowszą książkę
Adolfa Nowaczyńskiego
„WARTA nad WARTĄ"
Każdy powinien ją przeczytać w całości, przemyśleć, przegryźć, zastanowić się...
„To książka-różdżka magnetyczna
wskazująca drganiem, gdzie leżą niespożyte zasoby tego, czego dzisiaj Polsce trzeba, aby oprzeć się na przyszłość".
„WARTA nad WARTĄ" w cenie **zł 4,50** jest do nabycia w administracji pisma naszego, oraz w księgarniach polskich.

Opera

PREMIERA „AFRYKANKI"

Wczoraj odbyła się w Teatrze Wielkim premiera „Afrykanki" Meyerbeera. Wystawienie tego ciekawego historycznie i teatralnie efektownego dzieła spotkało się z pełną aprobatą ze strony licznie zgromadzonej publiczności, która gorąco oklaskiwała zarówno piękne i pomysłowe dekoracje, jak też i całość wykonania, nacechowaną dużym nakładem starań i pracy ze strony artystów.

Wobec tego, że przedstawienie zakończyło się bardzo późno, oraz z powodu nagromadzonego materiału odkładamy referat z premiery do numeru następnego.

Plotki stołeczne

1 grudnia.

Pierwsze posiedzenie Sejmu. Jakżeż inaczej to wyglądało dawniej! Gmach drgał życiem, kuluary były przesycone dyskusjami, starciem się poglądów, napięciem i wyczekiwaniem. Teraz w dawnej sali, zajmowanej ongiś przez klub Chrześc. Demokracji, silne poruszenie, a przed salą duży ogonek posłów: to wypłata diet.

Nie ma ożywienia ani w kuluarach, ani w bufecie sejmowym, ani też na galerii sejmowej. Zwraca uwagę zjawienie się w loży dyplomatycznej sporej grupy osób: to członkowie poselstwa bułgarskiego, którzy przybyli na owację, urządzoną przez Sejm społeczeństwu Bułgarii za zachowanie się podczas poszukiwań tragicznego samolotu. Ale członkowie Sejmu zamiast zwrócić się z oklaskami w kierunku loży dyplomatycznej, siedzieli na swoich miejscach, często odwróceni tyłem. Dobrze to nie wypadło.

Przybył też nowy ambasador amerykański Biddle, który się bardzo żywo interesuje przejawami życia polskiego.

*

Rzecz bardzo znamienna, że sesji obecnej nie powitała prasa specjalnymi artykułami. Jedynie znamiennie wystąpił pos. Miedziński, który uderzył w obecną konstrukcję Sejmu domagając się nadania mu politycznego charakteru. Widać w ogóle, że rozmaite czynniki polityczne, i rządowe i parlamentarne, zabiegają, by restytuować pozycję Sejmu w społeczeństwie. Zapominają, że przyczyna stosunku społeczeństwa do obecnego Sejmu tkwi o wiele głębiej, a wszelkie formy zewnętrzne nie zmienią istoty rzeczy.

P. Miedziński faktycznie zaatakował płka Sławka. Boć to on, wespół z p. Leonem Kozłowskim, patronował obecnemu Sejmowi, oni nadawali wyraz tej fazie polskiego parlamentaryzmu. P. Sławek był w gmachu sejmowym. Podpisał się na liście obecności, lecz na sali posiedzeń się nie zjawił. Jego miejsce było stale puste, jak to bywało często i w sesji poprzedzającej, podczas gdy dawniej p. Sławek siedział kamieniem, o ile tylko nie odbywał konferencji i nie wydawał zleceń.

Teraz płk Sławek bawił cały czas w palarni bądź w bufecie. Nigdy nie był sam, ale zawsze otoczony ludźmi sobie oddanymi. Słuchał, a często udzielał wskazań i wytycznych działania.

Każdy wie, że wśród obecnych gierek w obozie rządzącym jego rola inspiracyjna jest bardzo poważna. Pono niebawem ma wyjść pierwszy tom jego pamiętników. Czy kiedyś w następnym poruszy swoją działalność polityczną, czy też zastosuje tu tę metodę, jaką zaaplikował aktom BBWR?...

*

Bardzo licznie przybyli na pierwsze posiedzenie dziennikarze zagraniczni. Chodziło im o kontrolę nastrojów. Zjawił się także gość osobliwy. Przybył mianowicie do Warszawy redaktor polityki zagranicznej w „Voelkischer Beobachter" dr W. Schmidt. Niemcy sprawami polskimi interesują się bardzo żywo. Dr Waldemar Lenz jest bacznym ich obserwatorem na terenie warszawskim. Jeździł nawet samochodem podczas strajku letniego ludowców po wsiach i powiatach małopolskich.

A teraz przybył szef dyplomatyczny czołowego organu hitlerowców. Przybył akuratnie w tym czasie, kiedy ma do Polski przyjechać francuski minister spraw zagranicznych. Taki dziwny zbieg okoliczności...

*

A propos Delbosa. Atmosfera dokoła jego przyjazdu jest wybitnie życzliwa. Gość francuski będzie przedmiotem serdecznych owacyj. Niechybnie rozmowy, prowadzone przezeń jako przedstawiciela poglądów wspólnych: i Francji i Anglii — dadzą duży materiał polskim oficjalnym sferom politycznym, ale z drugiej strony nie należy oczekiwać specjalnie doniosłych konsekwencyj tej wizyty. Rozmowy będą prowadzone w myśl zasadniczych wskazań polityki oficjalnej polskiej, tj. wedle zasady „bilateralnej". Stąd też pogłoski o rzekomym zamiarze oddziaływania Delbosa na min. Becka w kierunku uregulowania stosunku z Czechosłowacją nie posiadają dostatecznych podstaw.

Przybywający do Warszawy dziennikarze francuscy w liczbie 12 niestety nie przedstawiają zespołu czołowych publicystów, jak pierwotnie przypuszczano. Z wybitnych osobistości zjawił się tylko Sauerwein. Ani Pertinax, ani pani Tabouis nie przybędą. Natomiast warto zaznaczyć, że stosunkowo duży procent będą stanowili w gronie gości — Żydzi. Do swej dyspozycji będą mieli oddzielny wagon, który będzie im towarzyszył w dalszej podróży Delbosa po Europie środkowej. Niektórzy z nich odjadą zaraz z Polski do Paryża.

*

Jest passa na konfiskatę książek. Po „Motorach" Zegadłowicza i W. Wiskowskiego rozważaniach: „Przepraszam, że się urodziłem" — uległa konfiskacie powieść Konstantego Anzelma „Klepsydra", osnuta na tle stosunków wśród młodego pokolenia, z szczególnym uwzględnieniem sytuacji młodzieży, skupionej w organizacji Legionu Młodych.

WARSZAWIANIN.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Piątek | Sobota
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Franc. Ksawery | Barbara p.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Wiślimira | Lubomiła

Słońca: wschód 7,42, zachód 15,42
Długość dnia 8 godzin 00 minut
Księżyca: wschód 8,03, zachód 16,08
Faza: Nów o godz. 0

Grudzień **3** Piątek

Ważne numery telefonów:
Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57 i 30-50
Policja: 42-21
Posłańcy: 15-60 i 28-36
Postoje taksówek: Grunwaldzka 77-72, Rynek Jeż. 77-08, Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Focha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac Świętokrzyski 49-80; Zielona (narożnik Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wildecki 66-35; Wielkie Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.
Poczt. biuro zleceń: 49-28. **Zegarynka:** 07. **Centr. międzym.** 00. **Inf. tel.** 09. **Biuro napr.** 08. **Inform. dworc.** 67-41. **Dw. autob.** 67-19. **Lotnisko** 78-45.

Woda w Warcie poziom +3,4 cm (średnia żeglowna + 1 m) temper wody + 2,4

Z portu rzecznego na Warcie

W czasie od 24 do 30 ub. m. opuściły port cztery szkuty, dwie małe i dwie duże, i wzięły kurs na Szczecin. Wypłynęły mianowicie: dnia 25 ub. m. jedna mała berlinka z 150 t. jęczmienia, dnia 26 ub. m. jedna duża z 338 t. kopalniaków, dnia 29 ub. m. jedna mała szkuta z 150 t. i jedna duża z 350 t. jęczmienia. Oprócz tego minęła port miejski jedna duża szkuta z ładunkiem bliżej nieznanym w drodze ze Starołęki do granicy niemieckiej. Dnia 30 ub. m. zawinęły do portu trzy próżne szkuty jedna duża i dwie małe, z których duża ładuje drzewo, a dwie małe ładować będą prawdopodobnie jęczmień. W ub. tygodniu w przeładowni miejskiej złożono wielkie ilości kopalniaków, które czekają na załadowanie.

W miesiącu listopadzie wyszło razem jedenaście berlinek (łącznej niosłości 4 582 t.) z ładunkiem 1 525 t. jęczmienia i 555,5 t. kopalniaków, czyli razem 2 080,5 t. W tym samym miesiącu roku ub. wypłynęło tylko osiem szkut z ładunkiem 1 588 t.; mianowicie z 355 t. żyta, 326 t. jęczmienia i 907 t. mączki żytniej.

Warunki żeglugowe są dobre; bo nie tylko narazie jeszcze sprzyja żegludze powietrze, lecz także stan wody nieco się podniósł. (pt)

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. św. Marcina, ul. Fr. Ratajczaka 12; — Apt. Zielona, ul. Wrocławska 31; — Apt. pod Białym Orłem, St. Rynek 41; — Apt. Sapieżyńska, pl. Sapieżyński; — **Jeżyce:** Apt. pod Opatrznością, ul. Dąbrowskiego 76 (narożnik Staszica); — **Łazarz:** Apt. im. Matejki, ul. Matejki 1; — Apt Plucińskiego, ulica Marsz. Focha 72; — **Sołacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; — **Górczyn:** Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 158; — **Dębiec:** Apt. przy ul. Dębieckiej 6; — **Poznań Wschód:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 53; — **Starołęka:** Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 2 grudnia 1927 r.

Bawił w Poznaniu dr Henryk Opieński, znany kompozytor zamieszkujący stale w Szwajcarii, by osobiście poprowadzić ostatnie próby do swej opery „Jakub Lutnista". — Bażanty kosztowały na targu 5 do 6 zł, zające 9 do 10 złotych.

W Wielkopolsce przed 100 laty

Dnia 2 grudnia 1837 r.

Dobra szlacheckie Rzegotki, pow. inowrocławski, własność owdowiałej Urszuli z Wolickich de Busse lub jej sukcesorów, oszacowane na 14 571 tal. (dzisiejszych około 90 tys. zł), zostały przez główny sąd ziemiański w Bydgoszczy wystawione na publiczną sprzedaż przymusową. — W dziewięciu gminach powiatu szubińskiego przeprowadzono regulację stosunków dominialnych i włościańskich, podział wspólności, tudzież abluicję służebności. — Odbył się termin sprzedaży czterech zabudowań i ogrodu poklasztornego sekularyzowanego klasztoru w Łubiniu, pow. kościańskiego.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **O ofiarnych kapłanów.** W sobotę, dnia 4 bm. w kaplicy hr. Skórzewskich przy pl. Nowomiejskim odbędzie się staraniem Tow. św. Tomasza z Akwinu o godz. 8 msza św. na intencję uproszenia Kościołowi katolickiemu ofiarnych kapłanów. O godz. 17 odbędzie się wystawienie Najśw. Sakramentu i wspólna jednogodzinna adoracja. (pt)

W Ostrowie buduje się gimnazjum kupieckie

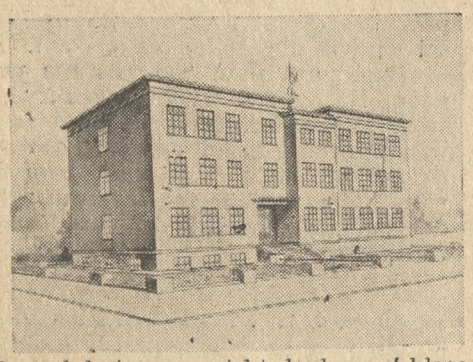

Reprodukujemy projekt budowy 4-klasowego koedukacyjnego gimnazjum kupieckiego Zrzeszenia Kupców Chrześcijan w Ostrowie Wlkp. Budowa gmachu szkolnego jest już w połowie wykończona. Zupełne wykończenie gimnazjum nastąpi w przyszły mroku. Nowy gmach przy ulicy Zdunowskiej, opodal gazowni, będzie ozdobą miasta. Szkoła powstała w Ostrowie w 1925 roku staraniem **miejscowych** kupców. (os)

Nowe władze palestry poznańskiej

Wczoraj odbyło się zebranie wyborcze i konstytucyjne nowych władz Poznańskiej Rady Adwokackiej.

Wybory dały następujący wynik: Dziekan — adw. L. Wlazło, wicedziekan — adw. S. Dembiński, skarbnik — adw. R. Kuleczka, sekretarz — adw. W. Nowak, członek prezydium — adw. M. Koszewski.

Przewodniczącym rzeczników dyscyplinarnych wybrany został adw. S. Korboński. Ukonstytuowanie się Sądu Dyscyplinarnego nastąpi w najbliższych dniach. (j. r.)

NEKROLOGI

— * **Śp. Stanisław Korzbok-Łącki z Posadowa.** Dziś o godz. 10 przed poł. zmarł w Poznaniu, na niedomogę serca, w wieku 71 lat, Stanisław Korzbok - Łącki z Posadowa, znany hodowca koni i prezes (od 1935 r.) Towarzystwa Wyścigów Konnych Ziem Zachodnich.

OBCHODY

— * **Akademia jugosłowiańska.** Ku uczczeniu święta narodowego Królestwa Jugosławii Stowarzyszenie Polsko - Jugosłowiańskie w Poznaniu urządza w niedzielę, dnia 5 bm. uroczystą akademię w sali koncertowej Stowarzyszenia przy ul. Podgórnej nr 10, I piętro w podwórzu. Program uroczystości przewiduje przemówienia prezesa Stowarzyszenia p. dr Woźniaka oraz Konsula Królestwa Jugosławii p. dyr. Scheffsa, jak również referat p. red. Chocieszyńskiego n. t. „Dawne więzy polsko - jugosłowiańskiego braterstwa". W części koncertowej wieczoru wystąpią p. Maria Eichstaedt - Kucnerowa (recytacje), p. E. Szabrańska artystka opery pozn. oraz p. R. Czarnecki art. op. (wiolonczela). Ponadto chór K. P. W. „Hasło" odśpiewa kilka pieśni jugosłowiańskich. Akompaniament prof. Łukasiewicz. Początek uroczystości o godzinie 18-ej, zakończenie o godz. 19,20. Wstęp za zaproszeniami bezpłatny, stroje wizytowe. Zaproszenia wydaje sekretariat Stowarzyszenia, Podgórna 10, tel. 30-42.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Zebranie naukowe Polsk. Tow. Matem.** odbędzie się w poniedziałek, dn. 6 bm. o godz. 18,30 w sali bibliotecznej Instytutu Matematycznego U. P., Collegium Chemicum, ul. Grunwaldzka. Odczyty wygłoszą: prof. dr M. Biernacki: O pewnym równaniu różniczkowym rzędu IV-go, oraz prof. dr W. Orlicz: O funkcjach ciągłych bez pochodnej. (o)

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Czarne łabędzie w Zoologu.** Nad stawem w ogrodzie koncertowym wylęgło się w sierpniu rb. pięć czarnych łabędzi, które pod troskliwą opieką rodziców wyrastają na okazałych przedstawicieli swojego rodu.

Hodowla czarnych łabędzi jest o tyle trudna, że pochodzą one z Australii i w naszej strefie zbyt późno rozpoczynają składanie i wysiadywanie jaj. Skutkiem tego młodych czarnych łabedzi spodziewać

Trzy młode łabędzie australijskie w towarzystwie ojca i matki (para ptaków w środku) na stawku w Zoologu.

się można dopiero u schyłku lata, w sierpniu wzgl. wrześniu, kiedy to trawa, główny pokarm łabędzi, już nie jest tak soczysta i delikatna, jak podczas wiosny. Jednak dokarmianie młodych łabędzi australijskich stosowną mieszanką z gotowanego ryżu, prażonych płatków owsianych i kartofli z dodatkiem drobno pokrajanej sałaty, krwawniku, babki itp. wpłynęło bardzo dodatnio na ich wzrost.

— * **III. Turniej szachowy o nagrodę przechodnią „Niestowarzyszonych".** W siedzibie szachistów niestowarzyszonych w kawiarni przy ul. Wielkiej 4-5 odbywają się rozgrywki szachowe o nagrodę przechodnią w trzech klasach A, B i C przy udziale 56 uczestników. Nagroda przechodnia, która po trzykrotnym, nie koniecznie kolejnym, zdobyciu przechodzi na własność zwycięzcy, jest dotychczas w ręku pp. Łucjana Wiatra i Stefana Ziołka jednokortnie. Obecnie III turnus jest na ukończeniu. Na czoło wysunęli się pp.: Ziołek, Siadak, Frala i Krokos. W klasie B prowadzą kolejno pp. Fr. Myśliński, W. Hauschild i Ludwik Krzesiński. Siedziba szachistów „Niestowarzyszonych" jest czysto chrześcijańska. (o)

— * **Zaczęto wreszcie „plombować" dziury na Rynku Jeżyckim.** Od kilku dni grupka robotników rozpoczęła pracę na Rynku Jeżyckim, o którego fatalnej nawierzchni pisaliśmy już kilkakrotnie.

— * **Przeciętne ceny detaliczne** notowane w Poznaniu w dniu 1 grudnia: mleko niezbierane 22—24 gr za litr, masło mleczarskie I gat. 3,80 zł za kg, masło mlecz. II gat. 3,60 zł, masło wiejskie 3,20 zł, twaróg 70 gr, jajka sztuka 12 gr. (jr)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Okradli adwokata.** Niemiłą przygodę miał w Poznaniu adw. Kurkowski z Torunia. W dniu wczorajszym przybył na rozprawę w charakterze obrońcy do Sądu Apelacyjnego w Poznaniu. W tramwaju w czasie tłoku nieschwytany sprawca wyciągnął adwokatowi z kieszeni portfel wraz z dokumentami oraz gotówką w wysokości 65 zł. (k)

— * **Kradzież królików.** W nocy na 1 bm. w ogródkach działkowych przy ul. Wyspiańskiego skradziono z zamkniętej altany 14 królików, własność p. Heleny Fojudzkiej, mieszkającej przy ul. Niegolewskich 3. W przeprowadzonych dochodzeniach okazało się, że kradzieży tej dopuścili się dwaj młodociani złodzieje, liczący 17 i 15 lat. U jednego z nich odnaleziono siedem królików podczas rewizji mieszkaniowej. (kl)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Uniewinniony.** Przed Sądem Okręgowym w Poznaniu odbyła się rozprawa przeciwko Michałowi Kulikowi, redaktorowi i wydawcy „Szabeskuriera", oskarżonemu o zniesławienie p. Kazimierza Broczynera, byłego prezesa Zarządu Powiatowego Związku Rezerwistów w Krakowie.

W „Szabeskurierze" we wrześniu 1935 ukazał się artykuł pt. „Prezydent Krakowa p. Kapelner - Kaplicki w sieciach aferzysty". W artykule tym postawiono Broczynerowi szereg zarzutów, jak nadużycia w Zw. Rezerwistów, przywłaszczanie sobie składek i pieniędzy przeznaczonych na kolonie, przepicie funduszów zebranych na sztandar rezerwistów, namawianie do zbrodni na osobie krewnego Prezydenta Rzplitej dyr. Lewalskiego z Krakowa itp. Na rozprawie w charakterze świadka sąd przesłuchał Aleksandra Szotta, urzędnika prywatnego z Krakowa, który zeznał, że artykuł sam napisał, zebrał potrzebne do niego informacje oraz zarzuty te podtrzymał. W tym stanie rzeczy sąd oskarżonego Michała Kulika uniewinnił. (k)

— * **Chciał pobić strażnika kolejowego.** Przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu odbyła się rozprawa przeciwko 24-letniemu Stefanowi Flagmańskiemu, oskarżonemu o to, że na szlaku kolejowym między stacją Gądki i stacją Krzesiny w dniu 25 listopada ub. r. dopuścił się czynnej napaści na strażnika ochrony kolejowej Adamczaka, uderzając go pięścią w twarz i chwytając go pod gardło. Sąd Okręgowy w Poznaniu skazał Flagmańskiego na karę łączną 7 miesięcy więzienia. Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrok ten zatwierdził. (k)

— * **Proces o grożenie żonie rewolwerem.** Przed Sądem Grodzkim w Poznaniu odbyła się rozprawa karna przeciwko znanemu w Poznaniu właścicielowi cukierni p. Aleksandrowi Fangratowi, oskarżonemu o to, „że dnia 19 września rb. w Poznaniu, trzymając w ręce rewolwer, zmuszał swą żonę, Stanisławę Fangratową, do wydania mu brylantów, grożąc jej zastrzeleniem, przy czym zachodziło prawdopodobieństwo spełnienia zapowiedzi, a groźba wzbudziła obawę zagrożonej". W charakterze świadków sąd przesłuchał żonę p. Fangrata i jego dzieci. P. Fangratowa zeznała, że dnia 19 września rb. mąż powrócił z Gdyni. W tym czasie stosunki między nimi były naprężone i toczył się proces rozwodowy. Po powrocie p. Fangrat zażądał od żony wydania brylantów. Ta odmówiła, twierdząc, że są jej własnością. Wówczas p. Fangrat wyciągnął rewolwer i począł nim grozić swej żonie. Interwencja dzieci zażegnała awanturę. Sąd Grodzki powyższy stan uznał za udowodniony i skazał p. Fangrata za przestępstwo z art. 251 na 2 miesiące aresztu z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg lat 3. Równocześnie nałożył na niego sąd opłaty i koszta sądowe. Od powyższego wyroku p. Fangrat zapowiedział apelację. (k)

— * **Asystent miejski przed sądem.** Przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu odbyła się rozprawa przeciwko Czesławowi Komorowskiemu z Mosiny (ul. Lipowa 18), oskarżonemu o to, że w czasie od sierpnia do października 1936 r. w Mosinie jako asystent miejski pieniądze, uzyskane ze sprzedaży tabliczek rowerowych w wysokości 173 zł, przywłaszczył sobie. Sąd Okręgowy w Poznaniu skazał go na 8 miesięcy więzienia oraz utratę publicznych praw i obywatelskich praw honorowych na przeciąg lat 2. Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrok ten zatwierdził. (k)

W niedzielę wystąpi
EMIL von SAUER

Już za kilka dni, bo w niedzielę, 5 grudnia pojawi się na estradzie Auli uniwersyteckiej najsłynniejszy pianista-wirtuoz **EMIL von SAUER,** by swą mistrzowską grą raz jeszcze oczarować publiczność poznańską, która do dziś dnia jest pod wrażeniem jego występu na koncercie symfonicznym. **Gra sędziwego artysty nacechowana jest najwyższą kulturą muzyczną, spotykaną tylko u wielkich mistrzów jak u Liszta, A. Rubinsteina, Paderewskiego i Hofmanna.**

Występ Emila von Sauera należeć będzie do **największych wydarzeń artystycznych naszego miasta** i pozostanie na długo w pamięci u tych wszystkich, którzy nie omieszkają skorzystać z jedynego występu genialnego artysty. Popyt na bilety jest wielki, to też zaleca się zaopatrzenie się w takowe w przedsprzedaży w firmie A. Szrejbrowski, ul. Pierackiego 20, tel. 56-38.

Raz jeszcze zwracamy uwagę, że koncert odbędzie się **w niedzielę, 5 grudnia wieczorem o godzinie 8 w Auli uniwersyteckiej.**

zg 28 267

Blokada w W. S. B. M. przerwana

Rozpoczęta wczoraj w południe blokada gmachu Wyższej Szkoły Budowy Maszyn w Poznaniu przez młodzież tej uczelni w liczbie 300 została dziś przed południem o godz. 9,15 przerwana.

Młodzież blokująca gmach zebrała się dzisiaj rano na wiecu w auli, gdzie dyr. dr inż. Świeżawski odczytał pismo ministra oświaty.

W piśmie tym minister oświaty zapewnił młodzież, że wiadomość o wycofaniu projektu dotyczącego nadania słuchaczom Wyższej Szkoły Budowy Maszyn tytułu inżyniera była mylna, gdyż projekt ten nie został wycofany.

Wobec tego młodzież uchwaliła zakończyć blokadę i rozeszła się do domów. Normalne wykłady wznowione będą dziś o godz. 17-tej.

Do Poznania nadeszła wiadomość, że wczoraj w późnych godzinach wieczornych młodzież blokująca gmach szkoły Wawelberga w Warszawie przerwała blokadę na skutek identycznego zapewnienia ministra oświaty.

Kinoteatr „GWIAZDA" Kinoteatr
Al. Marcinkowskiego 28, telef. 34-43
REWELACJA SEZONU!
Od jutra piątku, 3. bm. wyświetla czołowy film polski
„ZNACHOR"
w/g powieści T. Dołęgi-Mostowicza.
K. Junosza-Stępowski — Barczewska — Zacharewicz — Ćwiklińska — Węgrzyn i inni.
zg 28 355

Piękne kwiaty o zapachu piżma

W palmiarni w Parku Wilsona zakwitły ostatnio obficie śnieżno-białe kwiaty bielunia drzewiastego (Datura arborea), rośliny, pochodzącej z Peru i Chile. Bieluń drzewiasty jest krewnym naszych bieluni, rosnących na rumowiskach i kartofliskach i posiadających charakterystyczne kolczaste owoce, podobne do kasztanów. Kwiaty bielunia drzewiastego w palmiarni poznańskiej wydzielają pod wieczór i w nocy woń przypominającą zapach piżma. Dodać należy, że bielunie są roślinami trującymi. (al)

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

KU CZCI ŻELEŃSKIEGO W STULECIE JEGO URODZIN

W sobotę odbędzie się w Poznaniu piękna uroczystość muzyczna. Sto lat temu urodził się, jak wiadomo Władysław Żeleński, w całym kraju obchodzono tę rocznicę koncertami, na których wykonywano dzieła symfoniczne, instrumentalne i wyjątki z oper, którymi Żeleński tak zasłużenie się wpisał w muzykę polską okresu onegdajszego, wchodzącego między działalność Moniuszki, a ukazanie się „Młodej Polski", mającej wówczas na czele Mieczysława Karłowicza.

Żeleński najmniej jest może znany teraz jako pieśniarz, aczkolwiek na tym terenie czuł się doskonale i pozostawił dzieła wysokiej wartości. Poznańskie „Echo" uczci go w sobotę jako pieśniarza: jako twórcę chórów męskich, oraz pieśni solowych. Dzisiejsze pokolenie mało zna chóry męskie Żeleńskiego, które przed paru dziesiątkami lat nie schodziły prawie z estrady i były jej ozdobą. Prawie taksamo jest z pieśniami solowymi. Dobrze czyni „Echo", składając hołd znakomitemu kompozytorowi nie tylko w swoim najbliższym zakresie, lecz włączając w program utwory solowe, do których zaprosiło najwybitniejszą chyba dzisiaj pieśniarkę naszą p. Arielę Szlemińską. Wykona ona cały cykl pieśni Żeleńskiego, w tym najsłynniejsze, jak „Zawód" do słów Temajera (który był siostrzeńcem Żeleńskiego) oraz „Jaśko z pod Sącza".

Taksamo znajdą się między chórami męskimi najpopularniejsze ongi, a posiadające wielką wartość muzyczną utwory: jak „Wilija" do słów Mickiewicza, „Nasza Hanka", „Morze", „Oboja wiosna" i in. „Echo" wystąpi pod batutą swego artystycznego kierownika, prof. Władysława Raczkowskiego. Piękny ten wieczór odbędzie się w Auli Uniwersytetu, początek o godz. 20-ej.

NAUKA

Kasa im. Mianowskiego przyzna w roku bieżącym 2 nagrody z funduszu im. Jakuba Natansona po 2.000 zł każda i 2 nagrody z funduszu im. Wojciecha Sawickiego po 650 zł każda za prace z zakresu nauk ścisłych, przyrodniczych i humanistycznych ogłoszone drukiem w języku polskim w latach 1933, 34, 35, 36.

W NAUKOWYM POZNANIU

Poznańskie Tow. Pedagogiczne odbędzie zebranie w piątek, dnia 3-go grudnia 1937 roku, o godz. 20-tej, w sali im. Neckiego w Coll. Medicum U. P., ul. Fredry 10, III ptr. Na porządku obrad referat p. prof. dr. Stefana Frycza nt. „O wychowaniu do przyjaźni". Po referacie dyskusja. Wstęp wolny.

Wydział teologiczny Tow. Przyj. Nauk. odbędzie zebranie w piątek, 3 bm. o godzinie 17 w lokalu Tow. Przyj. Nauk przy ul. Sew. Mielżyńskiego. Na porządku obrad referat ks. prof. dra Kazimierza Gronkowskiego nt.: „Czy Jezus był z pochodzenia Żydem?". Goście także z kół świeckich mile widziani.

OCHRONA ZABYTKÓW

Dzisiejszy Czwartek Literacki w Pałacu Działyńskich wypełni odczyt p. Marii Wicherkiewiczowej pt. „Dawny rynek poznański".

TEATR

„Freuda teorię snów" graną i w Poznaniu sztukę p. Cwojdzińskiego wystawi praski teatr miejski Na Vinohradach.

Teatr Miejski w Bydgoszczy, wystawił w ostatnich tygodniach: Bałuckiego „Krewniaków" oraz Krasińskiego „Nie-Boską Komedię". Oryginalną i śmiałą inscenizację „Nie-Boskiej" umożliwiła w wysokim stopniu scena obrotowa, którą od niedawna zainstalowano w Teatrze Bydgoskim. Ostatnią z premier polskich była „Emilia Plater" Kończyńskiego z p. Janiną Jabłonowską w roli tytułowej. Najbliższą zaś będzie prapremiera komedii Kiedrzyńskiego „Panna Coctail", która wejdzie na afisz w dniu 11. XII. (T)

MUZYKA

Popularne koncerty w Łodzi. Donoszą nam z Łodzi (wp): Wydział Oświaty i Kultury wespół z Łódzkim Tow. Muzycznym i Łódzką Orkiestrą Filharmoniczną organizuje w tym sezonie, podobnie jak w latach ubiegłych bezpłatne koncerty dla słuchaczów miejskich kursów dokształcających, dla dorosłych, miejskich kursów społecznych i świetlic.

„Chmiel" w Paryżu. Nasz korespondent paryski zasygnalizował pokrótce dodatnie wrażenie, jakie wywarły na koncertach polskich dzieła kompozytorów młodszej generacji, jak Szałowski, Wiechowicz i Woytowicz. Dodajmy teraz, że sprawozdawca „Art Musical", p. Philippe Louage zajął się bardziej szczegółowo Wiechowicza „Chmielem", tak go określając: „Olśniewający werwą i „zaciekłością" utwór p. Wiechowicza „Chmiel" jest obfity w odkrycia (trouvailles) orkiestralne, często wysoce trudne do wykonania — prawdziwy fajerwerk wynalazczości i dowcipu".

„Ballets Polonais" i jury wystawowe. Z Warszawy piszą nam (tw): Muszę w imię słuszności uzupełnić swoje wczorajsze zapytanie, jakim sposobem dwa balety polskie, wykonane dopiero w piątek 26 po raz pierwszy w teatrze Mogador, mogły być nagrodzone na wystawie, skoro spis nagród odczytano już w czwartek na zamknięciu wystawy. Otóż PAT utrzymuje, że jury wystawowe działały jeszcze do soboty, mimo zamknięcia wystawy. Tym niemniej sprawa wymaga wyjaśnienia. Taksamo bowiem donoszono z Paryża, o uroczystych gratulacjach, jakie miał składać baletowi polskiemu słynny tancerz i baletmistrz Opery paryskiej Sergiusz Lifar. Otóż mam w ręku ostatnie „Nouvelles Litteraires", gdzie Lifar poświęca długi fachowy artykuł tańcom baletowym, jakie zostały przez różne narody zaprezentowane z okazji wystawy. „O „Ballets Polonais" nie wspomniał słowem, tak jakby ich nie było.

LITERATURA

Nagroda literacko - artystyczna m. Poznania. Komitet nagrody literacko-artystycznej miasta Poznania zaproponował Magistratowi przyznanie nagrody literackiej na rok 1937 Stanisławowi Wasylewskiemu. Sumę przewidzianą na nagrodę artystyczną Komitet przeznaczył na stypendia dla zdolnych młodych architektów.

„Prom" na „Czwartkach Gdyńskich". Poznański Klub Poetów „Prom", który obchodził niedawno pięciolecie istnienia i wydawania kwartalnika poetyckiego, został zaproszony do Gdyni na 55 skolei „Czwartek Gdyński", który odbywa się dziś, dn. 2 grudnia rb. W wieczorze autorskim biorą udział członkowie „Promu": Brodowska Odlanicka, Herbert, Kosko, Morski, Przyłuski i Psarski. (ka)

Śmierć francuskiego symbolisty. W tych dniach zmarł we Francji, licząc lat 74, znakomity poeta francuski Fr. Vielé-Griffin. Urodzony w U. S. A., był on jednym z czołowych przedstawicieli symbolizmu: pierwszy swój zbiorek wydał w r. 1886. Jego poetycka twórczość zwrócona była ku legendom i baśniom w formie dłuższych poematów. Vielé-Griffin był jednym z 15-tu członków nowopowstałej poetyckiej Akademii im. Mallarmé'go. Pierwszy osierocił zajęty codopiero zaszczytny fotel akademicki. (ka)

VARIA

Książki pod choinkę. Na półkach księgarskich i w oknach wystawowych zaczynają się już zjawiać przypominające o bliskich uroczystościach św. Mikołaja i Gwiazdki kolorowe okładki nowych wydawnictw książkowych dla dzieci i młodzieży. Jako pierwsze jaskółki tego wydawniczego plonu książek pod choinkę notujemy dwie nowe książeczki dla najmłodszych czytelników. Oryginalną nowością jest w tym zakresie Jana Grabowskiego „Fartuch w kałuży. Wielka psia opera". Bohaterami tej „opery" są dwa psotne psiaczki, które zabawiając się wesoło, zrzuciły suszącą się na sznurach bieliznę, podarły i zabłociły odświętny fartuch kucharki. Rozmawiają o tym smutnym wypadku i smutnych jego następstwach wierszykami, podłożonymi pod popularne melodie. Młodzi czytelnicy będą mogli sobie tedy opowiadanie nietylko przeczytać, ale też i odśpiewać. Książka ilustrowana jest przez K. Koźmińskiego licznymi rysunkami, które czytelnik może sobie dowoli podkolorować. Jak z tego widać, książeczka da dziatwie dużo uciechy. Wydawcą jest warszawska Księgarnia W. Michalak i S-ka. Drugą nowością jest książka Jadwigi Hoesick-Hoendrichowej pt. „Bunt zabawek". Zawiera ona 25 powiastek, opisujących drobne wydarzenia z dziecięcego pokoju. Każda powiastka ma w sobie jakiś sens moralny, jakieś pouczenie pedagogiczne, zamieszczone zawsze w podtytule. Książka ma ładną okładkę i kilka rysunków w tekście. Skład główny u Gebethnera i Wolffa. (tk)

KRAJOZNAWSTWO

Kopalnia pokazowa, jak donoszą nam z Katowic (ad), otwarta będzie w Tarnowskich Górach. Wycieczkom udostępnione będzie zwiedzanie grot, wyrobisk i sztolni; zostaną stworzone komory, w których będą demonstrowane roboty górnicze od najdawniejszych czasów po dzień dzisiejszy.

ZE ŚWIATA FILMU

„Condottieri". Wielki film historyczny włoski pod powyższym tytułem ma za główną postać słynnego kondotiera florenckiego Giovanni di Medici, tak zwanego Giovanni delle Bande nere. Ciekawe, że film ten zrealizował i Giovanniego gra nie Włoch, lecz Austriak, Louis Trenkner.

Książki nadesłane

Marian Manteuffel: „Problem polskiego stanu średniego". Poznań 1937. Biblioteczka Akcji Katolickiej.

Ks. dr Ferdynand Machay: „Problem wsi polskiej jako zagadnienie społeczne". Poznań 1937. Biblioteczka Akcji Katolickiej nr 65.

O GREKU, KTÓRY ZOSTAŁ WIELKIM HISZPANEM

Wielka sensacja artystycznego Paryża — Tajemniczy malarz — Obrazy z całego świata — Rumunia górą — Z Krety do Wenecji — Z Wenecji do Rzymu — Z Rzymu do Hiszpanii — Czemu Toledo? — El Greco, ale Hiszpan z duszy.

Jedną z wielkich sensacyj artystycznego Paryża jest w tej chwili wystawa obrazów El Greca, zgromadzonych z różnych stron świata na duży pokaz. Budzi on powszechne zainteresowanie tak ze względu na obrazy, wśród których jest parę notorycznych arcydzieł tego genialnego artysty, jak ze względu na jego tajemniczą postać, która do dziś dnia niezbyt wyraźnie wyłania się z otaczających mroków. Zacznijmy od wystawy.

*

Zorganizowała ją paryska „Gazette des Beaux-Arts" przy Faubourg St. Honoré. Dzieł jest prawie pół setki. Niektóre pierwszorzędne, niektóre w stanie szkicowym lub niedokończone, lecz i one dają pojęcie o swym genialnym twórcy. Muzea w Neapolu, Florencji, Mediolanie (la Brera), zbiory de Csete w Budapeszcie, kilka kolekcyj prywatnych w Stanach Zjednocz. Ameryki Pół., Londynu itd. użyczyły okazów na tę wystawę. Jednak najwybitniejsze pochodzą z kolekcji króla Karola II rumuńskiego, jak np. „Pokłon pasterzy" obraz duży blisko na półczwarte metra, z charakterystyczną dla Greca kompozycją, o przepojonym światłem kolorycie, oraz „Św. Marcin na koniu", należącym również do zbiorów królewskich, jeden z najświetniejszych obrazów El Greca. Święty przybrany w żelazną zbroję, siedzi na koniu trochę stylizowanym i bardzo ekspresyjnym jako jasna barwna plama. Obok konia kroczy „ubogi", prawie całkiem nagi, któremu święty Marcin oddaje swój płaszcz. Malowany jest ten obraz w kolorach silnie natężonych, gra potęgą barw sharmonizowanych i dziwnie pięknie zestawionych. El Greco pokazuje nam się tutaj jako genialny kolorysta, dorównujący siłą wizji malarskiej swemu mistrzowi Tycjanowi.

Podobnie jest z arcydziełem „Święta Rodzina", należącym także do galerii królewskiej (Pałac Cotroceni w Bukareszcie). Obraz ten cechują silne barwy: kolor czarny i niebieski, czerwony i żółty łamią się w gwałtownych kontrastach. Robi to wrażenie niesamowite i wstrząsające.

El Greco swą niezwykłą i bardzo osobistą techniką malarską dziś jeszcze zdumiewa i zaciekawia. Przez „ekspresyjność" wizji, bezpośredniość i żywość koloru jest on zbliżony do malarstwa współczesnego. Toteż nie tylko malarze hiszpańscy z owej epoki jak Velazquez, Zurbaran a później Goya — ale współcześni Fracnuzi jak Cezanne, Manet i dzisiejsi tzw. „Fauviści" (dzicy) często i mocno ulegali jego wpływom.

*

Kim był właściwie twórca tych niesamowitych wizyj?

Przede wszystkim był artystą niedość uznanym, a „w rzeczywistości nikt z malarzy nie był tak niedoceniony za życia a nawet po śmierci, jak El Greco" pisze o nim Joaquin Pia Cargol, głośny historyk sztuki, członek hiszpańskiej Akademii Sztuk Pięknych. Uchodził El Greco za malarza „dziwacznego", „przesadnego", i dopiero wiek XX wprowadził go do Panteonu, między największych.

Długa to była droga, bo urodził się Domenico Theotocopulos w wieku XVI, między rokiem 1545 a 1550, na wyspie Krecie, jako syn ubogich rodziców. Kreta należała wtedy do Wenecji i tam też udał się przyszły El Greco na naukę sztuki malarskiej. Bo chociaż potęga militarna Królowej Mórz chyliła się już wtedy ku zachodowi, lecz była jeszcze stolicą literatury i malarstwa, posiadała równocześnie trzech wielkich malarzy, takich jak Tycjan, Paolo Veronese i Tintoretto. Uczniem Tycjana został też młody Theotocopulos i parę lat u niego przepracował. Potem wszelako widzimy go w Rzymie, gdzie studjuje dzieła Michała Anioła. Potężne wrażenie wywarło na nim malarstwo włoskie, którego wpływ długo daje się w jego dziełach odczuwać. Malując obraz „Wypędzenie przekupniów ze świątyni", umieszcza na nim El Greco portrety Michała Anioła i Tycjana, jakby z wdzięczności ucznia dla mistrzów.

Minęło znów parę lat — i około r. 1576 udaje się Theotocopulos do Hiszpanii. Jedzie wespół z przyjacielem, niejakim Juanelem, artystą i inżynierem, który udaje się do Toledo, aby skonstruować przyrząd przeprowadzający wodę z Tagu do miasta Toledo, leżącego wysoko na skale. Niedługo książę Digo de Castilla zamawia u młodego Greka malowidła ołtarzowe do kościoła Santo Domingo el Antiguo, a w r. 1577 katedra toledańska zamawia obraz zatytułowany „Espolio", na którym Chrystus przed ukrzyżowaniem zdejmuje suknie. Obraz ten stał się przyczyną procesu z kapitułą, katedry, która nie chciała go przyjąć gdyż się jej nie podobał i dopiero po wielu latach spór zakończyła, płacąc za „Espolio" 4500 realów. Ale wtedy był już El Greco znanym w Toledzie i w całej Kastylii. Był już malarzem hiszpańskim z ducha i stylu.

*

Z tym wszystkim stosunek do sztuki hiszpańskiej El Greca — z początku naśladowcy Tycjana i Tintoretta — był zawsze i w znacznej mierze pozostał zagadkowy i tajemniczy, mimo usilnych badań. Nie wiemy nawet, co skłoniło młodego, pełnego werwy malarza, że porzucił otwierające się mu pole we Włoszech i mimo stosunków i znajomości, jakie posiadł był zarówno w Wenecji jak w Rzymie, wyjechał do Hiszpanii i osiadł w Toledo? Bo chociaż ta kastylijska mieścina była drugą niejako po Madrycie stolicą Hiszpanii, ale w porównaniu z takimi miastami jak Rzym i Wenecja, była zabitą deskami prowincją. Pisarz hiszpański Blanco Belmonte tak oświetla tę zagadkę:

Owego czasu Toledo miało wiele uroku i przyciągało umysły żywe i niespokojne. Awanturnicy, którzy poświęcali różnym królom wojny swe szpady i dusze, chcą uczynić z Toleda miasto pokuty, miasto, w którem wyrzeczenie się uciech i poświęcenie prowadzi do mistycznej rezygnacji. Tam zbierali się liczni awanturnicy światowi: żeglarze, którzy w Sevilli lądowali ze złotem i srebrem z krajów zamorskich, karierowicze i ludzie ambitni, którzy czekali łask królewskich i chcieli żyć pod bokiem Madrytu... Toledo stało się targiem i zbiegowiskiem ludzi z całego świata...

Słowa te rzucają nieco światła na życie El Greca. Wiadomo, że starał się on o łaski Filipa II, który podobnie jak jego ojciec Karol V miał ambicje wielkiego mecenasa sztuki i za bardzo drogie pieniądze sprowadzał z Włoch dzieła Tycjana, Rafaela i Tintoretta. Nadzieje te zawiodły. Filip II zamówił wprawdzie u niego obraz „Męczeństwo św. Maurycego" do ołtarza w Escorialu, ale nie spodobało się to dziełu królowi i długie lata butwiało w zakrystii tego kościoła, odwrócone do ściany. Wreszcie współcześni poznali się na jego piękności i dziś jest ozdobą Escorialu. Ale zerwały się stosunki El Greca z królem i odtąd jedynymi klientami malarza były bogate klasztory i parafie. Jest w Toledo mały kościółek zwany Santo Tome. Tam, w białych ścianach znajduje się rodzaj niszy. Jest to rama do największego i najwspanialszego obrazu El Greca „Pogrzeb hrabiego Orgaza" (El Entierro del Conde de Orgaz). Obraz ten został zamówiony przez parafian tego kościółka jako oznaka wdzięczności dla jego donatora, którym właśnie był hr. Orgaz.

Życie El Greca upłynęło na ciągłej pracy w tym małym ponurym miasteczku wśród skał Tagu i stepów kastylijskich. Tam stał się on twórcą wielkiego malarstwa hiszpańskiego. Chociaż Grek z pochodzenia, w tajemniczy sposób zrozumiał głęboko i wzniośle charakter duszy hiszpańskiej: gwałtowny i namiętny, mistyczny i słodki zarazem pełen kontrastów i niezwykłych harmonij. Jego wydłużone jakby nieziemskie postaci, jego koloryt pełen rzadkich zestawień — to jedne z najrzadszych objawień sztuki hiszpańskiej.

Paryż. Tytus Czyżewski.

Pisma nadesłane

„Nowiny Lekarskie". Zesz. 22. Treść: J. Lebioda: „Domięśniowe leczenie kiły arsenem trójwartościowym". — St. Wawrzyniak: „Zaburzenia wydzielania żołądka w niedokrwistości złośliwej". — W. Spychała: „Sport a układ krążenia". — K. Jerzykowska-Kulesza: „Leczenie dietetyczne cukrzycy dziecięcej według Fanconi'ego". — Przegląd piśmiennictwa lekarskiego. — Sprawozdania ze zjazdów i towarzystw naukowych. — Wiadomości różne. — Adr. Red. Poznań, Skarbowa 9.

KRONIKA SĄDOWA

— * **Straż pożarna przy czereśniach.** Dnia 13 czerwca rb. około godz. 20 szosą Wolsztyn — Zbąszyń na terenie majętności Powodowo wracało na rowerach około 10 członków straży pożarnej w Nieborzy. W pewnej chwili dzierżawca alei owocowej przy szosie, Ludwik Duber, zauważył, że dwóch wracających strażaków zsiadło z rowerów i zaczęło zrywać czereśnie. Wezwał ich do zaniechania zrywania owoców. Oświadczyli mu jednak: „Co Pan Bóg obrodził, to jest dla wszystkich". Duber usiłował odczytać numer rejestracyjny roweru jednego ze strażaków, ten jednak nie pozwolił do roweru się zbliżyć. Wywiązała się bójka, w czasie której Duber został dotkliwie pobity. Po przeprowadzeniu dochodzeń pociągnięto do odpowiedzialności karnej Stanisława Birka i Józefa Kluja, którzy zrywali czereśnie i pobili Dubera. Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Wolsztynie skazał Stanisława Birka na 7 miesięcy więzienia, a Józefa Kluja na 8 miesięcy więzienia. Sąd Apelacyjny w Poznaniu obniżył Klujowi karę do 6 miesięcy więzienia. (k)

Kierownik szkoły powszechnej bluźniercą

Sąd Apelacyjny skazał Wieczyńskiego z Grudziądza na 6 miesięcy więzienia

Przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu toczyła się sensacyjna rozprawa przeciwko Stanisławowi Wieczyńskiemu, kierownikowi szkoły powsz. w Wołominie, ul. Korsaka 7, oskarżonemu o to, że w pierwszej połowie 1934 r. w Grudziądzu przed gmachem Banku Polskiego w obecności licznie zebranych osób dopuścił się bluźnierstwa i znieważenia religii.

Stanisław Wieczyński był kierownikiem szkoły powszechnej w Grudziądzu, obecnie zaś zajmuje równorzędne stanowisko w Wołominie, powiat radzymiński. W połowie 1934 r. Wieczyński przed gmachem Banku Polskiego w gronie licznie zebranych tam osób dopuścił się bluźnierstwa i znieważenia religii twierdząc, „że nie będzie w Polsce lepiej, zanim się nie potopi w Wiśle monstrancyj i z księży nie zrobi żywych pochodni". Oskarżony na rozprawie do winy się nie przyznał i zaprzeczył, aby miał powiedzieć zarzucone mu aktem oskarżenia słowa.

Na rozprawie oświadczył, że jest wyznawcą ideologii marsz. Piłsudskiego, to jest silnej i mocarstwowej Polski i że w tym kierunku prowadził działalność swoją na niwie społecznej i oświatowej. Zaprzeczył również, aby kiedykolwiek występował przeciwko religii i przeciwko duchowieństwu. W pracy społecznej, jak dalej zeznawał, brał udział w Związku Nauczycielstwa Polskiego, w którym był prezesem, pracował w „Legionie Młodych", do którego wstąpił i w którym pracował na rozkaz władz szkolnych, jak również w BBWR, do którego wciągnął go inspektor Sowiński. Należał również do Związku Strzeleckiego, w którym był powiatowym referentem wychowania obywatelskiego. Za pracę otrzymał srebrny krzyż zasługi.

Przesłuchany w charakterze świadka ks. Alfons Kądziela, katecheta szkolny, zeznał, że o bluźnierstwie, popełnionym przez Wieczyńskiego, słyszał od ludzi. W r. 1933 był na odczycie osk. Wieczyńskiego, w którym tenże twierdził, że król Jan III Sobieski urządził wyprawę pod Wiedeń wbrew polskiej racji stanu, a jedynie z namowy Papieża. Dalej w referacie swym osk. Wieczyński tłumaczył, że Papież, powodowany pobudkami materialnymi, nakłonił przez kler króla Jana III Sobieskiego oraz szlachtę do wyprawy wiedeńskiej.

Osk. Wieczyński wyjaśnił na rozprawie, że referat swój oparł na książce Jezierskiego pt. „Jan III Sobieski", zaleconej przez ówczesne władze szkolne.

Przesłuchany w charakterze świadka kierownik szkoły powszechnej w Grudziądzu Ożga zeznał, że na terasie Banku Polskiego w Grudziądzu w godzinach rannych zebrali się nauczyciele szkół powszechnych w Grudziądzu celem podjęcia pensji i prowadzili ze sobą rozmowy, narzekając na obcięcie im poborów. W czasie dyskusji osk. Wieczyński — jak świadek Ożga zeznaje — wypowiedział inkryminowane słowa.

Sąd okręgowy w Grudziądzu po rozpatrzeniu tej sprawy uniewinnił Stanisława Wieczyńskiego. Od wyroku tego prokurator założył apelację i sprawa znalazła się przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu. Sąd Apelacyjny w Poznaniu po dokładnym rozważeniu sprawy wyrok Sądu Okręgowego w Grudziądzu uchylił i skazał osk. Stanisława Wieczyńskiego na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg lat 3.

Wyrok wywołał duże poruszenie.

Swetry - Trykotaże
STANISŁAW SCHULZ
Poznań. Stary Rynek 80 82
Pg 34 541-48.46

Z WIELKOPOLSKI

— * **CZARNKÓW.** Pociąg nr 41 133 z Drawskiego Młyna, który ma przybyć do Czarnkowa punktualnie o godz. 7,02 przychodzi niemal codzień z opóźnieniem, dochodzącym nieraz nawet do godziny. Sprawą tą winny się zająć kompetentne władze.

— * **GĄSAWA.** W dniu 16 listopada rb. oddalił się z domu umysłowo chory, nie mogący dobrze mówić, o przytępionym słuchu, 37-letni Wacław Szafrański z Gąsawy. Nieszczęśliwy jest wzrostu wysokiego, nieco pochyły, włosy ciemno-blond, oczy piwne, twarz pełna i od dłuższego czasu niegolona. Ubrany był w szaro-brązową marynarkę, brązowe spodnie, czapkę z daszkiem i trzewiki sznurowane. Strapiony ojciec prosi, aby jakąkolwiek wiadomość o zaginionym przysłać pod adresem: Fr. Szafrański, Gąsawa, ul. Trzemeszeńska 25, pow. Żnin. (n)

— * **GNIEZNO.** Wiadomym jest, że Żyd na każdym kroku różnymi drogami chroni się od płacenia świadczeń na rzecz Skarbu Państwa, a pomysłowość Żydów pod tym względem jest niewyczerpana. I tak niejaki Josek Weissbardt, zam. w Gnieźnie przy ul. Rzeźnickiej 1, prowadzi w mieszkaniu prywatnym skład towarów krótkich przy czym wykupił on świadectwo przemysłowe 4 kategorii. Weissbardt tymczasem prowadzi w tej branży w tych samych ubikacjach hurtową sprzedaż towarów krótkich, zapominając wykupić świadectwo przemysłowe kategorii II. — Weissbardt odwiedzając swoich klientów w okolicznych miasteczkach przed okiem władz skarbowych urzędza się na swój sposób. I tak ostatnio, kiedy przybył do Żnina, na samym wstępie walizy z towarem „dla bezpieczeństwa" ulokował w tamtejszej bożnicy, a potem dopiero wyszedł na miasto celem odwiedzenia klienteli. W czasie targu wystawił straganu i gdy urzędnicy skarbowi przeprowadzali lustrację świadectw, Weissbardt pozostawił straganu z towarami i się ulotnił. Jak się dowiadujemy, władze skarbowe zainteresowały się już tym sprytnym Weissbardtem.

— P. Brzęk, kierownik wydziału bezpieczeństwa w starostwie gnieźnieńskim, przeniesiony został na równorzędne stanowisko do Inowrocławia.

— Michałowi Szuszkiewiczowi, zam. przy ul. św. Krzyskiej 6, skradziono ubranie, wartości około 130 zł. — Na ul. św. Michała wyrwano spod pachy Janinie Musiałównie torebkę z zawartości 100 zł. — Z warsztatu stolarskiego przy ul. Łąkowej p. Piotrowi Michalakowi skradziono różne narzędzia stolarskie, wartości 45 zł. — Jadwiga Münchberg z ul. Mieczysława 6, zgłosiła kradzież z mieszkania srebrnej branzoletki (pozłacanej) z czarnymi kamieniami, srebrnej papierośnicy z monogramem J. P., złotego pierścionka i srebrnej broszki, wartości 95 zł. — W Strzyżewie-Paczk. skradziono z chlewu Stefanowi Jezierskiemu 3 świnie, wagi około 50 kg każda, wartości 100 zł, które sprawcy ubili pod wsią Strzyżewo-Smyk. — W Makownicy skradziono z mieszkania Jeske'mu Ferdynandowi część garderoby męskiej, damskiej i dziecięcej, oraz część starej bielizny, 10 kg smalcu z kamiennym garnkiem. Poza tym 2 pożyczki narodowe po 50 zł każda na nazwisko 1) Wilhelmina Manzke i 2) Ferdynanda Jeske.

— Koło Ziemianek i Związek Pań Domu postanowił w roku bieżącym tradycyjnym zwyczajem obdarować na gwiazdkę ochronkę św. Wojciecha i Żłóbek, jednakże oddzielnie, a mianowicie: Koło Ziemianek podejmuje się zaopatrzyć na gwiazdkę ochronkę św. Wojciecha w naturalia i ewentualnie w gotówkę; Związek Pań Domu urządzi w niedzielę, dnia 5 bm. „Podwieczorek towarzyski" od godz. 15 połączony z atrakcjami i obfitym bufetem, przeznaczając całkowity dochód na akcję dożywiania biednych dzieci miasta i na Żłóbek. (br)

— * **INOWROCŁAW.** W tych dniach rozstrzygnięto wynik plebiscytu zorganizowanego w tygodniu LOPP na najpopularniejszego lotnika polskiego. Plebiscyt organizował Obwód Miejski LOPP w Inowrocławiu. Do zarządu wpłynęło 8 180 kuponów, z wypisanymi trzema nazwiskami. W wyniku plebiscytu najwięcej głosów otrzymali pp.: Kazimierz Burzyński (rodak z Kujaw) 2 688 głosów, 2) Jerzy Bajan 2 663, 3) Stanisław Skarżyński 1 814, 4) Antoni Janusz 1 385 głosów. Lotnicy ci zostaną powiadomieni o wyniku plebiscytu na Kujawach specjalnymi pismami. W myśl zapowiedzi pośród uczestników konkursu rozlosowano 5 nagród. — Otrzymali je pp.: Kazimierz Mlicki, Komaszyce pow. inowrocławski; Michał Lewandowski, Urząd Pocztowy w Inowrocławiu, Banasiakówna, Ino-Szymborze; Janina Brzezińska z Inowrocławia i Jan Kwiatkowski — Inowrocław.

— W niedzielę odbyło się walne zebranie Cechu ślusarskiego pod przewodnictwem starszego Cechu p. Bochińskiego. Omawiano sprawy zawodowe i przyjęto budżet w sumie 672 zł po stronie dochodów i rozchodów. Zebranie wyłoniło spośród siebie komisję szacunkową w skład której weszli pp. Bochiński, Reszka i Kiełpiński. Omawiano również sprawę 8-godzinnego dnia pracy i kwestii szkoły dokształcającej dla uczniów. (ik)

— W ramach Wykładów Powsz. U. P. dnia 3 bm. wygłosi doc. i zast. prof. U. P. dr Marian Jedlicki wykład nt. „Ruch rexistowski w Belgii". Odczyt odbędzie się o godz. 19 w auli Szkoły Wydziałowej. (n)

— * **KOŚCIAN.** We wtorek odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, na którym uchwalono następujące dodatki komunalne od podatków państwowych, które w bieżącym roku uległy podwyższeniu: 1) dodatek do podatku dochodowego podwyższono z 3¾ pct względnie 3¾ na 4 pct, 2) dodatek do podatku od nieruchomości podwyższono z 8 na 15 pct, 3) dodatek do podatku gruntowego pozostawiono na 37½ pct, 4) dodatek do świadectw przemysłowych podwyższono z 10 na 20 pct, 5) dodatek do opłat od patentów na wyrób i sprzedaż trunków itd. pozostawiono na 10 pct. Uchwalono przeniesienie targów na nabiał i drób na rynek od strony apteki. W końcu obrad p. burmistrz odczytał podziękowanie dowódcy Dyw. Piechoty Wlkp. za serdeczne przyjęcie wojska w Kościanie.

— Sodalicja Mariańska wystawia 8 bm. tragedię Calderona „Księże niezłomny" w przekładzie Słowackiego. Przedstawienie to łączy się z 10-leciem istnienia Sodalicji Mariańskiej przy gmnazjum kościańskim.

— Policja tutejsza notuje ostatnio większą ilość kradzieży, popełnionych w naszym mieście. I tak w nocy z wtorku na środę skradziono firmie W. Czajka dwa worki cukru. Przypuszczalni sprawcy zostali aresztowani. — Tej samej nocy włamali się złodzieje do Hotelu Warszawskiego, gdzie dzierżawcy tegoż p. Szymaniakowi skradziono radioodbiornik trzylampowy, garderobę, wódki, papierosy, cygara, na ogólną sumę 500 złotych. Nieznani dotąd sprawcy weszli do składu przez górne okno od ustępu. — Także w nocy ze soboty na niedzielę zakradli się złodzieje do pasieki sekretarza sądowego p. Kaczmarka, któremu skradziono miód z czterech uli, a poza tym zniszczono wszystkie pszczoły. Sprawców dotąd nie wykryto.

— Starostwo Powiatowe ogłosiło nowe ceny maksymalne na mięso i wyroby mięsne.

— Z dniem jutrzejszym zaczyna kursować w mieście naszym konny wóz pocztowy do rozwożenia paczek. (ko)

— * **KÓRNIK.** W myśl ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządowego, Rada Miejska w Kórniku, wybrała niezawodowego burmistrza w osobie p. Jana Laubego, znanego działacza narodowego, prezesa Tow. Powstańców i Wojaków, odznaczonego krzyżem walecznych. Obecnie starosta powiatowy wybór ten zatwierdził. Na ratuszu miejskim odbyło się uroczyste wprowadzenie w urząd, i zaprzysiężenie nowowybranego burmistrza. Z tej okazji przemówienia wygłosili: starosta śremski M. Podhorodeński, wiceburmistrz dr Hanelt, i burmistrz Jan Laube.

— W dniu 8 bm. zaraz po sumie zwołuje Stronnictwo Narodowe w Kórniku wielkie publiczne zebranie w sali p. Ellmanna, poświęcone sprawom gospodarczym, i obronie polskiego handlu i rzemiosła. Przemawiać będą delegaci Zarządu Okręgowego. (ik)

— * **KROTOSZYN.** Kat. Koło Abstynentek urządziło ub. niedzieli wieczornice, której program wypełniły deklamacje, krakowiak i sztuczka teatralna.

— Staraniem Komitetu Opieki nad Matką i Dzieckiem sekcja P. C. K. urządza w niedzielę 5 bm o godz. 15 w sali Hotelu Wielkopolskiego „Kiermasz dla dzieci" połączony z różnymi niespodziankami. Dochód z tej imprezy przeznaczony jest na dożywianie najbiedniejszych dzieci.

— Od przyszłej niedzieli 5 bm. nastąpi zmiana nabożeństw niedzielnych w miejscowym kościele farnym. Pierwsza msza św. w niedziele i święta odprawiać się będzie o godz. 6.30, druga o 8, trzecia — szkolna o 9.15, czwarta — suma o 10.15; wreszcie piąta o godz. 12. W kościele poklasztornym porządek nabożeństw pozostał bez zmian. (jk)

— * **KROTOSZYN.** W związku z artykułem pod tytułem: „Nadużycia w Urzędzie Pocztowym w Krotoszynie", zamieszczonym w numerze z dnia 17 listopada rb. Dyrekcja Okręgu Poczt. i Telegrafów w Poznaniu prosi nas o zaznaczenie, że w Urzędzie pocztowo-telekomunikacyjnym Krotoszyn nie popełniono żadnych nadużyć. Wprawdzie Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów przeprowadzała dochodzenia administracyjne w sprawie pewnych doniesień natury gospodarczej, jednak dochodzenia nie wykazały w zupełności słuszności doniesień, a zatem podane informacje były niecisłe.

— * **MOSINA.** Dnia 3. bm. odbędzie się nadzwyczajne zebranie Tow. Emerytów Państwowych o godz. 15 w sali p. Stanikowskiego. Obrady toczyć się będą około sprawy zniesienia dekretu z dn. 22 listopada 1935 r. (ms)

— * **OSTRÓW.** Dzięki ogromnej ofiarności pań z Narodowej Organizacji Kobiet Stronnictwa Nar. zorganizowano nową świetlicę dla dzieci przedszkolnych bezrobotnych i niezamożnych członków S. N. W środę nastąpiło uroczyste otwarcie i poświecenie świetlicy przy ulicy Kaliskiej 31a. Jako gospodarz lokalu przemówił prezes pow. S. N. dr Mamak. Z kolei ks. dziek. Płotka dokonał poświęcenia świetlicy.

— Złote gody małżeńskie obchodzili pp. Andrzej i Franciszka z Mazurów Barczakowie w Daniszynie, pow. ostrowski. Jubilaci otrzymali błogosławieństwo Prymasa Polski.

— Walne zebranie Tow. Cyklistów i Motorzystów odbędzie się 12 bm., o godz. 15 w lokalu klubowym.

— Wystawa Higieniczna gromadzi tu codziennie tłumy zwiedzających. W sobotę 4 bm. o godz. 18 w sali wystawowej przemawiać będą pp. dr Michejda i dyr. Słotwiński. (os)

— Zarząd Miejski ustalił ostatnio następującą taryfę za przewóz osób dorożkami samochodowymi na obszarze gminy miasta Ostrowa: za pierwsze tysiąc metrów — 80 groszy, za każde następne 200 m — 10 gr. czyli za każdy następny kilometr 50 groszy, za każde 3 minuty postoju 10 groszy, za godzinę więc 2 zł. Taryfa ta dotyczy zarówno przejazdów w dzień jak i w nocy i to bez względu na liczbę jadących w taksówce. Pasażer płaci tylko tę sumę, która wykazuje licznik. Pobieranie wyższych opłat, niż wykazuje licznik, będzie karane grzywną do tysiąca zł. względnie aresztem do 14 dni. Taryfa ta wchodzi w życie zasadniczo już od 1 bm. ale obowiązuje poszczególnych właścicieli dorożek dopiero po legalizacji licznika, to jest po sprawdzeniu i oznaczeniu go przez Urząd Miar w Poznaniu. Do czasu legalizacji licznika właściciele dorożek mogą pobierać opłaty za przejazd według dotychczasowej taryfy. (sk)

— * **STRZELNO.** Piękną uroczystość 25-lecia istnienia obchodziło Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo. Podczas uroczystej mszy św., którą w dniu srebrnego jubileuszu odprawił w kościele farnym ks. prałat Czechowski, licznie zebrane panie wznosiły modły do Najwyższego o łaski i błogosławieństwo w dalszej pracy po czym przystąpiły do wspólnej Komunii św., a od ołtarza przemówił do nich ks. prałat Czechowski. W sal. p. Piątkowskiego odbyło się po południu uroczystościowe zebranie przy udziale przedstawicieli władz. Zagaił je ks. prałat Czechowski. Do prezydium zebrania powołano pp.: starostę Zenkteiera, ks. prałata Czechowskiego, burm. Radomskiego, insp. Daszyńskiego, Jadwigę Szudową i Wandę Siemianowską. Sprawozdanie z 25-letniej pracy zdała sekretarka p. Irena Szczepańska. Obszerne to sprawozdanie wykazało poszczególne okresy pracy na niwie miłosierdzia. Z kolei nastąpiło wręczenie dyplomów za pełną ofiarności 25-letnią pracę w Stowarzyszeniu. Dyplomy otrzymały pp.: Leokadia Szczepańska Franciszka Hubertowa, Maria Zbierska, Zofia Bartoszewska, Teodora Wegnerówna, Jadwiga Grabiasowa, Gabryela Stęczniewska, Franciszka Szprengierowa i Wanda Siemianowska. W dalszym ciągu treściwy okolicznościowy referat wygłosiła delegatka Rady Wyższej p. Tokarska. W końcu nastąpiło składanie życzeń. O godz. 7,30 odbył się wykład p. drowej Ludomiry Koehlerowej o św. Całunie, urozmaicony przeźroczami. (sn)

Z GDYNI I WYBRZEŻA

„GDYNIA BEZ ŻYDÓW"

Zarząd grodzki Stron. Narodowego w Gdyni rozlepił plakaty z hasłem „Gdynia bez Żydów". W odezwie zamieszczonej pod hasłem zarząd grodzki Stron. Narodowego stwierdza, że wrogie żydostwo spycha nas coraz więcej w przepaść nędzy. Ulotka nawołuje inteligentów, robotników, rzemieślników i chłopów polskich, by wprowadzeniem w czyn hasła „Swój do swego po swoje" stworzyli Polskę tylko dla Polaków, by w Polsce chleb i praca przede wszystkim była dla swoich. Niezależnie od pierwszej odezwy drugą odezwę rozlepił PZZ.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na Fundusz
podróżnika śp. Kazimierza Nowaka

Dr Michał Skorny 20,— zł

razem z poprz. pokwitowanymi **709,40 zł**

Na pogorzelców wsi Roszki-Ziemaki

Stronnictwo Narodowe — Koło Mamlicz 4,15 zł

razem z poprz. pokwitowanymi **207,65 zł**

Na biednych parafii Naramowice: Dnia 1 grudnia 1937 wypłaciliśmy na ręce Siostry Anny 35,— zł.

Na „Caritas", okr. pozn.: J. R. 30,—, razem 30,— zł.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 1 bm. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Tokarz w metalu Hier. Wojciechowski i prasowaczka Helena Lisiewiczówna; fryzjer Tadeusz Konieczny i fryzjerka Melania Wittmann; kowal Wincenty Bermat i kwiaciarka Władysława Schneider; malarz Roman Przybylski i introligatorka Pelagia Willhelmi; owdowiały koszykarz Leon Konik i krawcowa Salomea Pakuła; muzyk Antoni Michalski i Wanda Chmielewska; kołodziej Wincenty Plura i robotnica Antonina Frais; handlowiec Feliks Woźnicki i urzędniczka prywatna Stanisława Janicka; karmelkarz Zygmunt Klepiński i ekspedientka Helena Kowalczykówna; fryzjer Stanisław Siejak i krawcowa Klara Janicka; robotnik Stefan Walczak i urzędniczka prywatna Kazimiera Janiszewska; podoficer straży granicznej Rudolf Pająk w Łyśniewie, gmina Sierakowice, pow. kartuski, i Pelagia Starkowska w Sierakowicach, pow. kartuski; fryzjer Bernard Rzeski w Pińsku i fryzjerka Józefa Stronka; kontroler mleczności obór Antoni Kausy w Gostyniu i marszantka Zofia Springerówna; robotnik Wincenty Korcz i pracownica domowa Katarzyna Zybała; trykotarz Franciszek Jedroś i Zofia Ziętek; mistrz krawiecki Florian Glinka i krawcowa Franciszka Stachowska; rzeźbiarz w drzewie Marian Behr i ekspedientka Marianna Górniaczykówna.

We wczorajszych zapowiedziach wydrukowano mylnie imię p. Łaszczyńskiego, powinno być: urzędnik prywatny Lech Łaszczyński i Małgorzata Bączykówna w Stobnicy; podobnie jedna z wczorajszych zapowiedzi winna brzmieć: mechanik Józef Malusi i Antonina Nowakówna.

Zgony

Dnia 2 bm. zapisano następujące zgony:

Wacław Kwapisiewicz, urzędnik korpusu kadetów, 54 lat, zam. w Rawiczu; Wiktoria Pawlakowa z domu Janasówna, wdowa, 73 lata; Wacław Wolert, starszy woźny sądowy, 51 lat; Katarzyna Skotarczakowa z domu Fincel, wdowa, 76 lat; Alfred Göhs, malarz, 33 lata; Roman Przybyszewski, 6 mies., 24 dni; Anna Stanisława, 1 rok 4 mies., 10 dni; Maria Pawlicka z domu Wasielewska, 42 lata; zam. w Luboniu, powiat poznański; Maria Sieradzonowa z domu Figlarzówna, 58 lat; Pinkus Lewkowicz, handlarz, 58 lat; Aniela Metelska z domu Adamczewska, 38 lat; Walenty Gniazdowski, inwal. wojen., robotnik, 51 lat, zam. w Mur. Goślinie; Stanisław Łącki, ziemianin, 71 lat, zam. w Posadowie, pow. Nowy Tomyśl.

POGODA

POZNAŃ, 2 grudnia 1937.

Temperatura 7 godz. + 4.7; 13 godz. + 6.1.

Ciśnienie
7 godz. 745,5 mm. niskie
13 godz 744.8 mm.
tendencja barom.: ciśnienie stałe

Zachmurzenie
7 godz. pochmurno
13 godz. pochmurno

Wiatr
7 godz. kierunek połud.-zach., szybk. 5 m/sek.
13 godz. kierunek zach., szybk. 3 m/sek.

Opad
w ciągu poprzedniej doby (od godz. 7 rano dnia wczorajszego do godz. 7 rano dnia dzisiejszego) 3,0 mm, rodzaj opadu: deszcz.

Temperatura
w ciągu ub. nocy (do g. 7) najn. + 2,0 o g. 17
w ciągu ub. dnia najwyższa + 5,2 o godz. 1,30

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Nadal dość ciepło, pochmurno z przelotnymi przejaśnieniami, bez deszczu.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Niemiecka ekspansja towarowa do ośrodków emigracyjnych

Mamy do zanotowania wiadomość, która powinna zainteresować polskie koła gospodarcze w ogóle, zaś wielkopolskie koła gospodarcze w szczególności. Chodzi o wiadomość, jaką przyniosło poważne czasopismo niemieckie „Die Bank" w n-rze z dnia 10 listopada rb. o utworzeniu przedsiębiorstwa eksportowego „Heimatdienst", mającego obsługiwać niemieckie skupienia za granicą. Oto, co w tej sprawie pisze „Die Bank":

„Ostatnio w dziedzinie handlu zagranicznego podjęta została przez szereg firm przemysłowych i handlowych próba, która wychodząc z drobnych zaczątków może stać się pełnowartościową akcją pionierską dla niemieckiego eksportu. Przy poparciu właściwych organów, a w szczególności Rady Propagandy Gospodarki Niemieckiej został założony „Heimatdienst" sp. z o. o., rozporządzająca tymczasowo kapitałem 28.000 RM., a który później ma być podniesiony do 150.000 RM. Przedsiębiorstwo to posługując się nową postacią działania ma zaopatrywać 20—30 milionów Niemców zagranicznych w artykuły gospodarstwa domowego, książki, artykuły podarunkowe, artykuły mody, instrumenty muzyczne i środki kosmetyczne.

„Założenie „Heimatdienstu", w którym poza poszczególnymi firmami przemysłowymi i handlowymi odpowiednich branż uczestniczy także firma spedycyjna Schenker i S-ka, wynika z doświadczeń niektórych kupców eksportowych. Okazuje się mianowicie, że w prawie wszystkich krajach Niemcy zagraniczni mieszkają w okolicach, do których nie dociera normalny eksport niemiecki, bądź dlatego, że brak przedstawicieli, bądź też że bardzo małe zapotrzebowanie czyni eksport nieopłacalnym. Te luki eksportu wypełni „Heimatdienst" sp. z o. o. — środkami, którymi posługują się wewnętrzno-niemieckie przedsiębiorstwa wysyłkowe dla zdobywania klientów, a mianowicie — wysyłając wyczerpujący katalog, na podstawie którego następują zamówienia. W wypadku skupienia się zamówień na wewnątrz jakiegoś obszaru, mógłby ewentualnie zostać założony skład obsługujący (Auslieferungslager), aby obniżyć koszt wysyłki i ponad to zabezpieczyć wpływ płatności. Pierwsze wydanie katalogu, który będzie gotowy w końcu roku, ma wyjść w 30.000 egzemplarzy, a to przypuszczalnie z przeznaczeniem na Argentynę, Indie Holenderskie i kilka europejskich krajów z mniejszością niemiecką. Później — według potrzeby — nakład będzie powiększony co 3 miesiące o 10.000 sztuk.

„Ponieważ chodzi tu o całkiem nową próbę, nie da się nawet w przybliżeniu ocenić obrotu towarów; zależeć on będzie w wielkiej części od gotowości Niemców zagranicznych do zakupywania towarów niemieckich, ewentualnie podrożonych przez koszty transportu w stosunku do miejscowych wyrobów, w części jednak także od współdziałania firm niemieckich w zaopatrywaniu nowego przedsiębiorstwa wysyłkowego we właściwe artykuły i po odpowiednio dostosowanych cenach. Zachodzi tu nie tylko możliwość dla firm eksportowych zdobycia nowych obszarów zbytu, ale mogą także przybliżyć się do eksportu zakłady rzemieślnicze i nawet chałupnicy. Obok zalet gospodarczych nie powinno się nie doceniać narodowo-politycznego znaczenia tej akcji, ponieważ możliwość trwałej łączności z ojczyzną w drodze zaopatrywania się w przedmioty codziennego użytku, książki, i urządzenia domowe, oznacza, — szczególnie dla Niemców zagranicznych, żyjących poza zamkniętymi skupieniami osiedleńczymi — pożądane zbliżenie do kraju ojczystegi".

Tyle „Die Bank" Wielkopolskie koła gospodarcze sprawa ta szczególnie powinna zainteresować, bowiem — być może — ziemie zachodnie staną się jednym z terenów ekspansji „Heimatdienstu". Ogólniejsze zaś znaczenie ma cała ta sprawa dla naszych działaczy emigracyjnych, bowiem niewątpliwie inicjatywa Niemców zasługuje na uwagę pod kątem możliwości wzorowania się na niej w odniesieniu do stosunków handlowych z naszym wychodźtwem.

Pod adresem Targów Poznańskich

Czy działające na obszarze Polski instytucje targowe spełniają swe zadania? — Oto pytanie, z którym można się niejednokrotnie spotkać.

Odbywającym się na wiosnę każdego roku Międzynarodowym Targom Poznańskim stawia się różne zarzuty i wypowiada się pod ich adresem krytykę, której zasadność należy zbadać.

Na uwagę zasługuje np. takie spostrzeżenie, że jednak Targi Poznańskie nie dają pełnego obrazu wytwórczości polskiej, bo brak na nich od kilku już lat wystawców z branży włókienniczej, a również i w innych działach widoczne są pewne luki.

Należy więc pod adresem kierownictwa Targów wyrazić życzenie, by zaradziło tym rażącym brakom, bo po prostu kupiectwo pewnych branż nie miałoby zainteresowania w zwiedzeniu Targów. Trzeba by też wywrzeć pewien nacisk na odnośne koła przemysłowe, by od udziału w Targach Poznańskich się nie uchylały.

Bo przecież rozwój tak pożytecznej placówki, jaką są Targi Poznańskie, leży w powszechnym interesie.

Targom Poznańskim, które używają przymiotnika „międzynarodowe", można też zrobić zarzut, że ściągają zbyt mało interesentów-kupców z zagranicy. Co prawda, ujęcie naszej wymiany międzynarodowej w ścisłe przepisy reglamentacyjne, kontyngentowe itd. jest niemałą zawadą pod tym względem.

Niemniej jednak należy wyrazić życzenie, aby propaganda Targów Poznańskich na terenie zagranicznym była jeszcze wzmocniona, bo tylko w ten sposób uzyska się nowe rynki zbytu dla naszego przemysłu i częściowo rzemiosła.

Kupiec zagraniczny przyjedzie do Poznania, gdy będzie wiedział, że i przemysł jego kraju jest reprezentowany na Targach Poznańskich. Stąd wynika konieczność obesłania Targów przez przemysł zagraniczny.

Oto kilka uwag i spostrzeżeń, których wypowiedzenie dyktuje szczera życzliwość wobec Targów Poznańskich, zasługujących na pełne poparcie kół przemysłowych i kupieckich. (T)

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Opodatkowanie łącznych wynagrodzeń.** Wiele osób nie złożyło władzom skarbowym zeznań do obliczenia różnicy podatku dochodowego od łącznych wynagrodzeń (do tzw. kumulacji), sądząc, że obowiązek składania takich obliczeń ciąży jedynie na osobach, otrzymujących wynagrodzenia od różnych służbodawców. Jest to pogląd błędny, gdyż zgodnie z art. 45 ustawy o podatku dochodowym, poczynając od r. 1936 każdy, kto będąc zatrudniony nawet u jednego służbodawcy otrzymał w ciągu r. 1935 lub 1936 oprócz periodycznego także wynagrodzenie jednorazowe, a łączna kwota wszystkich wynagrodzeń przekroczyła 4.800 zł, potrącony zaś przez służbodawcę podatek nie osiągnął w sumie kwoty, jaka się należy od łącznej sumy wszystkich wynagrodzeń, obowiązany był złożyć do dnia 15 kwietnia 1936 r., bądź też. 1937 r. urzędowi skarbowemu, właściwemu według swego miejsca zamieszkania, obliczenie różnicy i wpłacić tę różnicę w dwóch równych ratach, pierwszą do dnia 15 kwietnia — drugą do dnia 15 października. Obowiązek składania obliczeń ciąży nie na służbodawca, lecz na otrzymujących wynagrodzenia pracownikach. Pracownicy otrzymujący wynagrodzenia od różnych służbodawców zwolnieni są od obowiązku składania obliczeń jedynie wówczas, gdy łączna kwota wynagrodzeń otrzymanych w ciągu roku od wszystkich służbodawców nie przekroczyła 1.500 zł tj. gdy nie podlega podatkowi dochodowemu.

Z KRAJU

(k) **Zwyżka dolara.** Na wczorajszych giełdach walutowych dewiza na Nowy Jork wykazała zwyżkę. Dewiza na Paryż utrzymała się w notowaniach gotówkowych na dotychczasowym poziomie, natomiast w notowaniach terminowych nastąpiła dalsza znaczna poprawa.

(k) **Dochody i wydatki państwowe.** Dochody skarbu państwa w październiku rb. wyrażały się ogólną kwotą 197.660 tys. zł wobec 189.026 tys. zł w miesiącu poprzednim i 190.397 tys. zł w październiku 1936 r. Wydatki wynosiły 196.264 tys. zł wobec 188.435 tys. zł i 189.049 tys. zł. — W pierwszych 7 miesiącach roku budżetowego 1937-38, tj. od 1 kwietnia do 31 października rb., dochody wynosiły 1.320.040 tys. zł wobec 1.234.992 tys. zł w analogicznym okresie poprzedniego roku, wydatki zaś 1.316.396 tys. zł wobec 1.234.538 tys. zł. Wskutek tego w okresie pierwszych 7 miesięcy bieżącego roku budżetowego powstała nadwyżka dochodów nad wydatkami w kwocie 3.644 tys. zł, gdy w odpowiednim okresie poprzedniego roku budżetowego nadwyżka wynosiła 454 tys. zł.

(k) **Umowa rozrachunkowa z Austrią.** W związku ze zmianą umowy rozrachunkowej polsko - austriackiej przekazy z Polski na rzecz osób fizycznych i prawnych, mających miejsca zamieszkania lub siedzibę w Austrii, oraz za towary pochodzenia austriackiego, mogą być dokonywane — za pewnymi wyjątkami, wymienionymi w okólniku — wyłącznie za pośrednictwem Polskiego Instytutu Rozrachunkowego w formie polecenia na Austriacki Bank Narodowy. Przekazy te mogą być dokonywane począwszy od dnia 1 grudnia rb. tylko z zachowaniem przepisów wyszczególnionych w omawianym okólniku.

(k) **Kontyngenty eksportowe do Niemiec.** W tych dniach uruchomione zostały kontyngenty eksportowe do Niemiec z grupy artykułów przemysłowych i niektórych rolniczych na okres od 1-go grudnia 1937 r. do końca lutego 1938 r. M. in. kontyngenty obejmują następujące artykuły: grzyby, ryby, jelita, soki owocowe, len, zioła lecznicze, włosie, pierze, pióra ozdobne, szypułki piór, szczecinę, skóry i futra, rogi, wnętrzności, sita włosiane, wapno, odpadki elektrod, ozokeryt, rury drenowe, wióry skór garbowanych, odpadki skór, ług pomydlany, brykiety z igliwia, grafit retortowy, wyroby ludowe i odpadki filmów.

(k) **Metody opracowywania zagranicznego rynku.** Eksporterzy polscy idą zbyt często po linii najłatwiejszej przy doborze odbiorców i importerów zagranicznych. Konsekwencje takiego postępowania są w przewadze wypadków bardzo smutne nie tylko dla poszczególnego eksportera, lecz także dla całości wywozu danego artykułu na opracowywany rynek. Firmy polskie we własnym interesie nie powinny wchodzić w pertraktacje, a zwłaszcza nie oddawać towaru i przedstawicielstw firmom zagranicznym bez zaciągnięcia opinii o niej w Państwowym Instytucie Eksportowym lub w odnośnym urzędzie zagranicznym. Prócz tego należy dodać, że każda ilość towaru rzucanego na rynek musi odpowiadać w swym gatunku i opakowaniu pewnym wymaganiom miejscowym. Mniemanie, że rynek zagraniczny wchłonie wszystko, co się da, byle po niskiej cenie, jest z punktu widzenia ogólnych interesów naszego eksportu wysoce szkodliwe.

(k) **O połączenie Gdyni z portami Dalekiego Wschodu.** W związku z doskonałą koniunkturą na rynku frachtowo - żeglugowym w gdyńskich kołach żeglugowo-portowych zwracają obecnie coraz bardziej uwagę na niewykorzystane dotychczas przez Polskę możliwości na szlaku Gdynia — porty Dalekiego Wschodu. Na szlaku tym utrzymuje komunikację towarową pewne angielskie towarzystwo żeglugowe. Według opinii zainteresowanych kół armatorskich na linii tej można by z powodzeniem uruchomić statek polski. Za precedens w tym względzie służyć mogą uruchomione od pewnego czasu, sprawnie działające, polskie połączenia dalekobieżne między Gdynią a Ameryką Północną i Ameryką Południową oraz Gdynią a Bliskim Wschodem.

(k) **Średni i drobny przemysł włókienniczy konkuruje z wielkim.** Wielki przemysł włókienniczy zaniepokojony jest ostatnio swoistą konkurencją ze strony mniejszego, średniego i drobnego przemysłu. Wielki przemysł wypuścił na rynek damski towar na płaszcze tzw. „flausze" o dość specyficznych wzorach. Mały przemysł natychmiast zarzucił cały rynek łódzki towarami o identycznych wzorach, sprzedając je o 30 pct taniej.

(k) **Szkoła rolnicza w Szamotułach.** Staraniem Wielkopolskiej Izby Rolniczej, przy wydatnym poparciu władz, wznowiono działalność szkoły rolniczej w Szamotułach z kursem dwuletnim. Uruchomienie szkoły rolniczej w Szamotułach jest wielkim sukcesem Wielkopolskiej Izby Rolniczej, która dąży konsekwentnie do powiększania sieci szkół rolniczych.

W każdym polskim domu

Najpiękniejszy tygodnik polski

Nr 49 zawiera m. in.: Święto podchorążych w Poznaniu. — Odsłonięcie pomnika gen. Sowińskiego na Woli. — ORP. „Błyskawica", nowa jednostka polskiej marynarki wojennej. — Dżungla wśród niebotyków Nowego Jorku. — Samolot który zginął w Bułgarii. — Wielkie wczoraj kolegiaty w Środzie. — Poznańczyk świadkiem niesamowitej egzekucji w Kopenhadze. — Triumf „Harnasiów" w Hamburgu. — Poza tym aktualności z kraju i zę świata, ciekawie redagowany dział mód, żywy Tydzień Młodzieży, nowości filatelistyczne, obfity humor, piękne twarze filmowe, odcinek interesującej powieści „Droga z Chin" i in.

zg 1527/8

Mrówki trzymają rzesze niewolników

Mrówka w swym życiu zbiorowym jest jednym z najbardziej interesujących i zagadkowych okazów świata owadów. Wśród licznych przejawów życia organizacyjnego uderza szczególnie jeden, jak m jest uprowadzanie i zatrudnianie niewolników.

Nauka stwierdziła, że istnieją liczne gatunki mrówek, które posługują się niewolnikami i które od czasu do czasu podejmują wyprawy wojenne celem wypełnienia cudzymi robotnikami luki własnej armii robotniczej.

Wśród mrówek europejskich są dwie odmiany, które trzymają niewolników: czerwona mrówka drapieżna (formica sanguinea) i mrówka-amazonka. Podczas gdy pierwsza obyć się może także bez niewolników i posługuje się nimi o tyle tylko, o ile zabraknie jej własnych robotników, dla mrówki-amazonki trzymanie niewolników jest koniecznością życiową. Jej narządy do gryzienia są tak niedostateczne, że nie potrafi sama siebie wyżywić i musiałaby z głodu umierać, gdyby jej nie karmiły niewolnicy. Ich zadaniem jest też karmienie i wychowywanie nalągu.

Polowanie mrówek na niewolnika opisuje ciekawie badacz szwajcarski Forel. Zauważył on pewnego poranku, jak mniejsze grupy czerwonych mrówek po opuszczeniu mrowiska ruszyły naprzód. Poszczególne oddziały utrzymywały między sobą stałą łączność za pomocą gońców. Cała kolumna posuwała się ostrożnie w kierunku innego mrowiska czarnoszarych mrówek. Po kilkugodzinnym pochodzie strategicznym oddziały czerwonych mrówek na miejscu sformowały się w półkole, które coraz więcej zacieśniało się dokoła mrowiska czarnych mrówek. Te, zrozumiawszy niebezpieczeństwo, usiłowały zatarasować wszystkie dojścia do mrowiska. Około południa zbliżyła się chwila ataku. Nagle rzuciły się czerwone mrówki, jak gdyby na komendę, ku szczytowi mrowiska. W tej samej chwili czarny bukiet obrońców u wejścia zakwita białym kwieciem. Pokonane czarne mrówki jeden tylko mają cel: uciec ze swymi jajkami. Lecz napastnicy rzucają się na uciekające mrówki, wydzierają im jajka i ustawiają przy wejściu straże, które nie wypuszczają żadnej mrówki, wynoszącej jajka, lub kokony. Innym mrówkom nie dzieje się żadna krzywda. Po zajęciu mrowiska zdobywcy zabierają łup w postaci jajek i kokonów i odnoszą go do własnego gniazda.

Mrówki-amazonki jeszcze doskonalszą rozwijają strategię. Napadu dokonują one z nienacka, w wielkich, zwartych masach. Dzięki sile uderzenia swego amazonki potrafią pokonać i przepędzić nawet liczebnie silniejszego przeciwnika. Forel zdołał w ciągu miesiąca zaobserwować nie mniej jak 44 wyprawy po niewolnika, podjęte przez jedną jedyną kolonię mrówek amazonek. Uprowadziły one w ciągu lata około 40-tys. jajek i kokonów.

Stosunek niewolników do panów jest jednakże nieco inny, niż u ludzi. Robotnice poruszają się zupełnie swobodnie. Opiekują się z własnego popędu gospodarzami i ich nalągiem. Wszystko to dzieje się jednakże jedynie w interesie kidnapperów, podczas gdy niewolnicy nic nie mogą uczynić dla zachowania własnego gatunku. (Kk)

Dziecięce sukienki
ubranka — płaszczyki
S. KACZMAREK teraz 27 Grudnia 10
Pg 34 056-34.30/33

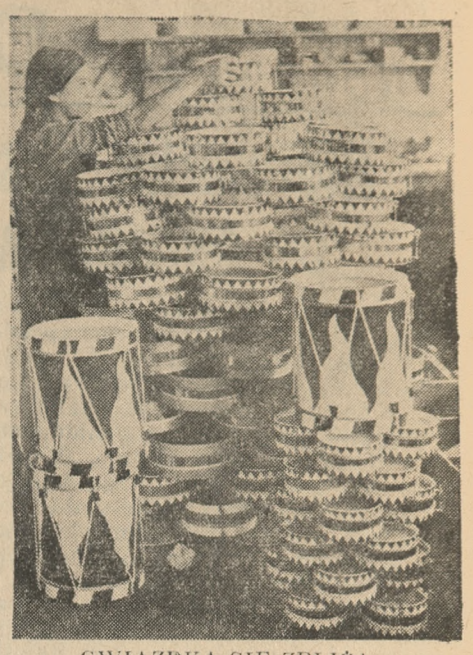

GWIAZDKA SIĘ ZBLIŻA
więc fabryki zabawek pracują pełną parą. Oto cały arsenał bębenków dla najmłodszych wojaków.

Seanse 5 - 7 - 9 **APOLLO** Seanse 5 - 7 - 9

OD JUTRA PIĄTKU 3 bm.

Słynna trójka wesołków
ADOLF DYMSZA
MICHAŁ ZNICZ — JÓZEF ORWID

W DO ŁEZ ROZŚMIESZAJĄCEJ
WIELKIEJ BRAWUROWEJ KOMEDIO - FARSIE
„NIEDORAJDA"

DZIS w czwartek poraz ostatni — potężny epos rycerski „KU WOLNOŚCI"

ng 1201

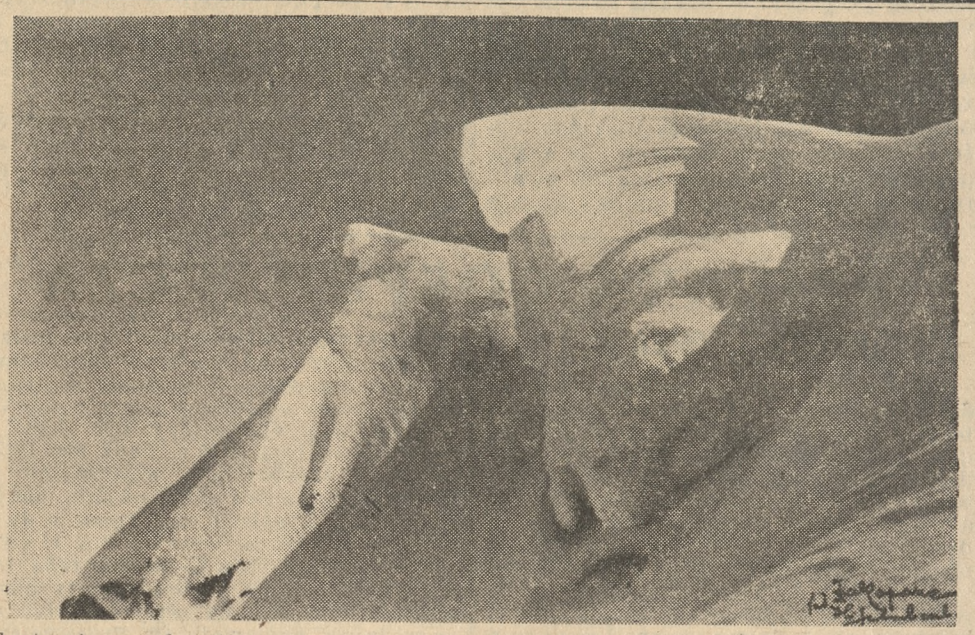

Ilustracja przedstawia tzw. nawisy śnieżne w Tatrach od strony Tomanowej Liptowskiej. Jednym z takich nawisów, urwanym własnym ciężarem, przysypany został narciarz Słowiński.

Mieszkanie dozorców

Warunki mieszkaniowe dozorców domowych w starych budynkach, szczególnie na terenie dawnej Kongresówki, są przeważnie okropne.

Dozorca mieszka byle jak i byle gdzie. Przeważnie jego izba mieści się przy bramie i schodzi się do niej po paru schodkach, jak do piwnicy. Szybka „judasz" w drzwiach bardzo często jest jedynym otworem, przez który przecieka światło. Wiele izb pozbawionych jest w ogóle okna, albo posiada je umieszczone o parę zaledwie centymetrów nad asfaltem podwórza. Przez nieszczelne, ciągle otwierane drzwi wpada zimno bramy, przed którym bronią się paleniem w piecu, ile węgla starczy. Daje to w efekcie taki zaduch i gorąco, że nawet mała żarówka, nieraz jedyna dostarczycielka światła przez cały boży dzień, w tym gęstym, nieodświeżanym powietrzu płonie blado i niepewnie.

Jeszcze pół biedy, gdy dozorca otrzymuje „stróżówkę"; znacznie jest gorzej, jeśli właściciel domu z tych czy innych względów wyznacza mu suterynę, z której niedawno kazał usunąć rupiecie i przerobić ją na mieszkanie. A takich wypadków, rujnujących i to w szybkim czasie zdrowie całej rodziny, jest niestety bardzo dużo: przede wszystkim dzieci ponoszą szwank, którego nie da się wynagrodzić doraźną pomocą lekarską.

Architektura domów nowoczesnych celuje zdecydowanie we właściwym, bardziej ludzkim umiejscowieniu izby dozorcy. W domach, stanowiących własność Z. U. S.-u w Warszawie, Łodzi, Gdyni itp. wszędzie, gdzie dotarła jego akcja budowlana, mieszkanie dozorcy w porównaniu z innymi różni się co najwyżej napisem na drzwiach „dozorca", a składa się przeważnie z przedpokoju, pokoju i kuchenki; posiada instalację elektryczną i gazową.

Przez duże okna, wpada świeże powietrze i słońce. Rozstawione meble skromny dobytek ludzi niezamożnych, na jasnym tle ścian prezentują się bardziej estetycznie. Dozorczyni porusza się po białej kuchence z całą swobodą pani domu, stanowiąc jaskrawie przeciwstawienie żon dozorców kamienic przedwojennych, zakutanych po nos swetrami przed zimnem i w ciasnocie izby obijających boki i sprzęty.

W pokoju dzieci odrabiają lekcje i bawią się... Mają swobodę ruchów i spokój przy nauce. O, jak to wygodnie tak mieszkać. Proszę spojrzeć, ile tu słońca i jak przestronnie.

Że takie mieszkanie wpłynie dodatnio na zdrowie rodziny dozorcy, to nie ulega najmniejszej kwestii; w tych dużych, jasnych izbach nie wzrośnie pokolenie suchotników i ludzi niedorozwiniętych fizycznie. Dozorca przestał być pariasem, któremu przydzielało się najgorsze nieraz dziury, obok urzędnika i robotnika znajduje w domach Z. U. S. pełnowartościowe warunki mieszkaniowe.

Oby jak najprędzej wszyscy dozorcy mogli tak mieszkać

ng 1821

Panienka przy Underwoodzie

Wśród wielu przewijających się przez gabinet dyrektorski kandydatek, posadę otrzymała ta mała biedulka. Czy była najbieglejszą maszynistką? Nie. Były lepsze. Czy może uczyniła wrażenie swą aparycją, albo podbiła swym tupetem? I to nie. Jedynym jej atutem, który dyrektor zauważył od razu, kiedy siadła i położyła ręce na klawisze maszyny, były jej ręce. Kobieta z tak starannie utrzymanymi rękami na pewno jest systematyczna. Porządna. Dokładna. A takiej sekretarki właśnie było potrzeba. Niech pamiętają o tym wszystkie panie, poszukujące pracy, by prócz dobrych świadectw i referencyj przedstawić swemu przyszłemu szefowi białe, delikatne, starannie utrzymane ręce. W biurze znaczy to więcej, niż najkunsztowniejsza fryzura, bo maszynistce przede wszystkim patrzy się na ręce. A teraz jeszcze jedna praktyczna uwaga: najprędzej, najłatwiej, najtaniej osiąga się ładne ręce stałym używaniem **KREMU PRAŁATÓW — Perfection.**

ng 1506

Naszyjnik Marii Antoniny

W związku ze sprowadzeniem do Indyj historycznego naszyjnika Marii Antoniny, kupionego niedawno w Londynie przez maharadżę Darbhanga, powstało ciekawe zagadnienie. Mianowicie władze skarbowe domagają się od maharadży uiszczenia za naszyjnik opłaty celnej w wysokości około 200.000 zł, maharadża zaś utrzymuje, że klejnot ten, pochodzący z przed 150 lat i związany z szeregiem romantycznych przygód, winien być uważany za dzieło sztuki o historycznym znaczeniu i — jako takie — zwolniony od cła.

Sprawa dotychczas nie jest rozstrzygnięta. W niedalekiej przyszłości słynny naszyjnik umieszczony będzie na organizowanej w Kalkucie wielkiej wystawie sztuki.

Mówiące książki

W Londynie powstało towarzystwo z kapitałem zakładowym półtora miliona funtów szterlingów, które zamierza wyprodukować i puścić do sprzedaży tzw. „mówiące książki". Pierwsze próby dały nadzwyczaj ciekawe rezultaty, teraz stoi tylko na przeszkodzie kwestia patentu i wykupienia praw autorskich niektórych dzieł.

„Mówiąca książka" jest oparta na zasadzie filmu dźwiękowego, przy czym głos autora, względnie spikera, nagrywa się na taśmie z niepalnego materiału. Kupujący taką taśmę musi posiadać aparat, który swoim wyglądem przypomina radioodbiornik małych rozmiarów. Taka taśma, przesuwając się powoli w aparacie, reprodukuje głos mówiącego.

Klejnoty dla narzeczonej króla Faruka

Delegaci firmy Cartier z Paryża do Kairu przywieźli kolekcję klejnotów, z której król Faruk ma wybrać podarki ślubne dla swej narzeczonej Wysoko-Dostojnej (tak brzmi tytuł oficjalny) Panny Faridy Zul-Fikar.

Kolekcja jest ubezpieczona na 60.000 funtów. Razem z delegatami jechało trzech prywatnych detektywów, zaś po wylądowaniu w Port-Saidzie przydzielono do nich jeszcze pięciu detektywów egipskich.

Jako najdroższe rzeczy z przywiezionych klejnotów wymieniają: naszyjnik z pereł wartości 12.500 funt., pierścionek z brylantem 25-karatowym — 7.210 funt., zegarek bransoletkowy — 1.600 funt. itl.

Tytułem zastawu komora celna pobrała 5.000 funtów.

Echa konkursu!

Już napływają odpowiedzi na konkurs ogłoszony w głównym wydaniu Kuriera na niedzielę, 28. ub. m. Nagrody wartości ca 1.400,— złotych czekają na zdobywców. Im większy będzie udział czytelników w konkursie, tym więcej będzie szans dodatkowego powiększenia ilości nagród przez szereg firm. Przeglądając nadeszłe dotąd wiersze, hasła i teksty reklamowe stwierdzamy, że czytelnicy są na właściwej drodze. Kto uzyska nagrodę? O tym czytelnicy dowiedzą się w głównym wydaniu Kuriera na złotą niedzielę, 19. bm., w którym ukaże się druga część konkursu z nazwiskami nagrodzonych. Przypominamy że termin dla nadesłania odpowiedzi mija z dniem 6 grudnia rb. w południe i nie będzie przedłużony.

J.

zg 1532

ADOLF DYMSZA znów zakróluje na ekranie w najnowszej polskiej komedii filmowej

„NIEDORAJDA"

ukaże się **już jutro** w kinie APOLLO.

Brawurowa komedio - farsa „NIEDORAJDA" jest pierwszym filmem, który daje świetnemu komikowi Adolfowi Dymszy okazję do ujawnienia swego olbrzymiego talentu we wszystkich jego odmianach i w całej jego rozciągłości. Dymsza wykazuje w „NIEDORAJDZIE" zarówno swój talent mimiczny i głosowy, jak również talent charakterystyczny i umiejętności sportowe. Dymsza z niezwykłą łatwością przechodzi od nastrojów najbardziej sentymentalnych do humoru najbardziej rozhukanego, **budząc naprzemian śmiech przez łzy i łzy przez śmiech.** W rolach dalszych: **Michał Znicz, Józef Orwid, Renata Radojewksa, Seweryna Broniszówna** i inni.

„NIEDORAJDA" — **to wielki splot arcykomicznych sytuacyj, z których każda wzbudza na widowni szczerą i niemilknącą wesołość.**

ng 1204

TEATRY

Z Teatru Wielkiego

Dziś „Wieczna tęsknota" (przedstawienie związkowe). Jutro zawsze z wielkim entuzjazmem przyjmowana opera komiczna „Czterech gburów". Dzięki pierwszorzędnemu wykonaniu, pełnej humoru treści, melodyjnej muzyce i wspaniałej dekoracji opera „Czterech gburów" zyskała zasłużony rozgłos. W sobotę po raz drugi opera „Afrykanka", przyjęta na premierze z wielkim uznaniem.

Z Teatru Polskiego

Pełna humoru komedia lekka P. Vebera „Bęben" zdobyła nadzwyczajne powodzenie. Codziennie teatr jest przepełniony. „Bęben" grany będzie do końca bieżącego tygodnia.

Pod reżyserią Wł. Czengerego odbywają się codziennie intensywne próby z najnowszej komedii pisarza węgierskiego Bus-Feketego „Jan". Główną rolę powierzono p. E. Dziewońskiej, nowo angażowanej artystce scen lwowskiej i krakowskiej.

Chór Dana w Poznaniu

I znowu radość! I znowu przepełniona sala po brzegi. Zachwyt słuchaczów. Entuzjastyczne oklaski. Bisy. Po wielkich, nowych sukcesach w całej Polsce i Zagranicą — przybywa znowu do Poznania do „Słońca" na jedyny występ światowej sławy Chór Dana i wystąpi w naszym mieście **w nadchodzącą sobotę, dnia 4-go grudnia o godz. 11 wiecz. w kinoteatrze „Słońce".**

Chór Dana na sobotnim swym koncercie w „Słońcu" **wykona nowy wspaniały program,** obejmujący szereg najnowszych i najpiękniejszych przebojów, między innymi: **„Błękitne niebo", „Kuplety warszawskie", „Pewnego dnia", „Polowanie na tygrysa", „Zapomniana godzina", „Wicher"** i szereg wesołych, smutnych, sentymentalnych i ludowych piosenek.

W sobotnim Wieczorze udział przyjmą ponadto jak zwykle: najznakomitszy piosenkarz polski, laureat „Radia Polskiego", ulubieniec publiczności **Mieczysław Fogg** oraz niezrównany w swym komicznym repertuarze, popularny piosenkarz **Adam Wysocki,** który zawsze do łez rozśmiesza wszystkich.

Niewątpliwie jedyny a pierwszy w tym sezonie występ Chóru Dana zgromadzi jak zwykle tłumy słuchaczy.

Ceny biletów najniższe od 1—3 zł. Ze względu na olbrzymie zainteresowanie sobotnim występem Chóru Dana uprasza się o wcześniejsze zakupywanie biletów. Przedsprzedaż biletów w składzie cygar p. Szrejbrowskiego, ul. Pierackiego 20. Tel. 56-38.

zg 28 362

PODSTAWĄ RACJONALNEJ
PIELĘGNACJI SKÓRY są MYDŁA PRZETŁUSZCZONE
M. MALINOWSKIEGO
dają skórze miękkość i elastyczność.
LAB. CHEM. FARM., WARSZAWA, ul. Chmielna 4
Do nabycia we wszystkich, pierwszorzędnych firmach.
ng 18..

SPORT

Włoscy pięściarze w Poznaniu

Zgodnie z zapowiedzią, dzisiaj we czwartek w godzinach popołudniowych opuszcza Poznań reprezentacja pięściarska Polski, która wyjeżdża na pierwsze w bieżącym sezonie spotkanie międzypaństwowe z Norwegią.

Dwanaście minut przed wyjazdem naszych reprezentantów, do Poznania przyjadą Włosi, którzy w piątek wieczorem walczyć będą z Sokolem, wzmocnionym Adamczykiem (HCP) w wadze ciężkiej. Włochów widzieliśmy dotychczas raz jeden tylko i to kilka lat temu, podczas gdy różne zespoły niemieckie, węgierskie, czeskie, austriackie itd. już wiele razy u nas walczyły. Powodem takiego stanu jest niezawodnie znaczna odległość Włoch od Polski, a poza tym wielki nacisk jaki kładą Włosi na względy prestiżowe, przez co zezwolenia na wyjazdy za granicę udzielane są bardzo rzadko i tylko takim zespołom, które dają rękojmię należytego zaprezentowania kraju wśród obcych.

W dniu 18 września 1932 r. w Poznaniu reprezentacja Polski w najsilniejszym składzie z Włochami zaledwie zremisowała 8:8. Masella pokonał Kazimierskiego, Sergo zremisował z Polusem, Ballerini pokonał przez k. o. w drugim starciu twardego Rudzkiego, Missirini przegrał do Sipińskiego, Oldoini do Garncarka i Neri do Chmielewskiego. Bassi pokonał Wystracha, natomiast Laria zremisował z Konarzewskim.

Obecna ósemka włoska była przygotowywana do wyjazdu już od szeregu miesięcy. Obejmuje nazwiska z pięciu różnych ośrodków, samych mistrzów młodych faszystów, mistrzów okręgowych względnie zwycięzców ogólnowłoskich turniejów. Chociaż żaden z nich nie posiada tytułu mistrza Włoch, to jednak kilku z nich okazało się lepszymi od obecnych mistrzów. Tak więc kogut Argentin (mistrz Wenecji) pokonał mistrza włoskiego Baroniego oraz olimpijczyka Berziheriego, piórkowiec Lamproti (mistrz Mediolanu) ma na swym rozkładzie wicemistrza Europy Cortonesiego i wogóle tylko przegrał 4 na 49 stoczonych walk; przedstawiciel w. lekkiej Peire (wicemistrz Włoch), wyeliminował z reprezentacji przeciw Szwajcarii mistrza włoskiego Fontanelliego i też przegrał tylko 3 na 60 walk (!); przeciwnik Majchrzyckiego (mistrz młodych faszystów) nie rozstrzygnął swej walki z mistrzem Włoch Bonadim, wreszcie najcięższy Sonego (mistrz Wenecji) zwyciężył mistrza Staraccioliego.

Listy rekordowe pozostałej trójki są nie mniej imponujące, albowiem mucha Terzigni jest zwycięzcą turnieju o „Pas Rzymu", 17-letni mistrz Wenecji Stella (waga półśrednia) na 42 walki stoczone przegrał tylko 5, bijąc m. i. mistrza Mediolanu Vanciniego, a reprezentant wagi półciężkiej Crocetta okazał swą wyższość nad mistrzami Toskanii (Faini), Piemontu (Rinaldi) oraz Lombardii (Borioli).

Występ drużyny z Treviso zapowiada się niezwykle ciekawie. Stąd zrozumiałym jest duże zainteresowanie zawodami, które uwidacznia się wielkim popytem na bilety, o czym świadczy przedsprzedaż zresztą po ulgowej cenie, w firmach „Camera" oraz „Dom Sportowy".

Drużyna Sokoła wystąpi w następującym składzie: Czerwiński, Jaonwczyk, Rogalski, Pela, Dankowski, Majchrzyc i i Rogowski, oraz Adamczyk (HCP).

Automobilizm

Automobilklub Wielkopolski w nowym lokalu klubowym. Równocześnie z rozwojem motoryzacji, dał się zauważyć w ostatnim czasie nie tylko silny wzrost liczby kierowców motocyklowych i samochodowych ale również automobilistów zrzeszonych w klubach samochodowych. Wobec stałego powiększania się liczby członków, a tym samym zakresu prac w Automobilklubie Wielkopolskim, dotychczasowy sekretariat oraz lokal klubowy A. W., mieszczący się w Pasażu Apollo przy ul. Fr. Ratajczaka, okazał się za szczupły i z tej racji z dniem 1. bm. Automobilklub Wielkopolski przeniósł się do nowego, znacznie obszerniejszego lokalu przy ul. Rzeczypospolitej 8, m. 2, gdzie zajmuje na parterze sześć pokoi. Oficjalne poświęcenie tej nowej siedziby nastąpi w połowie miesiąca.

Hokej na lodzie

BBTE (Budapeszt) po wtorkowej porażce z Dębem (0:3) sprowadził telegraficznie z Budapesztu Kanadyjczyka Steepleforda, dzięki któremu wygrał w środę z Dębem wzmocnionym Burdą, Wołkowskim i Marchewczykiem 3:0 (1:0, 1:0, 1:0). Zawiedli gracze zamiejscowi, a szczególnie Wołkowski.

AIK (Sztokholm) — Wespen (Berlin) 3:1 (0:0, 1:0, 2:1). W drodze do Polski dwa spotkania (w sobotę i niedzielę) Szwedzi grali w środę w Berlinie. Uzyskali oni bramki przez Carlssona, Anderssona i Norberga. Honorowy punkt dla gospodarzy strzelił w ostatnich minutach Kelch I.

Pięściarstwo

Lechia — ZS Janowa Dolina 14:2. Spotkanie eleminacyjne o drużynowe mistrzostwo Polski odbyło się we Lwowie i zakończyło się kompromitującą porażką mistrza Wołynia, którego zawodnicy nie odnieśli ani jednego zwycięstwa. Z Lechii Wróblewski (musza), Hołowacz (lekka), i Szkwarkowski (ciężka) wygrali na punkty, Górecki (kogucia) i Michniewicz (średnia) przez k. o., Szmidt zaś przez dyskwalifikację. Jedynie Sidelnikow i Baranowski nie wygrali swych walk uzyskując wyniki nie rozstrzygnięte.

Na marginesie tego wyniku wyrazić należy zdziwienie, iż tak słaba drużyna, jak ZS Janowa Dolina, uzyskała z P. Z. B. zezwolenie na wyjazd za granicę na cztery starty na Łotwie i w Estonii, z których na szczęście nie skorzystała.

Piłka nożna

Anglia — Czechosłowacja 5:4 (3:2)

W środę odbyło się w Londynie wobec 46 tysięcy publiczności rewanżowe spotkanie reprezentacji zawodowców angielskich z jedenastką Czechów, którzy w 1934 roku przegrali w Pradze z Anglikami zaledwie 1:2. Ostatnie wyniki Czechów wskazywały, że nie są oni w formie. Wobec ostatnich deszczów boisko było rozmokłe i oślizgłe, co więcej sprzyjało gospodarzom. Oczekiwano więc ogólnie wysokiej porażki jedenastki gości. Zwycięstwo Anglików tymczasem uzyskane zostało z wielkim trudem a decydująca o zwycięstwie bramka padła pod sam koniec gry. Wskazuje to na stałą poprawę poziomu piłkarstwa kontynentalnego a równocześnie na poważne zagrożenie dotychczasowej pozycji piłkarstwa brytyjskiego.

Pierwsza część gry była wyrównana, albowiem Czesi bardzo szybko dostosowali się do istniejących warunków terenowych. Prowadzenie dla gospodarzy zdobył Crayston z Arsenalu. Dalsze dwie bramki uzyskali Morton (Westham United oraz najlepszy napastnik na boisku Matthews. Dwie bramki dla Czechów uzyskali Pucka (Slavia) i Kloz (Kładno).

Po zmianie stron Anglicy dopuścili generalny atak na bramkę czeską i uzyskali czwartą bramkę przez Matthewsa. Nie długo jednak cieszyli się prowadzeniem, gdyż ze strzałów Zemana i Nejedlyego (obaj Sparta) padło wyrównanie. Dopiero przed końcowym gwizdkiem udało się Matthewsowi zaskoczyć Planickę i uzyskać zwycięską bramkę.

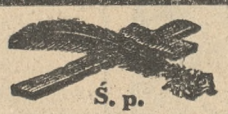

Ś. p.

Stanisław Korzbok-Łącki

Sodalis Marianus

urodzony dnia 31. 1. 1866 w Posadowie, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., zasnął w Panu w dniu 2. 12. 1937 w Poznaniu.

Eksportacja z Posadowa do kościoła parafialnego w Lwówku odbędzie się w niedzielę, dnia 5 grudnia r. b. o godzinie 15. Pogrzeb i złożenie zwłok do grobów rodzinnych nastąpi w poniedziałek, 6 b. m. o godzinie 10 w Lwówku. Na ten smutny obrzęd zapraszają

w głębokim żalu pogrążeni

żona, synowie i rodzina.

zg 28363

Powozy oczekiwać będą w poniedziałek, 6 bm. o godz. 9,30 w Pniewach.

†

We wtorek, 30 listopada 1937 r. o godz. 12,30, zasnęła w Bogu, opatrzona św. Sakramentami, moja najdroższa matka i nasza ukochana ciotka, ś. p. zg 28356

Eugenia z Kubalów Sanocka

wdowa po sędziu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 3. 12. o godz. 15 z domu żałoby, ul. Wyspiańskiego 14 na cmentarz farny przy ul. Bukowskiej. Msza św. nazajutrz o godz. 9 w kaplicy Szpitala Kolejowego, Orzeszkowej 6.

Maria Boberska i rodzina.

W siódmą bolesną rocznicę śmierci naszej najdroższej matki, ś. p.

z Chrzanowskich

Marii Janiszewskiej

odprawią się dnia 4. 12. 1937

msze św. żałobne

w kościele parafialnym w Wilczynie o godz. 7 i w Obrzycku o godz. 8.

Synowie.

zg 28353

Brzytwy

nożyczki, scyzoryki, aparaty komplety do golenia, noże fińskie. M. Żuromski, Poznań, ul. Szkolna 7. Szlifiernia. zd 54 577

W środę, 1 grudnia 1937 r. o godz. 10-tej wieczorem, rozstał się z tym światem w Środzie, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i najtroskliwszy ojciec, teść, brat, wuj i dziadek, ś. p.

Franciszek Wałczyński

przeżywszy lat 69. Pogrzeb odbędzie się w Borku w sobotę, dnia 4 grudnia r. b. o godz. 9,30 rano.

W ciężkim smutku pogrążone

dzieci.

zg 28361

Borek, dnia 2 grudnia 1937 r.

Nie ma Mikołajka

bez słodkiego prezenciku z firmy PATYK

ślicznie wykonane — niskie ceny — prosimy się przekonać —

Poza tym polecamy

pierniki — marcepany ozdoby choinkowe czekoladki wyborowe

WALERIA PATYK

Al. Marcinkowskiego 6 ul. 27 Grudnia 3

37 lat w własnym posiadaniu.

Pg 31 539-48,50

Bielizna, Pończochy Rękawiczki, Trykoty

damskie, męskie, dziecięce najtaniej w Pg 34409-46,95

„Haftoplis"

Wrocławska 3 Tel. 28-10

Chcemy kupić

postaw walcowy

podw. 800 x 300 lub 350 i **PADDY - AUSLESER.**

Oferty: **„Kresowy Młyn" Wilno, Słowackiego nr. 36.**

zz 28352

REKLAMA

w okresie gwiazdkowym przyczynia się do zbycia artykułów i powiększa obrót zg 1529

†

Dnia 30 listopada 1937 r., zmarł, ś. p.

Jan Fedecki

były pow. lekarz wet. w Kaliszu, członek honorowy Pozn. Oddziału Zrzeszenia Lekarzy Wet. Rzplt. Polskiej.

W ś. p. Zmarłym czcimy serdecznego Kolegę oraz jednego z najbardziej zasłużonych pracowników naszego stanu na niwie weterynaryjnej i społecznej.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2 grudnia o godz. 15,20 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała przy ul. Bluszczowej.

Poznański Oddział Zrzeszenia Lekarzy Wet. Rzplt. Polskiej.

zg 28354

Ostrzeżenie

Ci, którym nie dogadzają bezkonkurencyjnej jakości wyroby nasze sprzedawane po cenach uczciwych, usiłują poderwać zaufanie kupców i konsumentów do firmy naszej. Nie ograniczają się oni do rozsiewania o firmie naszej wieści wręcz kłamliwych, ale posuwają się do tego, że w sposób podstępny psują na rynku wyroby nasze, zrywają w sklepach plakaty, a ogłoszenia nasze, w których podkreślamy polskość firmy i pracowników rozwożą po całej Polsce kupcom żydowskim, prowokując ich do bojkotowania wyrobów naszych, natomiast kupcom polskim twierdzą, że w firmie naszej są kapitały żydowskie by ich zniechęcić do nas.

Oświadczamy publicznie, iż jedynymi i wyłącznymi właścicielami firmy naszej są: Stefan Kamiński i Antoni Woźniak, obydwaj Polacy i chrześcijanie i, że na wszystkich placówkach zatrudniamy wyłącznie chrześcijan i to nie dla jakichś krętackich kalkulacji, lecz z przekonania.

Winnych ostrzegamy, iż pociągniemy ich do odpowiedzialności sądowej, a równocześnie publicznie odkryjemy ich prawdziwe oblicze. Pg 34 715-62,747

„PRZEMYSŁ GILZOWY" Stefan Kamiński i Antoni Woźniak

Warszawa, ul. Rymarska 12.

Hanka RUNOWIECKA *niezrównana piosenkarka*
Rena HRYNIEWICZÓWNA *znakomita tancerka znana w całej Polsce*
Henio DOMAŃSKI *popularny humorysta*
Stanisław WOJCIECHOWSKI *ulubieniec publiczności poznańskiej wraz z swym niezrównanym zespołem*
od środy 1 grudnia w „SIMIE"
Pg 31 821-48,83

Otworzyłem
kancelarię adwokacką
w CZARNKOWIE, Rynek 16
Telefon nr. 6 Telefon nr. 6
Kajetan Podlewski
adwokat
ng 53 650

Restauracja „EMPIRE" ul. 3 Maja 5
tel. 58-16, obok pl. Wolności
Poleca oryg. **SALVATOR**
Paulanerbräu
dg 25414

Jest do odstąpienia patent
względnie licencja z patentu polskiego firmy Aktiebolaget Svenska Fläktfarbiken **nr 16917 na**
„Sposób suszenia ziarna i urządzenie do jego wykonywania".
Oferty: **„Warszawska Agencja Reklamy", Warszawa, ul. Sienkiewicza 2, dla „Patent".** ng 1819

ZAJĄCE zł 2.80 (bez skórki)
stale na składzie
młode kaczki, indyki, perlice, bażanty
po najniższej cenie poleca
NAJSTARSZY DOM DELIKATESÓW
WOJCIECH WOŹNIAK
dawniej Jacob Appel
Tel. 30-75 Aleje Marcinkowskiego 7. Tel. 30-75

Szkło okienne, ogrodowe, ornamentowe, dachowe itp.
szyby wystawowe i lustra
Obrazy i listwy na ramy
Polskie Biuro Sprzedaży Szkła S. A
Poznań, Woźna 15. Tel. 28-63
Oddział **w Łodzi, ul. Wigury 15, tel. 134-53** Pg 31214/17116

Bankowiec
rutynowany w sprawach spółdzielczych **poszukiwany jako 3 członek zarządu.** Spieszne oferty z podaniem warunków i odpisów świadectw pod **zg 28 360** do Kuriera Poznańskiego

FUTRA
spody pod futra i skóry
wszelkiego rodzaju — poleca najtaniej
JÓZEF DAWID
POZNAN, ulica Nowa nr. 11
Firma chrześcijańska
Przyjmuje asygnaty Tow. „Kredyt".
Pg 34 402-16,108

1 KROPLA
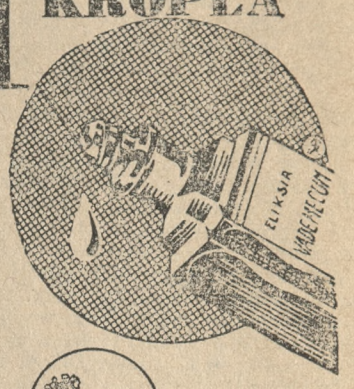

VADEMECUM *wystarczy*
by unieszkodliwić chorobotwórcze bakterie, które dostają się do organizmu, najczęściej przez jamę ustną. Niczym nie tępione bakterie te rozwijają choroby gardła, katar lub grypę. Łatwiej zapobiec chorobie, niż ją leczyć. Unieszkodliwienie tych bakteryj jest łatwe i możliwe przez płukanie jamy ustnej i gardła rozczynem VADEMECUM. Dzięki swoim wybitnym właściwościom antyseptycznym, eliksir VADEMECUM niszczy w zarodku mikroby, chroni nas przed częstymi zachorzeniami. Służy on również jako nieoceniony środek orzeźwiający dla twarzy (po goleniu) i ciała, od potu, oparzeń i dla wielu innych celów higienicznych. Jedyny eliksir nagrodzony złotym medalem na wystawie Higieny w Paryżu.
ELIKSIR
VADEMECUM
Pg 1471

JEŻELI ODBIORNIK TO TYLKO PHILIPSA
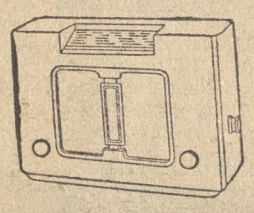
Rewelacyjna 7-obwodowa Superheterodyna typ 4-38
za gotówkę zł 340.— na raty: zaliczka zł 24.— plus 15 rat mies. po zł 24.10
Ng 1077
IDASZAK i WALCZAK
POZNAŃ, ŚW. MARCIN 18 przy Ratajczaka — tel. 14-59
DOSTARCZAMY I MONTUJEMY AUTORADIO

dg 24 702

OGŁOSZENIA DROBNE
Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tym 5 nagłówkowych.

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1611 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11.10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10.45.

1. DOMY - PARCELE

2
parcele Starołęka korzystnie. — Oferty Kurier Pozn. zdg 53 511

Willę
nową 6 pok. komf., centr. ogrzewanie, ogród, Promienista 26, wydzierżawi lub sprzeda na dogodnych warunkach, wpłata 12 000 zł właściciel. Składowa 4, m. 3, telefon 34-51. dg 25 390

Kamienica
ulica Półwiejska 95.000, wpłata 55.000,— Oferty Kurier Pozn. zdg 54 360

Kamienica
nowoczesna, narożnikowa, dochód 16 500,— rocznie, cena — 90 000,—. Kwiatkowski, Poznań, Działyńskich 10. zdg 54 438

Kamienica
śródmieściu, dochód 12 000,— wpłaty 40 000,—

Willa
śródmieściu, dochód 3 420, wpłaty 15 000,— Gruszczyński, Aleje Marcinkowskiego 17 a. zdg 54 425

Dom
sprzeda właściciel, 120 miesięcznie, wpłaty 10 000. Oferty Kurier Poznański zdg 54 518

Parcelę
ul. Zbaszyńska, Jeżyce korzystnie sprzedam. Oferty Kurier Pozn. zdg 54 556

Kamienica
centrum, dochód 8.000,— cena 48.000, wpłaty 35.000,— Majka, Ratajczaka 10. zdg 54 497

Kamienicę
blisko Rynku Łazarskiego jedno i dwupiętrowa, 9 lokatorów — sprzeda właściciel. Lodowa 7. zd 53 878

4. OSOBISTE

Bronisława Piątkowska
lat 29, zamieszkała ostatnio Poznań, ul. Piątkowska 9, m. 2, a poprzednio Poznań, ul. Lidzka 14 m. 2, proszona jest o podanie swojego adresu we ważnej sprawie do Kuriera Poznańskiego pod zdg 50 648

Masz wątpliwości
jak przeprowadzić kampanię ogłoszeniową skorzystaj z pomocy Wydziału Propagandy Kuriera Poznańskiego zdg 45 884

2. PIENIĄDZ

40 000,—
przystąpię lukratywnego przedsiębiorstwa czynnie hipotecznym zabezpieczeniem. Oferty Kurier Poznański zdg 54 352

2 000,—
wypożyczę za udzielenie posady lub przystąpie jako wspólnik. — Oferty Kurier Pozn. zdg 54 297

6. CZENKI

Kawaler
lat 32, blondyn, własną restaurację, dobrze prosperującą, dla braku znajomości pań szuka tą drogą żony. Majątek dla wspólnego dobra pożądany. Oferty z fotografią, która zwracam, nadesłać do Kuriera Pozn. zdg 54 338 Dyskrecja zapewniona.

7. SPRZEDAŻE

Świeczniki
stylowe
Kryształy
okazyjnie. „Lamus" Strzelecka 1 Pg 34057-37,33

Drzewo stolarskie i budowlane
w wielkim wyborze poleca korzystnie skład drzewa, Franciszek Dąbrowski, ul. Dąbrowskiego 20, telef. 85-24. zdg 53 177

Fortepian
tanio sprzedam. Szewska 2, m. 3 zdg 53 877

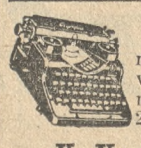
Olympia
maszyny do pisania wysokiej jakości do nabycia już od zł. 260,—
K. Kochanowicz i S-ka
Plac Wolności 13 obok ul. 3 Maja Pg 34 605-47,58

Kafle szamotowe
kafle białe szmelcowe, po cenach korzystnych poleca Fr. J. Masadyński Pl. Nowomiejski 10 b zdg 53 055

Wynalazek
domowa suszarka, dogotowywacz lodówka w jednym przyrządzie sprzedam. Łódź, Targowa 19, — mieszkanie 35. zdg 54 172

Piece
kuchenki kaflowe, przenośne najtaniej Milich, Dolna Wilda 49. zdg 50 719

Pianino
używane, dobrze utrzymane — sprzeda korzystnie Centralny Magazyn Pianin, Poznań Pierackiego 11. Ng 52 097

Fabryka mebli
poleca meble wszelkiego rodzaju. Józef Matuszewski. Wrocławska 19. dg 25 076

Płaszcze, Futra, Kostiumy

damskie, wytworne fasony do największych rozmiarów — swetry — garsonki poranniki, płaszcze szkolne, kostiumy narciarskie korzystnie
Dzikowski,
Stary Rynek 49, Leszno, Rynek 6 „Asygnaty Kredyt". Pg 31 225-36,12

Meble kuchenne
wprost wytwórni najkorzystniej. Piaskowa 3, Koniecki. zdg 54 206

Sprzedam
dobrze prosperujący skład bławatów i towarów krótkich Ostrowie Adres wskaże Kurier Poznański zdg 53 779

Orzechy
włoskie 10 złotych, łuszczone 21,50, miód kuracyjny 15,— pięciokilówki franko zaliczka, Spółka Owocarska Zaleszczyki. zdg 53 853

Przed kupnem
Mebli
używanych — nowych przekonaj się jak wielki jest wybór, jak okazyjnie nabyć można przy Jezuickiej 10 (Świętosławska)
„Dom okazyjnego kupna"
Asygnaty Kredyt Pg 34 142-43,147

Dużo ozdoby, wiele rozkoszy sprawia
Kryształ
nabyty za kilka groszy w firmie
„Dom okazyjnego kupna"
Jezuicka 10 (Świętosławska). — Asygnaty Kredyt. Pg 34 141-43,150

Jadłodajnia
centrum, kompletnie urządzona, cena 2.000,— Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 54 359

Skład
towarów krótkich, bielizny, zaprowadzony, bez konkurencji — mieszkaniem, obok Parku Wilsona sprzedam zaraz, powód wyjazd. Oferty Kurier Pozn. zdg 53 666

Telefunken
stały prąd. Grobla 29, skład rowerów. zdg 54 358

Wzmacniacz
płyt gramofonowych, prąd stały tanio sprzedam. Ratajczaka 11a wejście 6 — 98. zdg 54 344

Skład
masła w centrum tanio sprzedam z powodu choroby. Oferty Kurier Poznański zdg 54 300

Umywalkę
lustrem, marmurem tanio. — Grunwaldzka 54, m. 1. zdg 54 295

Radioodbiornik
bateryjny okazyjnie. Wiadomość Kurier Pozn. zdg 54 316

40
kur 20 Leghorny i zwyczajne. — Naramowice, Aleja Lechicka 1. zdg 54 322

Tapczan
tanio. Kwiatowa 12, m. 3. zdg 54 391

Tapczan
Pocztowa 31a — 1, dzwonek lewy, wieczór 8—9. zdg 54 389

Skład
spożywczy, magiel z mieszkaniem w centrum bez konkurencji. Adres Kurier Poznański zdg 54 388

Skład
kolonialny, dobrze zaprowadzony, bezkonkurencyjny sprzedam. — Adres Kurier Pozn. zdg 54 399

Wyprzedaż
mebli tanio. Wierzbięcice 58, m. 1 zdg 54 402

Skład
owoców sprzedam, powód wyjazd Żydowska 31. zd 54 407

Skład
kolonialny sprzedam, 2 pokoje z kuchnią. Wierzbięcice 18, m. 2. zdg 54 416

Fortepiany, fisharmonie
od 400 zł. Marcina 22 podwórze Magazyn fortepianów. zdg 54 446

Olejarnia
śrutownik, handel zbożem, kamienica składy, śpichlerze, kompletne nowoczesne maszyny bardzo korzystnie 25 000,—. Kwiatkowski, Poznań, Działyńskich 10 zdg 54 435

Meble
kupuje się najtaniej u
Bakosia, Stary Rynek 51
zdg 51 236/7

Płaszcze
damskie — futra — mundurki gimnazjalne przodują elegancją, cenami najniższemi
wprost
tylko z
fabryki
Wildowa - Syn
Wodna 1,
Specjalny dział miarowy. Asygnaty Kredytowe. ng 50 892-3

Sprzedam
dobrze prosperującą restaurację. Oferty Kurier Pozn. zdg 54 566-7

Kapelusze
welurowe
Bielizna
Pończochy
Pulowery, krawaty
Rękawiczki
najkorzystniej
Svenda
Stary Rynek 65. N 52 089-90

Futro
brązowe, źrebce, średnia figura, tanio. Graniczna 1 — 2. zdg 54 325-6

Półwiejska 3
A. Benenowski
Obrączki olbrzymi wybór. dg 24 261-2

Pianina
pierwszorzędne okazyjnie tanio.
Drygas,
Trzeciego Maja 4. zdg 54 432

Traktor „Bulldog"
30 KM. z pługami i kultywatorem, dobrze utrzymany sprzeda Zarząd Miejski w Toruniu Dobra i Lasy. Pg 34 539-64,156

Meble
największy wybór, najniższe ceny
Hala Mebli
Wrocławska 38. Pg 34 540-59,44

Futro
źrebcowe nowe długie 125.—. — Bartczakowa, Madalińskiego 7, mieszkanie 29. zdg 54 420

Fortepian
za 300,— zł. Górna Wilda 29 — m. 11. zdg 545 25

Dywan
zagraniczny piękny wzór 650×4 m sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 54 510

Pianino
zagraniczne czarne, krzyżowe, w najlepszym stanie, jak nowe, piękny ton sprzedam 850 zł. Ul. Skarbowa 20, m. 3. zdg 54 412

Kamienie
francuskie, dwie pary i koło wiatrakowe, dobrym stanie sprzedam korzystnie. Feliks Stypiński, Kórnik, wiatrak. n 53 637

Stare kilkudziesięcioletnie
wina
z prywatnej piwnicy na sprzedaż. Oferty Kurier Pozn. zdg 54 523

Futra
damskie, lisy, obsady modernizacje. Ratajczaka 26, Kalksteinowa. zdg 54 517

Bocznicę
normalnotorową sprzedam. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 54 515

Skład
cukierków dobrze zaprowadzony, pewna egzystencja, ruchliwa ulica tanio. Adres Kurier Poznański zdg 54 514

Mleczarnię parową
pod Poznaniem w pełnym biegu dobrze prosperująca z powodu stosunków rodzinnych natychmiast sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 54 538

Motocykl
Harley z przyczepką, aparat do badania jaj, aparat do czyszczenia „Elektrolux" tanio sprzeda — Spółdzielnia Spożywców „Reduta", Poznań-Golęcin. zdg 54 535

Piece
szamotowe sprzedam. Kraszewskiego 1d — 11. zdg 54 542

Fortepian
krótki silna budowa. Matejki 66 mieszkanie 2. zdg 54 543

Sprzedam
piekarnię, cukiernię. Szamarzewskiego 14 — 7. Gospodarz
zdg 54 530

Konia
7 lat sprzedam. Marsz. Focha 55 m. 9. zdg 54 565

Skład
tytoniowy, istn. przeszło 20 lat w centr. Poznania sprzedam korzystnie z powodów rodzinnych. Zgł. Kurier Poznański zdg 54 506

Piec
piekarski, parowy sprzedam. — Półwiejska 2. zdg 54 503

Płaszcz
męski Strzelecka 28, m. 5.
zdg 54 499

Kuchnię najtaniej
poleca wytwórnia Grobla 18, — podwórze. zdg 54 487

Futro
męskie, oposy, średnią figurę. — Górna Wilda 31 — 3. zdg 54 624

30 000 cegieł
korzystnie sprzedam. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 54 629

Kolonialka
zaprowadzoną, 10 lat, powód stosunki rodzinne. Adres Kurier Poznański zdg 54 466

Kolonialkę
w pełnym biegu korzystnie sprzedam. Focha 128. zdg 54 474

światowej marki
Fortepian Steinway & Sons
okazyjnie sprzedam. Podgórna 5, m. 1. zdg 54 572

Piękny
„Teheran" (Bielski) 4 × 36. Rzeczypospolitej 3, m. 5.
zdg 54 618

Maszynę
Singera, okrągłe czółenko, nową sprzedam. Górczyn, Częstochowska 10 — 5. zdg 54 600

Wózek
dziecięcy sprzedam. Dębiecka 2, m. 18. zdg 54 610

Sprzedam 24 cetnary
miodu
deserowego, jasnego, z własnej pasieki w naczyniach cetnarowych po przystępnej cenie. Na życzenie wysyłam próbkę. Wład. Adamczewski, Goryń, poczta Wiewiórki, (Pomorze).
zdg 54 641

8. LICYTACJE

Dowolna licytacja
martwego inwentarza Majętności Kurnatowic, odbędzie się w firmie Nitsche i S-ka, Poznań ul. Kolejowa, wtorek 7-go grudnia o 10-tej. godz. Pg 34 543-59.39

10. MAJĄTKI

Majątek
bardzo ładnym otoczeniu, około 350 dobrej gleby 1, 2 klasy, budynki nowe, inwentarz żywy — martwy, bardzo dobry, nadkompletny sprzedam lub zamienię na dom odpowiedni z powodu starości. Zgłoszenia Kurier Pozn.
zdg 54 341-2

11. KUPNA

Kwity
lombardowe porcelanę, meble, broń, srebro, złoto wszelkie starożytności kupuje „Lamus". — Strzelecka 1. Pg 34 054-33,76

Fabrykę maszyn
lub odpowiednie przedsiębiorstwo branży żelaza i pokrewnych do 50 000.— kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 53 955

Samochód
kryty dobrym stanie zużycie benzyny. Oferty cena Kurier Poznański zdg 54 156

Kupię
mały piecyk kaflowy, przenośny. Oferty do Kuriera Pozn.
zdg 54 307

Restaurację
kupię. Podać cenę. Oferty Kurier Poznański zdg 54 298

Kocioł
parowy o powierzchni ogrzewalnej 5 do 7 metrów od 4—6 atmosfer, używany, lecz w dobrym stanie kupię. „Jagol", f-ka marmelady i przetworów owocowych. Poznań, św. Wojciech 28 tel. 28-77. zdg 54 385

Kawiarenkę
małą dobrze zaprowadzoną kupię. Oferty Kurier Poznański
zdg 54 376

Pasy
używane, dynamomaszyny 8—12 koni, stały 220 kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 54 379-80

Samochód
kupię okazyjnie limuzynę lub cabriolet tylko nowoczesny rocznik 1936/37. Oferty do „Par", Poznań, pod „48.43".
Pg 34 537-48,43

Motocykl - rower
używany kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 54 634

Kożuch
barany dla stróża kupię. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 54 531

Szukam
osi głównej, względnie całego motoru Ursus 40—45 KM. Oferty Kurier Poznański zdg 54 637

12. DO WYNAJĘCIA

Trzypokojowe
pełnokomfortowe. Piękna 59. — naprzeciw Botaniku. zdg 53 871

Ulica Jasna 11
8 pokoi z centr. ogrz. od 1. 1. 38. do wynajęcia. W. Szymański, tel. 78-63. zdg 53 888

Sześciopokojowe
II. komfortowe. Ogrodowa. — Oferty Kurier Pozn. zdg 53 500

Pięciopokojowe
III komfortowe centralne. Pocztowa. Oferty Kurier Poznański
zdg 53 501

2
pokoje komfortem, wprost gospodarza. Łukaszewicza 42.
zdg 54 294

Mieszkanie
dwupokojowe z kuchnią do wynajęcia, ul. Gen. Umińskiego 20a
zdg 54 284

Trzypokojowe
komfortowe, słoneczne, bezpodatkowe bardzo ładne zaraz. — Em. Sczanieckiej 5. zdg 54 371

3 pokojowe
komfort., bezpodatkowe początek Jeżyc. Zgłoszenia Kurier Pozn.
zdg 54 395

Mieszkanie
dwuizbowe, Żupańskiego 2. — roczna dzierżawa. Wiadomość dozorczyni. zdg 54 604

Dwupokojowe
trzypokojowe. Rynek Łazarski 16. zdg 54 434

Dwupokojowe Trzypokojowe
komfortowe, początek Jeżyc. Informacje Piekary 26 — 2.
zdg 54 526

Czteropokojowe
pełnokomfortowe 4 piętro. Pocztowa 16, Dozorca. zdg 54 547

Pięciopokojowe
I. tanio wynajmie gospodarz. — Półwiejska 2. zd 54 502

Pięciopokojowe
Św. Marcin 3, II piętro, zaraz.
zdg 54 613

Sześciopokojowe
komfortowe, willa, Podkomorska 22, telefon 52-05. zdg 54 596

13. SZUKA MIESZK.

Szukam
5 pokojowego, — komfortowego mieszkania, parter lub 1 piętro, centralne ogrzewanie od 1 stycznia, podaniem ceny. Oferty spieszne Kurier Pozn. zdg 54 122

Samotny
stanowisku 2—3 gospodarza — śródmieściu, przynależnościami, do II. Oferty Kurier Pozn. pod ng 25 262. Pośrednicy wykluczeni.

Dwa
pokoje z kuchnią poszukuje od 1. 1. lub 1. 2. urzędnik państwowy wprost od gospodarza. Śródmieście — początek Wildy. Oferty Kurier Poznański zdg 54 544

Pokoju
z kuchnią urzędnik, Wilda. Oferty Kurier Poznański zdg 54 475

15. POKOJE UMEBL.

Z klatki
pokój umeblowany do wynajęcia od zaraz. Aleje Marcinkowskiego 1, m. 8. (dom narożni).
zdg 54 079

Niekrępujący
elektryczność, utrzymaniem, bez. Marcina 64 — 24. zdg 53 797

Dwuosobowy
Kilińskiego 3 — 8.
zdg 53 435

Mały
pokoik od zaraz, studenci wykluczeni. Dąbrowskiego 36, m. 6.
zdg 54 306

Niekrępujący
Spokojna 27 — 3. zdg 54 305

Utrzymaniem
lub bez. Matejki 3, m. 2.
zdg 54 361

Pokój
łazienka, inteligentnemu, okolica Rolnej. Oferty Kurier Poznański zdg 54 312

Sołacz
1 lub 2 osobowy komfortowy. — telefon, łazienka. Mazowiecka 63. zdg 54 327

Przyjezdnym
niekrępujący. Matejki 45 — 6.
zdg 54 392

Niekrępujący
fortepian. Jedno- dwuosobowy. Stroma 1 — 6. zdg 54 373

Pani
Nowa 1 — 12. zdg 54 398

Elegancki
dla pani, utrzymaniem, obiadami zaraz. Cieszkowskiego 9 — 6a.
zdg 54 405

2
pokoje czyste razem, lub oddzielnie, utrzymaniem — bez, łazienka małżeństwu, samotnym. Górna Wilda 80 — 6. zdg 54 317-18

Cieszkowskiego
6 — 6. zdg 54 608

Niekrępujący
Szkolna 13 — 3. zdg 54 472

Duży
pokój frontowy, łazienka, telefon na dwie — trzy osoby. — Działyńskich 10, m. 6.
zdg 54 441

Wodna
17/18 — 14. zdg 54 443

Wspólny
panience. Żydowska 8 — 3.
zdg 54 511

Pokoik
Kwiatowa 6, m. 10. zdg 54 418

Dwóch panów
Skarbowa 14 — 12. zdg 54 417

Panu
frontowy klatki. Długa 7, m. 8.
zdg 54 522

Pokój
I piętro, czysty, niekrępujący, elektrycznym. Strzelecka 3, m. 2.
zdg 54 539

Wspólny
Marcin 14 — 12. zdg 54 568

Wolne
Długa 12 — 9. zdg 54 561

Skarbowa
1 — 5. Elegancki kulturalnym — utrzymaniem, bez. zd 54 557

Pokój
od zaraz. Szewska 12, m. 9.
zdg 54 512

Komfortowy
Przecznica 10 — 1. zd 54 501

Pokój
Wielkie Garbary 40 — 3.
zdg 54 496

3 pokojowe
komfortowe, słoneczne, bez podatku. Hetmańska 26, portier.
zdg 54 494

Dwuosobowy
centralny ogrzewaniem. Składowa 1 — 7. zdg 54 462

Dwuosobowy
Kilińskiego 3 — 8. zdg 53 435

Ogrodowa
16 — 1. zdg 54 628

Pokój
Grobla 18 — 4. zdg 54 631

Panience
Pierackiego 8 — 12. zdg 54 632

Półwiejska
38a — 17. zdg 54 639

Frontowe słoneczne
jedno — dwuosobowe, łącznie, — pojedyńcze, utrzymaniem, bez, na stanowisku. Plac Nowomiejski 6 m. 20. zdg 52 675

Plac Wolności
14a, m. 8, niekrępujący, łazienka od zaraz. zdg 54 528

Komfortowy
niekrępujący, frontowy. Górna Wilda 13 — 10. zdg 54 550

Elegancki
Pocztowa 31a — 12.
zdg 54 484

Wrocławska
7, m. 8. zdg 54 485

Bukowska
9— 4. zdg 54 571

Elegancki
z utrzymaniem, fortepian. Szewska 19, m. 2. zdg 54 573

Pocztowa
11 — 4. zdg 54 575

Przyjezdnym
panu, klatki. Piekary 12a, — 11.
zdg 54 620

Od
zaraz. Wielka 17 — 10.
zdg 54 617

Elegancki
utrzymaniem. Ogrodowa 3 — 8.
zdg 54 616

Centralnym
telefonem, łazienką. Kramarska 19/20 — 10. narożnik Pocztowej.
zdg 54 597

Klatki
Półwiejska 17 — 5. zdg54 599

Kraszewskiego
4 — 9. zdg 54 603

Frontowy
Łukaszewicza 2 — 6.
zdg 54 611

16. SZUKA POKOJU

Niekrępującego
pokoju poszukuje student 1 stycznia. Oferty Kurier Poznański
zdg 54 351

Zaraz
panienka 15.— Oferty Kurier Poznański zdg 54 404

Z klatki schodowej
śródmieściu od zaraz — podać ceny. Oferty Kurier Poznański
zdg 54 453

Rzemieślnik
z własną pościelą poszukuje skromnego pokoju. Oferty z podaniem ceny Kurier Poznański
zdg 54 414

Urzędnik
centrum, łazienka, ciepły, (telefon). Oferty Kurier Poznański
zdg 54 622

Pokoju
niedrogiego, własna pościel, od zaraz, cena. Oferty Kurier Poznański zdg 54 619

17. LOKALE

Lokalu handlowego
przy St. Rynku, Wrocławskiej, pl. Św. Krzyskim, Szkolnej poszukuję. Zgłoszenia Kurier Poznański p 1465

Na
biura lub składnice 2 pokoje frontowe 1 ptr. do wynajęcia od 1. 1. 38 r. Zgłoszenia u zawiadowcy St. Rynek 79. zdg 53 031

Składy
Niecała 14. Informacje Ogrodowa 12, m. 7. zdg 53 593

Poszukuję
ubikacji na stolarnię. Zgłoszenia Marsz. Focha 53, m. 14.
zdg 54 281

Garaż
ul. Konopnickiej 9 zaraz.
zdg 54 315

Skład
z mieszkaniem do wynajęcia od zaraz albo później dla pierwszorzęd. fryzj. damsk. Oborniki — Marsz. Piłsudskiego 18.
zdg 54 333

Tanio
lokal na warsztat z oświetleniem elektrycznym. Poznań, Strzałowa 2. zd 54 268

Poszukuję
się lokali do urządzenia kawiarni — cukierni. Oferty Kurier Poznański zdg 54 509

Ubikacje
wydzierżawię od zaraz, obszerne, parter i piętro w śródmieściu na rozlewnię piwa, lub inny przemysł, obejrzeć można codziennie od godz. 11—12 i od 15 — 16. J. Sławiński, Sienna 3, lokal 16.
zdg 54 554

Ubikacje
parterowe wynajmie gospodarz. Półwiejska 2. zdg 54 504

18. DZIERŻAWY

Dzierżawy
1000 mórg, dobrej ziemi. Oferty Kurier Poznański zdg 54 353

Składnica
drzewa, dobrze prosperująca od 1. 1. 38. do wydzierżawienia w Szamotułach 3 Maja 16.
zdg 54 328

23. ROZMAITE

Haftoplis
teraz Wrocławska 3.
Pg 34 391-46.94

Masz wątpliwości
jak przeprowadzić kampanię ogłoszeniową skorzystaj z pomocy Wydziału Propagandy Kuriera Poznańskiego zdg 45 884

Lekarz
zwłaszcza ginekolog, znajdzie pewną egzystencję w mieście pow Zgłoszenia Kurier Poznański
Ng 1078

Koncesję
alkoholową poszukuje. Warunki spiesznie Kurier Poznański
zdg 53 492

Muzykę
dostarcza Guziński, Czartoria 9, m. 16. zdg 54 321

Akuszerka
Strzelecka 2. przeprowadziłam się

Fredry 2 — 6
przyjmuje udziela porady pomocy położniczej. dg 24 864/5

Znana Adarelli przepowiada nieomylnie
z Braminów — ręki. Przyjmuje do 9 wieczór. Poznań, Podgórna 13, mieszkanie 10. zdg 54 500

Przepisuję
na maszynie, szybko tanio. — Adres Kurier Poznański
zdg 54 477

Oddam
półtora roczne dziecko na własne Oferty Kurier Poznański
zdg 54 574

Przerabia
sukienki tanio, krawcowa w dom Oferty Kurier Poznański
zdg 54 595

Chiromantka
mówi prawdę. Działyńskich 10—1
zdg 54 602

24. NAUKA

Szkoła Tańców
Mikołajczak - Kledecka, św. Józefa 6. Kurs początkujących — czwartego grudnia. Specjalny kurs mazura. Pg 34 792-58474

Skrypta
przepisuję na maszynie tanio. — Tel. 49-99. zdg 54 299

Angielka
udziela lekcyj. Oferty Kurier Poznański zdg 54 378

Szkoła tańców Szczurkówny
Działyńskich 7, parter.
zdg 54 336

Który
profesor przygotuje matury hum. externa. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 54 409

Stenografia
książkowość od 1 grudnia Kromczyńska, Ogrodowa 16, II.
zdg 54 478

25. MUZYKA

Kursy
gry fortepianowej, dyplomowana nauczycielka
Aleje Marcinkowskiego 1 m. 8
(dom narożny). zdg 54 080

Lekcje
fortepianu korzystnie. Półwiejska 38a — 17. zdg 54 638

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Posługaczka
uczciwa poszukuje posługi na cały dzień. Oferty Kurier Pozn.
zdg 54 349

Gosposia - kucharka
zajmie się samodzielnym prowadzeniem domu, najchętniej u samotnej osoby. Oferty Kurier Poznański zdg 54 339

Panna
lat 27, znającą się na gospodarstwie poszukuje posady do samotnej, lub dwóch osób. Oferty Kurier Poznański zdg 54 292

Dziewczyna
do pomocy szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 54 285

Poszukuję
posady do wszystkiego, sierota, lat 20. Oferty Kurier Poznański
zdg 54 381

Panienka
do dzieci poszukuje posady. — Oferty Kurier Pozn. zdg 54 375

Dziewczyna
młodsza szuka posady od zaraz do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański zdg 54 374

Dziewczyna
szuka posługi na cały dzień. — Oferty Kurier Poznański
zdg 54 406

Uczciwa
dziewczyna poszukuje posługi przed południem. Oferty Kurier Poznański zdg 54 609

Dziewczyna
zaufana, pracowita szuka posady od zaraz do wszystkiego. — Oferty Kurier Pozn. zdg 54 411

Posługę
stróżostwo, sprzątanie biur, jakąkolwiek pracę przyjmie uczciwa, pracowita, bardzo przykrym położeniu. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 54 440

Młodsza
do wszystkiego, trochę gotowania ewentualnie dzieci szuka posady zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 54 519

Szukam
posady z gotowaniem — i do wszystkiego. Oferty Kurier Pozn.
zdg 54 464

Posługaczka
szuka zajęcia. Oferty Kurier Poznański zdg 54 549

Panienka
z lepszej rodziny szuka od zaraz posady bufetowej, początkującej albo do dzieci, ewentl. do samotnej osoby do prowadzenia domu. Oferty Kurier Poznański
zdg 54 614

Dziewczyna
młodsza z prowincji poszukuje posady. Oferty Kurier Pozn.
zdg 54 601

Dziewczyna
z prowincji gotowaniem szuka posady od 1. Oferty Kurier Poznański zdg 53 489

Dziewczyna
uczciwa szuka posady w mniejszym domu. Oferty Kurier Poznański zdg 53 482

Posługi
3 × tygodniu 2 — 6, śródmieściu. Oferty Kurier Poznański
zdg 53 480

Dziewczyna
młodsza, uczciwej rodziny poszukuje posady 1. Oferty Kurier Poznański zdg 53 448

Uczciwa
z dobrym samodzielnym gotowaniem szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 53 747

Gosposia
z prowincji szuka posady zaraz lub 15. 12. w lepszy dom. Oferty Kurier Pozn. zdg 53 581

Poszukuję
posługi po południu. Oferty Kurier Poznański zdg 53 586

Dziewczyna
uczciwa, z dobrym gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 53 522

Starsza
dziewczyna samodzielnym gotowaniem szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 53 554

Poszukuję
posługi dwa 3 razy w tygodniu. Oferty Kurier Pozn. zdg 53 551

Posługi
poszukuje uczciwa. Oferty Kurier Poznański zdg 53 644

Dziewczyna
restauracyjna, uczciwa, pracowita szuka posady do restauracji-kawiarni. Oferty Kurier Pozn.
zdg 53 647

Gospodyni
samodzielna, lat 43, szuka posady bez dyspozycji do samotnej osoby lub probostwa. Miejscowość obojętna. Oferty Kurier Poznański zdg 53 870

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

programy radiowe

OGÓLNOPOLSKIE

Piątek 3 grudnia.

6,15 aud. poranne; **11,15** audycja dla szkół: „Kopiemy czarne diamenty" — słuchowisko w wyk. zespołu Dziecięcego Rozgłośni Katowickiej: **11,40** gra Stanisław Niedzielski — płyty; **12,03** audycja południowa. „Wesoła geografia" — audycja słowno - muzyczna. W przerwie o godz. **12,20** dziennik; **15,30** wiadomości; **14,45** „Wielki święty i mali ludzie" — pogawędka dla dzieci młodszych; **16,00** rozmowa z chorymi — ze Lwowa; **16,15** orkiestra rozrywkowa pod dyr. Bronisława Nagujewskiego — z Łodzi: **16,50** pogadanka; **17,00** opieka społeczna nad umysłowo chorymi — odczyt — z Wilna; **17,15** koncert solistów. Wykonawcy: Jadwiga Radwanówna (śpiew) i Wacław Kochański (skrzypce **17,50** przegląd wydawnictw; **18,00** komunikat śniegowy z Krakowa i wiadomości sportowe z W-wy; **18,10** wiązanki wokalne w wyk. „Light Opera Company" — płyty; **18,35** audycja dla wsi: 1. Pogadanka dla gospodyń wiejskich pt. „Przetwory mięsne". 2. Skrzynka rolnicza: **19,00** fragment słuchowiskowy „Napoleon": **19,35** duety Domra i gitara (z Wilna). Wykonawcy: Edward Cluksza i Wilhelm Sosnowski: **19,50** pogadanka; **20,00** wielki koncert symfoniczny w wykonaniu połączonych orkiestr Polskiego Radia i Filharmonii Warszawskiej pod dyr. Grzegorza Fitelberga. Transmisja z sali Filharmonii Warszawskiej. W przerwie ok. godz. **21,00** dziennik i pogadanka; **22,50** ostatnie wiadomości

WARSZAWA

Warszawa — 13.00 koncert znanych orkiestr operowych — płyty; **14,10** koncert rozrywkowy — płyty; **15,00** reportaż; **15,15** trio salonowe P. R.; **15,55** Mieczysław Fogg śpiewa swoje piosenki; **18,05** koncert solistów Wykonawcy: Marian Demar-Mikuszewski (śpiew) i Seweryn Śnieckowski (obój); **18,50** muzyka lekka (płyty); **22.00** Romantyzm czy klasycyzm" — szkic literacki; **22,15** piosenki w wyk. Maurice Chevallier — płyty; **22,30** muzyka taneczna z dancingu „Cafe-Club" **23,30** muzyka lekka i taneczna (płyty).

POZNAŃ

Poznań — 11,40 piosenkarze zagraniczni — płyty: **13,05** wspomnienia z dawnych lat — płyty; **14,05** giełda; **14,15** rozmaitości — płyty; **18,10** sport; **18,20** skrzynka techniczna: **18,30** arie operowe odśpiewa Emma Szabrańska (mezzosopran); **23,00** grają zespoły warszawskie — płyty.

15,00 Ber'in M rozrywkowa. **15,20 Lipsk.** Koncert popularny. **16,00 Königsw.** Koncert popularny. **Monachium.** Muzyka niemiecko - włoska. **16,05 Wiedeń.** M. symfoniczna. **17,00 Budapeszt.** Koncert chóru uniwersyteckiego. **Rzym.** Koncert filharmonii berlińskiej. **17,15 Mediolan.** M. lekka. **18,00 udapeszt.** Koncert z udziałem sol. (skrzypce). W progr. Weber, Schubert i Szymanowski). **Paris PTT. M.** lekka. **Kopenhaga.** Wesołe melodie. **18,40 Droitwich.** Piosenki przy fortepianie. **Londyn R.** Koncert symf. z udziałem solisty (bas). **19,05 Lahti.** Koncert symf. **19,10 Lipsk.** M. symfoniczna z Drezna. **19,45 Budapeszt.** Węgierskie pieśni ludowe z tow. orkiestry cygańskiej. **20,00 Berlin.** Koncert filharmonii berlińskiej z udz. solisty (wiolonczel.) **Beromünster.** „Samson i Dalila" op. Saint-Saensa. **20.05 Praga.** Koncert czeskiej ork. filharmonicznej z udziałem C alsa (wiolonczel.) **20,10** **Tallin.** „Eugeniusz Onegin" op. Czajkowskiego. **20,30 Droitwich.** Recital fortepianowy Czerepnina. **20,45 Lipsk.** „Pawilon Armidy" balet Czerepnina. **21.00 Mediolan.** Koncert symf. (Debussy, Bespighi, R. Strauss). **Londyn R.** „Il Tabarro op. Pucciniego. **Bruksela fr.** Koncert symf. **Rzym.** „Paganini" opt. Lehara. **21,15 Sztutgart.** Koncert fortepianowy Szopena z udziałem Koczalskiego. **Frankfurt.** Koncert symf. utworów Pfitznera pod dyr. kompozytora. **21,30 Paris PTT.** Koncert symf. **22,00 Sztokholm.** Koncert popularny z płyt. **Lyon** Koncert orkiestrowy. **22,20 Kopenhaga.** Koncert muzyki szwedzkiej i duńskiej. **22,30 Wiedeń.** Muzyka jugosłowiańska. **23,00 Königsw.** M. rozrywkowa **Droitwich.** Koncert radioork. **23,15 Luksemburg.** M. kameralna. **24,00 Frankfurt** i **Sztutgart.** Koncert utworów Beethovena. **R. Paris.** Koncert symf.

Dla cegieln okazja!

2 pulsometry i kompletny łamacz (Brechwa zwerk), tanio sprzedamy. Wiadomości „OMNIA“, Leszno Wlkp. ul. Leszczyńskich 31, tel. 199 ng 171

Poszukuję
posługi z praniem z gotowaniem, bez, dobrze polecona. Oferty Kurier Poznański zdg 53 817

Szukam
posady do wszystkiego z gotowaniem od 1. 12. Oferty Kurier Poznański zdg 53 664

Posługaczka
z dobrymi świadectwami szuka posługi. Oferty Kurier Pozn. zdg 54 064

Posługaczka
całodzienna szuka posługi zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 54 091

Posługi
po południu poszukuje. Oferty Kurier Poznański zdg 54 153

b) Inni

Ogrodnik
lat 29, 11 lat praktyki, obeznany dokładnie w wszystkich gałęziach w zakres ogrodnictwa wchodzących poszukuje posady od 1 stycznia 1938. Łaskawe oferty uprasza do Kuriera Poznańskiego zdg 54 354

Panienka
zdolna, zna języki, księgowość — ekspedycje, pisze na maszynie — poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 54 345

Urzędnik gospodarczy
w sile wieku, bezdzietny, sumienny doświadczony, obowiązkowy rolnik, pierwszorzędne referencje szuka posady. Zgłoszenia prosze Kurier Poznański ng 53 607

Nakładaczka
biegła, dobrą praktyką od zaraz szuka posady. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 54 370

Rzeźbiarz
w drzewie poszukuje pracy. — Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 54 278

Poszukuję
posady za kaucją, 500 złotych w mieście, lub w majątku, wykształcenie gimnazjalne, szkoły rolnicze, lat 35 rzetelny, praktyczny. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 54 320

Książkowa
poszukuje posady .Oferty Kurier Poznański zdg 54 393

Prasowaczka
praniem poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 51 768

Handlowiec
lat 28, kończący studia prawnicze poszukuje zajęcia. Oferty Kurier Poznański zdgr 53 962

Klinika Lalek
Reperacje fachowo
Nowości stale w
Zabawkach
Piękne Lalki
„Aquila“
Św. Marcina 61, Pl. Wolności 9.
ng 1861

Pomocnik
krawiecki z 3-letnią płatną praktyką poszukuje pracy stałej u dobrego mistrza krawieckiego w większym mieście w woj. krakowskim. Władysław Szeliga. Wielopole Skrzyńskie, powiat Dębica, woj. krakowskie. zd 53 111

Młody
energiczny, lat 17, z ukończoną 7-kl. szkołą powsz. praktyką biurową, półroczną z umiejętnością pisania na maszynie i z ukończoną szkołą rolniczą z wynikami b. dobrymi szuka miejsca jako pomoc biurowa, lub na praktykę rolniczą lub ogrodniczą. Zgłoszenia kierować z podaniem warunków do Chanowski Kazimierz w Bugzach, gm. Duczymin, poczta Chorzele, pow. przasnyski. zd 51 680

Ogrodnik
żonaty, lat 32, obeznany najnowszą praktyką, dobre referencje, świadectwa, zmieni posadę od 1 stycznia żonatego względnie samotnego. Wilamowski, Oborniki, Leśna. ng 1 896/7

Handlowiec
lat 39, zmieni posadę. Zdolny organizator gruntowna znajomość księgowości. Zabezpieczenie lub inna forma zł 5 000.—. Najchętniej Warszawa, Poznań lub Zakopane. Zgłoszenia: L. Mycielski, Katowice, Krakowska 94. zdg 54 171

Kuśnierka
przerabia futra tanio szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 53 910

Inteligentny
syn uczciwych rodziców, szuka praktyki biurowej. Oferty Kurier Poznański zdg 54 357

Tanio
załatwiam sprawy biurowe ustawiam bilanse. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 54 458

Inżynier
maszynowy, długoletnia wszechstronna praktyka poszukuje zajęcia w godzinach popołudniowych. Oferty Kurier Poznański zdg 54 537

Młoda
miłej powierzchowności pani poszukuje posady biurowej, kasjerki, sekretarki względnie towarzyszki. Oferty Kurier Poznański zdg 54 293

Chłopak
własnym rowerem szuka jakiegokolwiek zajęcia. Oferty Kurier Poznański zdg 54 473

Piekarz
dobry piecowy, pracował większych warsztatach szuka stałej posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 54 560

Młodzieniec
lat 19, sierota z dobrymi świadectwami i poleceniami szuka jakiegokolwiek zajęcia. Łaskawe oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 54 627

Inteligentna
panienka poszukuje posady wyręczycielki lub do starszej pani z przyłączeniem do rodziny — za skromnym wynagrodzeniem. — Oferty Kurier Pozn. zdg 54 642

Ekspedientka
branży piekarsko-cukierniczej — szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 53 491

Dziewczyna
prowincji, sierota, trudnym położeniu, zna szycie, prace swetrów szuka posady w krawiectwie — utrzymanie. Ostatecznie przyjmie posadę do prac domowych — gotowanie, dobre świadectwa. — Łaskawe oferty Kurier Pozn. zdg 53 436

Panienka
lat 16 szuka nauki branży kupieckiej. Oferty Kurier Poznański zdg 53 166

Stenotypistka
polsko-niemiecka poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 53 416

Ekspedientka
konfekcji tow. krótkich, lub delikatesów przyjmie posadę, utrzymaniem lub bez. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 52 068

Absolwentka
szkoły handlowej poszukuje jakiejkolwiek posady. Wymagania skromne. Oferty Kurier Pozn. zdg 51 985

Gospodyni
szuka posady do samotnej osoby, lub wdowca, kochająca dzieci — okolica obojętna. Oferty Kurier Poznański zdg 51 972

Krawcowa
dzielna szuka posady poza dom. Kwiatowa 1, m. 20. zdg 49 794

Rutynowana
księgowa-bilansistka szuka posady, prowadzi księgi dorywczo, ustawia bilanse, tanio. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 53 588

Mężczyzna
szuka posady woźnego inkasenta lub innej. Kaucja bankowa. — Oferty Kurier Pozn. zdg 53 384

Ekspedientka
branża spożywczo - kolonialna. Specjalność produkty wiejskie — ewtl. pomoc gospodarstwie domowym — szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 53 466

Chłopak
lat 16, bardzo dobre świadectwa znający jęz. polski, franc., niemiecki szuka miejsca do posyłek lub jakiejkolwiek pracy. Oferty Kurier Poznański zdg 53 439

Dziewczyna
młodsza od zaraz. Wrocławska 18, m. 5, między godz. 1—2 i 7—8 zdg 54 314

Potrzebna
od 1. 1. 38 r. dziewczyna w średnim wieku do dwojga osób z dobrym gotowaniem. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 54 304

Czeladnik
piekarski, cukierniczy, samodzielny zaraz potrzebny. A. Barczyński, Pobiedziska, Rynek 6. zdg 54 386

Nauczycielka
do chłopca 1 kl. szk. powsz. na Pomorze. Ewentl pomoc w niemieckim i łacinie 2 i 3 gimn. — Zgłoszenia Plac Świętokrzyski 3, m. 8. zdg 54 400

6 grudnia

św. Mikołaj

z radością i niecierpliwością wyczekiwany przez wszystkie dzieci — nareszcie się zbliża!

Kto kocha dzieci — nie sprawi im zawodu!

Dlatego zaleca się wczesne zaopatrzenie się w ULUBIONE PODARKI od firmy

Bracia Miethe

właśc. M. Kaczmarek
Poznań, ul. Br. Pierackiego 8
Telefon 31-01

Stale bogaty wybór
prezentów z czekolady i marcepanu

Towar codziennie świeży i tani, bo własnej fabrykacji

Ekspedientka
branży kolonialnej językiem polskim, niem., szuka posady skromnym wynagrodzeniem. Okolica obojętna. Oferty Kurier Pozn. zdg 51 982

Kaucja
szuka posady biurze. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 53 999

Krawcowa
domowa szuka posady wszelką garderobę damską, dziecięca — przeróbki, specjalność płaszcze, komplety. Oferty Kurier Pozn. zdg 54 061

Krawcowa
z praktyką świadectwami poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 54 174

Krawcowa
kuśnierka w dom poza domem szuka posady. Rybaki 30 — 9. zdg 54 142

Panienka
młoda, przystojna, branży piekarsko-cukierniczej lub innej szuka posady. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 54 182

Kuśnierka
przyjmuje pracę w dom. Oferty Kurier Poznański zdg 54 200

Panna
pomocnica szycia względnie prasowania szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 54 102

Ekspedientka
do cukierni, zna ekspress od zaraz.

Piekarz
poszukuje posady, miejscowość obojętna. Oferty Galantowicz. — Gniezno, Rynek 5, firma „Młotek“. zdg 53 557

Chłopiec
szuka posady do posyłek. Oferty Kurier Poznański zdg 53 615

Urzędnik gospodarczy
kawaler, znający doskonale swój zawód oraz książkowość, pierwszorzędne długoletnie świadectwa, referencje z dobrze prowadzonych warsztatów, zmieni posadę samodzielną lub ogólną dyspozycję od 15 bm. względnie 1 stycznia 38. Wymagania skromne. Łaskawe oferty z podaniem ofiarowanej pensji Kurier Poznański zdg 53 851

27. WOLNE MIEJSCA

Tokarza
do mechanicznych warsztatów samochodowych o dobrych kwalifikacjach na stałą pracę przyjmiemy natychmiast. Zgłoszenia do administracji Kuriera Pozn. pod zdg 54 065

Stenotypistka
ze stenografią polską i niemiecką potrzebna. Oferty Kurier Poznański zdg 54 286

Służąca
młoda, uczciwa, praniem potrzebna. Oferty Kurier Poznański zdg 54 319

Służący
młodszy, dobrze polecony, znający również ogrodnictwo, potrzebny w Poznaniu. Zgłoszenia piśmienne z odpisami świadectw do „Par“, Poznań pod „48,18“. Pg 34 813-48,18

Fryzjer
Chwaliszewo 33. zdg 54 607

Ekspedientka
do składu papieru potrzebna. — Oferty Kurier Pozn. zdg 54 461

Biuralistka
młodsza potrzebna na stałą posadę. Oferty z fotografią i warunkami Kurier Pozn. zdg 54 459

Służąca
potrzebna. Chwaliszewo 71. zdg 54 456

Ekspedientki
na czas przedświąteczny tylko z branży cukrów mogą się zgłosić. Bracia Miethe, Br. Pierackiego 8. zdg 54 513

Podróżujący
który odwiedza cukiernie i piekarnie na dodatkowy masowy artykuł. Oferty Kurier Poznański zdg 54 419

Służąca
potrzebna. Winogrady 8, przy cmentarzu garnizonowym. zd 54 422

Dziewczyna
do kuchni potrzebna bez gotowania — czysta — młoda. Adres Kurier Poznański zdg 54 524

Dziewczyna
z dobrym gotowaniem potrzebna do lepszego domu. Zgłoszenia z odpisem świadectw do Kuriera Poznańskiego zdg 54 540

Uczeń
inteligentny z szkołą handlową do branży radiowej zaraz potrzebny. Zgłoszenia z życiorysem do Kuriera Poznańskiego zdg 54 536

Służąca
inteligentna, młodsza, potrzebna od zaraz do samotnego z 5-letnim dziewczątkiem, z samodzielnym gotowaniem, praniem, prasowaniem i cośkolwiek szyciem. Poznańska 27 b, w podwórzu m. 11. zdg 54 546

Siła pomocnicza
samodzielne stanowisko do apteki i drogerii potrzebna 1 stycznia Warunki referencje Kurier Pozn. dg 25 416

Pielęgniarkę - siostrę
obeznaną z położnictwem i salą operacyjną, przyjmie Lecznica Prywatna od dnia 1. 3. 38, lub później. Dłuższa praktyka konieczna. Język niemiecki potrzebny. Warunki podać z odpisami świadectw do Grudziądza, ul. Ogrodowa 19. dg 25 415

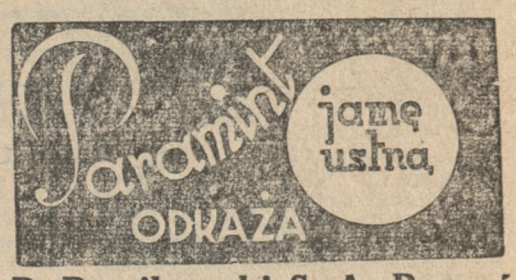

R. Barcikowski S. A. Poznań

ng 51 013

Dziewczyna
z gotowaniem i dziewczyna do bufetu i gospodarstwa. Kawiarnia, Dąbrowskiego 49. zdg 54 508

Potrzebne
od zaraz dzielne ekspedientki z branży cukierków i artykułów spożywczych. Zgłoszenia do Kuriera Pozn. zdg 54 505

Dochodząca
z praniem przyjmę. Aleje Marcinkowskiego 21 — 16. zdg 54 490

Poszukujemy
panny służącej — służącego kawalera. Pośrednictwo Pracy. — Plac Wolności 8. zdg 54 520

Tapicer
potrzebny. Skład Mebli, Wrocławska 38. Pg 34 542-59,43

Starsza
do wszystkiego z gotowaniem potrzebna od zaraz. Zgłoszenia J. Bąk, Szamotuły, Dworcowa 29, m. 1. ng 1 903

Fryzjerka
wodno - żelazkowa ondulacja natychmiast potrzebna na stałą posadę. Agentura Kuriera Poznańskiego, Leszno. ng 1 714

Dziewczyna
rzetelna skrzętna, gotowaniem. Niegolewskich 7 — 8. zdg 54 623

Dziewczyna
gotowaniem zaraz. Floriana Stablewskiego 9 — 4. zdg 54 633

Uczeń
z dobrej rodziny może się zaraz zgłosić. Hurtownia Kolonialna, St. Langner, Poznań Wronięcka 12. zdg 54 636

Posadę
otrzyma, kto pożyczy 1000 zł. do dobrze prosperującego składu. — Oferty Kurier Pozn. zdg 54 481

Młodsza
pomoc domowa. Matejki 53, m. 5. zdg 54 482

Wypomóżki
do eksjedycji w składzie na soboty przyjmie natychmiast. — K. Przybyła — św. Marcin 24. zdg 54 483

Przedstawiciela
zaprowadzonego na prowincji poszukuje Fabryka Mydła dla prowincji. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 54 580

Ekspedientka
na czas świąteczny. Skład cukierków, Marcina 19. zdg 54 570

Maszynistka
biurowa potrzebna, podanie pensji. Oferty Kurier Poznański zdg 54 612

Dochodząca
uczciwa. Górna Wilda 43, m. 13. zdg 54 648

Baterie anodowe
kieszonkowe, lampki elektryczne
„Centra“
przybory elektrotechniczne, żarówki poleca najtaniej
Kazimierz Matuszak
Pierackiego 16, telefon 30-67. Ng 52 142

31. ROZRYWKA

Neonowy napis
Radio Telefunken
wskaże Tobie drogę do firmy
Radiomechanika
św.
Marcin 25
tylko numer
25
Najdłuższe raty. Wymiana aparatów. Pożyczki Państwowe, naprawy. dg 25 238

Roxy
Lokal rozrywkowy. — Koncert, dancing, humor, werwa. Focha 23. zdg 54 449-50

Naiwiększy wybór
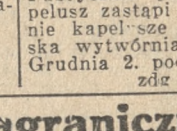
Najdogodniejsze warunki spłaty to gwarancja najkorzystniejszego kupna radioaparatu.
RADIOLAVOX
wł. Br. Plotkowiak
Centrala
Poznań, Ratajczaka 14
Oddział
Pasaż Apollo. n 1 933

Radia
do dwóch lat spłat
Drygas,
Trzeciego Maja 4. zdg 54 431

Casanova
Masztalarska, najtańszy lokal rozrywkowy. Dancing do rana. zdg 54 559

Radiowe źródło fachowe zakupu
Radioodbiorników
Spłaty bez weksli obiegowych.
Radioekspert
Śniadeckich 1. Tel. 64-44.
Jedyny
Poznaniu radiosprzedawca - specjalista dypl. radiotechnik.
Zamiana
odbiorników, okazyjnie za bezcen.
Pożyczki
100 za 100. Pg 34 544-59,46

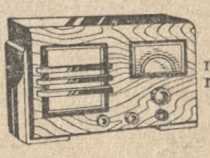
Bez wpłaty
na 16 mies. raty
radioodbiorniki
Pożyczki Narodowe 50 za 50,— wyłączna sprzedaż
Centrum Kamiński
Poznań, Stary Rynek 13/14. Ng 1079

„Kapelusz“
Fabrycznie przefasonowany kapelusz zastąpi zesto nowy. Tanie kapelusze na składzie. Polska wytwórnia kapeluszy. 27-go Grudnia 2. podwórze. zdg 48 326/7

TEATRY

Poznań, czwartek, 2. 12.

TEATR POLSKI: Czwartek, 2. 12. godz. 20: „Bęben“.
Piątek, 3. 12. godz. 20: „Bęben“.
Sobota, 4. 12. godz. 20: „Bęben“.
Niedziela, 5. 12. godz. 16: „Człowiek pod mostem“.
Niedziela, 5. 12. godz. 20: „Bęben“

TEATR WIELKI: Czwartek, 2. 12. „Wieczna Tęsknota“ (przedstawienie związkowe).
Piątek, 3. 12. „Czterech Gburów“.
Sobota, 4. 12. „Afrykanka“.
Niedziela, 5. 12. godz. 15: „Zemsta nietoperza“.
Niedziela, 5. 12. godz. 20: „Wieczna Tęsknota“.

KINA

Poznań, czwartek, 2. 12.

APOLLO: „Ku Wolności“.
CORSO: „Niewidzialny Promień“.
GLORIA: „Król i Chórzystka“.
GWIAZDA: „Ramona“
METROPOLIS: „Łódź śmierci“.
OŚWIATOWE T. C. L.: „Dinky“
RENAISSANCE: „King-Kong“.
SŁOŃCE: „Moje szczęście — to Ty“.
SFINKS: „Słowik Wiednia“.
ŚWIT: „Pieśń Skazańców“.
TĘCZA-Łazarz: „Piętro wyżej“.
TĘCZA-Wilda: „Grzesznik mimo woli“.
WILSONA: „Dama Kameliowa“

Humor zagraniczny

Idealna stacja obsługi samochodowej. (M)
(„Passing Show“, Londyn).

Przedpłata na miesiąc grudzień 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00 i 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznymi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne“ do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10,45, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tym 5 nagłówk.), słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem i wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matryc, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-01, 14 76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr 200-149.